

«Кiedy jeszcze coś podobnego w Łucku zobaczysz...»

«Коли таке ще в Луцьку побачиш...»

Такі слова можна було услышеть од wielu widzów, niestrudzenie odwiedzających prawie wszystkie przedstawienia Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Amatorskich «Wędrorny Wieszak».

«Teatr poza teatrem» – takie było hasło i główna idea festiwalu, odbywającego się w Łucku 27-29 września. Symbolem festiwalu stał się pan Madriszak (skrót od ukraińskiego «Мандрівний вішак», czyli «Wędrorny Wieszak» - red.), w rolę którego wcielił się aktor teatru «Harmider» Dmytro Bezwerbnyj. On podpowiadał gościom i widzom festiwalu, gdzie będzie odbywało się kolejne przedstawienie. Teatralną sceną były ruiny cerkwi Iwana Bogosłowa w Zamku Lubarta, supermarket budowlany «Nowa linia», kluby «CUBE» i «Suczasyk», nawet nieczynny już klub «XXI stulecie». Przedstawienia odbywały się również pod otwartym niebem, w niedokończonym budynku i w byłej synagodze.

Pierwszy teatralny dzień zaczął się od uroczystego otwarcia festiwalu, podczas którego widzowie powitali aktorów na Głównym Dworcu Łuckiej Kolei Dziecięcej. Potem były wystawa teatralnych plakatów i performance od niemieckiego aktora Richarda Pettifera. Na koniec widzowie obejrżeli przedstawienie «Biesłan», opowiadające o tragedii, która miała miejsce na początku września 2004 roku w północnoosetyjskim mieście. W spektaklu wystąpili gruzińscy uczniowie z teatru «Teatrali».

W ciągu drugiego dnia najbardziej wytrwali wielbiciele sztuki teatralnej mogli obejrzeć aż pięć przedstawień. Pierwszym było przedstawienie «Antygon» Kameralnego Teatru «Żuki» z Doniecka. Teatr-studio «Soglasije» z Sankt Petersburga wystąpił ze spektaklem «Orkiestra» według utworu Jeana Anouilha. Psychologiczny dramat «Metro» odbywał się w jednym z łuckich niedokończonych budynków. Wystąpił z nim teatr-studio

«Splash» z Kijowa. To właśnie ten teatr otrzymał Grand Prix festiwalu. Charkowska pracownia teatralna «Winora» wystąpiła z przedstawieniem «Gwiazdy», a na koniec drugiego dnia festiwalu, zaprezentował się Miejski Teatr z Boryspola z dramatem «Ojciec».

Ostatni dzień festiwalu był nie mniej aktywny. Dawkę dobrego humoru dostarczyło wszystkim widzom przedstawienie Studia Teatralnego «Deer» z Ługańska z optymistyczną nazwą «Mnie się poszczęści». Uczestnikiem spektaklu mógł zostać każdy z obecnych. «Niebieska geometria» – taką nazwę miało przedstawienie teatru cieni «Danko» z Kijowa. Po tym widowisku wszyscy udali się na zamknięcie festiwalu. «Proces» wg utworów Franca Kafki, w którym wystąpili aktorzy z Brześcia, był ostatnim akcentem na «Wędrornym Wieszaku».

Do organizacji festiwalu oprócz głównego jego inspiratora – Amatorskiego Teatru-Studia «Harmider» – dołączyły się Łucka Rada Miejska, Zarząd Kultury Łuckiej Rady Miejskiej, Asocjacja Rozwoju Turystyki Wołynia.

Międzynarodowy Festiwal Teatrów Amatorskich «Wędrorny Wieszak» został zorganizowany z okazji dziesięciolecia teatru «Harmider». Niewątpliwym sukcesem tej imprezy daje nadzieję, iż nie będą to ostatnie tego typu konfrontacje teatralne w Łucku. O festiwalu i teatrze mogą Państwo przeczytać na drugiej stronie «Monitora Wołyńskiego» w wywiadzie z Rusłaną Porycką – kierowniczką artystycznym teatru-studio «Harmider» Łuckiego Rejonowego Domu Kultury.

Tetiana BONDARUK

str. 20

Такі слова можна було почути від багатьох глядачів, що невтомно відвідували чи не всі вистави Міжнародного фестивалю аматорських театрів «Мандрівний вішак».

«Театр за межами театру» – таким було гасло та основна ідея фестивалю, що відбувався в Луцьку 27-29 вересня. Символом фестивалю став пан Мандрішак, у роль якого втілювався актор театру-студії «Гармидер» Дмитро Безвербний. Він підказував гостям та глядачам фестивалю, де відбуватиметься вистава. Театральною сценою акторам слугували руїни церкви Івана Богослова в Замку Любарта, будівельний супермаркет «Нова лінія», клуби «CUBE» та «Сучасник», навіть недіючий клуб «XXI століття». Вистави відбувалися також під відкритим небом, в недобудованому будинку та в колишній синагозі.

Перший театральний день почався з урочистого відкриття, під час якого всі присутні зустріли акторів на пероні дитячої залізниці. Потім були виставка театральних плакатів та перформенс від німецького актора Річарда Петтіфера. На завершення глядачі подивилися виставу «Беслан», присвячену трагедії, що розгорнулася на початку вересня 2004 року в цьому північноосетинському місті. Її представили грузинські школярі з Юнацького театру «Teatrali».

Протягом другого дня найбільш витривалі поціновувачі театрального мистецтва могли переглянути аж п'ять вистав. Першою була вистава «Антигона» у постановці Камерного театру «Жуки» з Донецька. Театр-студія «Согласие» із Санкт-Петербурга представив виставу «Оркестр» за п'єсою Жана Ануя. Психологічна драма «Метро» відбувалася в луцькому довгобуді «Бронкс». Її представив театр-студія

«Splash» із Києва. Він, до речі, отримав гран-прі фестивалю. Харківська театральна майстерня «Вінора» виступила із виставою «Зірки». А на завершення фестивального дня виступили бориспільчани із драмою «Батько».

Останній день фестивалю був не менш насиченим. Задала всім настрою вистава Театральної студії «Deer» із Луганська з оптимістичною назвою «Мені пощастить». Учасники цієї вистави, за задумом її постановників, може стати будь-який глядач. «Небесна геометрія» – таку назву має тіньова притча, що з нею виступив Театр-студія «Данко» з Києва. Після цього заворожливого видовища всі попрямували на закриття фестивалю. Останніми виступили актори із Бреста з виставою «Процес» за творами Франца Кафки.

До організації фестивалю, окрім головного його ініціатора – Народного аматорського театру-студії «Гармидер» Луцького РБК, долучилися Луцька міська рада, Управління культури Луцької міської ради, ГО «Асоціація розвитку туризму Волині».

Міжнародний фестиваль аматорських театрів «Мандрівний вішак» організували з нагоди десятиріччя театру «Гармидер». Проте його успіх призвів до того, що організатори не виключають, що фестиваль матиме продовження. Про фестиваль та театр як явище читайте на другій сторінці «Волинського монітора» в інтерв'ю з Русланою Порицькою – художнім керівником театру-студії «Гармидер» Луцького районного будинку культури.

Тетяна БОНДАРУК

У стилі «Гармидеру» W stylu «Harmideru»

Щоб глядач не знав,
чого чекати.
Zeby widz nie wiedzial,
czego moze oczekiwac.



str. 2

Сенатор Барбара Борис- Дамєнцка: Senator Barbara Borys- Damięcka:

«Існування польських ЗМІ у
Східній Європі важливе».
«Istnienie polskich mediów na
Wschodzie jest ważne»



str. 4

Польща-Україна: геополітична зміна Polska-Ukraina: zmiana geopolityczna

Польсько-українське партнерство
має довгу традицію.

Partnerstwo polsko-ukraińskie
ma długą tradycję.



str. 8

Кременецькі та збараські історії Krzemieńskie i zbarskie historie

Перехожий знає, що нас
цікавить.

Przechodzień wie, o co chcemy
zapytać.



str. 10

«Авангарду» – 80 років! 80 lat łuckiego «Awangardu»

Стадіон імені Маршалка Юзефа
Пілуцького.
Stadion imienia Marszałka Józefa
Piłsudskiego.



str. 12



W stylu «Harmideru» У стилі «Гармидеру»

Możemy tylko podziękować pomysłodawcom Międzynarodowego Festiwalu Teatrów Amatorskich «Wędrowni Wieszak» za wrześnieją dawkę sensownych i na wysokim poziomie spektakli oraz możliwość intelektualnego wypoczynku na tle tradycyjnego łuckiego folkloru. W naszej redakcji – gość «specjalny» – Rusłana Porycka, «harmiderczyni», kierownik ideowy i współorganizator tego przełomowego dla teatralnego Łucka wydarzenia.

Можна тільки подякувати ініціаторам проведення Міжнародного фестивалю аматорських театрів «Мандрівний вішак» за вересневий острівець доброго інтелегентного смаку та інтелектуального комфорту в морі луцького традиційного фольклору. У нашій редакції «спеціальний» гість – Руслана Порицька, «гармидерівка», ідейний натхненник та співorganizator цієї знакової для театрального Луцька події.

– **Pani wizytówka życiowa: kim Pani jest i kim chce Pani się stawać?**

– Rusłana Porycka – kierownik artystyczny teatru-studio «Harmider» Łuckiego Rejonowego Domu Kultury. Nie mogę wyobrazić siebie poza współczesnym procesem teatralnym. Nie boję się przynależności do teatru amatorskiego, niezależnego, takiego, który może sobie pozwolić na twórcze eksperymenty i nie jest uzależniony od interesów komercyjnych. Kilka lat temu musiałam zostawić dziennikarstwo, aby mieć więcej czasu na teatr i dziecko. Nie mam poczucia niezrealizowania, czuję się komfortowo i harmonicznie w roli reżysera teatralnego.

– **Kim Pani jest w życiu: jeszcze naiwną małą dziewczynką czy dorosłą wszechwiedzącą kobietą?**

– Oczywiście, że nie wiem wszystkiego. W moim życiu, być może, brakuje jakiejś przewidywalności, żyję spontanicznie, kieruję się intuicją, prawie w stylu «Harmideru». Planowanie czegoś na dłuższy okres jest niemożliwe – życie zawsze wprowadza swoje korekty. Ale nie mogę powiedzieć, że płynę z prądem, próbuję wprowadzić do improwizacji życiowej elementy uporządkowania.

– **Od dziennikarstwa do działalności teatralnej. Czy był jakiś impuls do tej decyzji?**

– Ten impuls był u mnie chyba jeszcze w dzieciństwie. Każdy zabiera do świata dorosłych jakieś marzenia. Ja w dzieciństwie marzyłam o teatrze, być na scenie, grać. W szkole i uniwersytecie brałam udział w różnych kołach teatralnych i studiach. Chyba do tego czasu nie przerosłam swojego marzenia – dotychczas je realizuję. Bardzo lubię dziennikarstwo, podtrzymuję kondycję pisząc na łamach wydań internetowych. Ale, jak powiedział Remarque, «kiedy możesz nie pisać – nie pisz». Właśnie postanowiłam trzymać się tej zasady. Wybrałam to, czego nie mogłam nie robić.

– **Otóż, wybrała Pani teatr. Jakie były pierwsze kroki do własnego życia teatralnego?**

– 10 lat temu, będąc jeszcze studentami i aktorami teatralnego studio Wołyńskiego Państwowego Uniwersytetu, zrozumieliśmy, że mamy potrzebę, siłę i ambicję, aby stworzyć własną formację teatralną. Wywołało to nawet wówczas ostrą reakcję, oburzenie i niemal posądzano nas o zdradę. Jednak z perspektywy czasu można stwierdzić, że była to słuszna decyzja. Mieliśmy bardzo naiwni, szczerzy i odważni, mieliśmy kilka lat doświadczenia w uniwersyteckim studio. Szczególnie jesteśmy wdzięczni Larysie Zelenowej, która wzięła nas pod swoją «akademicką opiekę». To doświadczenie stało się mocnym fundamentem w naszej działalności teatralnej. Pani Larysa jest świetnym pedagogiem i mądrą kobietą, kiedy zrozumiiała, że jesteśmy już gotowi do samodzielnego «pływania», przekazała mi ster reżysera...

– **«Harmider» – to ucieczka od rzeczywistości czy próba jej interpretacji lub modelowania?**

– Być może to jeszcze jedna szczególna równoległa rzeczywistość. Studio łączy ludzi o różnych zainteresowaniach i potrzebach, doświadczeniu i zróżnicowanych światopoglądach, którzy stworzyli bardzo zgrany zespół. Ci ludzie, moim zdaniem, są łączeni przez wspólny proces, zwycięstwo nad sobą i własnymi kompleksami... Nie chcę mówić banalnych słów o «miłości do teatru», ale jest to jakaś bardzo delikatna łącząca materia twórczości, pewnego rodzaju katharsis, akt duchowego samooczyszczenia, kiedy ważne jest coś innego, niż to, że sala klaszyczna na stojąco.

– **Wiem, że zespół «Harmideru» jest świetny. Ale jak to wygląda od strony teatralnej kuchni, doboru roli i repertuaru?**

– Nazwę naszego teatru wyciągnęliśmy w ciemno z kapelusza. Staramy się dobierać repertuar zgodnie z naszą nazwą – żeby widz nie wiedział,

czego może oczekiwać od kolejnego spotkania. Spektakle powinny być ciekawe tak dla widzów, jak i dla aktorów. Natomiast ściśle trzymamy się zasad – żadnego flirtowania z widzami, żadnego szoku, epatowania, gry z formą. Jest to dla nas po prostu nieciekawo.

– **W świecie, przeladowanym informacją z totalną dewaluacją słowa i zasad życiowych, dawno już przepowiedano naturalną śmierć teatru. A teatr żyje sobie nadal... Na czym polega fenomen tego zjawiska?**

– Myślę, że ludzie coraz bardziej zamykają się w sobie od otaczającego ich świata. To nie jest naturalne dla ludzkiego komfortu psychicznego. Ludzie intuicyjnie szukają wyjścia z tego stanu. Teatr daje człowiekowi szansę na żywą komunikację, możliwość wspólnego przeżycia jednego i tego samego rytuału. To w pewnym rodzaju sposób na grupową wzajemną pomoc psychiczną. Ciekawe, czy ci prorocy chociaż raz w życiu byli w teatrze?

– **Możemy stwierdzić, że w Łucku jest o jeden międzynarodowy festiwal więcej. Kto jest pomysłodawcą organizacji «Wędrownego Wieszaka»?**

– Chyba to była nasza wspólna koncepcja, z którą od razu się zżyliśmy. Później była praca, było trudno. Ale najważniejsze, że «Wieszak» się odbył. Mamy już doświadczenie i chęć na przyszłe festiwale.

– **Było wiele państw-uczestników, ale zabrakło teatrów z Polski. Zapraszaliście?**

– Szczerze mówiąc dotychczas nie rozumiem, dlaczego zabrakło przedstawicieli sąsiedniego państwa. Zapraszaliśmy polskie teatry za pośrednictwem Konsula Krzysztofa Sawickiego, a także sami wysyłailiśmy zaproszenia do wszystkich znanych nam zespołów teatralnych. Bardzo żałujemy, że nikt nie przyjechał, ponieważ Polska – to teatralne państwo. Polski teatr jest niezwykle ciekawy i różnorodny – od teatrów akademickich i już «klasycznego» Kantora do współczesnej awangardy. Łucznianie mieli okazję w zeszłym roku zobaczyć «Bruzdę» Leszka Mądziaka – awangardowe przedstawienie z potężną treścią duchową zorganizowane w łuckim kościele św. Piotra i Pawła.

– **Szczerze mówiąc byłem bardzo zaskoczony wypowiedzią niektórych działaczy religijno-politycznych o niestosowności, prawie «profanacji» ruin cerkwi Jana Teologa przez starożytną grecką «Antygonę»...**

– Kiedy podałam pomysł przedstawienia «Antygony» w ruinach dawnej ruskiej świątyni, nawet nie spodziewałam się, że to może wywołać tak «uproszczoną» reakcję. Przecież treść tej sztuki wcale nie przeczy kanonom chrześcijaństwa. Antygona, na przekór moralnym i polityczno-religijnym zasadom społeczeństwa, zwyczajnie wykonała swój ludzki obowiązek – pochowała ciało poległego w bitwie brata. Wysłuchując wszystkie komentarze wokół tego rozdmuchanego problemu, mimowolnie zastanawiam się, czy rosnąca w ostatnich czasach liczba wybudowanych cerkwi świadczy o jakości i rozumieniu chrześcijaństwa.

– **Jaki jest ukraiński widz i jak odbiera wasz teatr?**

– Chyba każda osoba odbiera wydarzenie teatralne według własnych potrzeb estetycznych. Nie staramy się być dla widza popularno-sympatycznymi lub konformistycznymi, po prostu wykonujemy naszą pracę ze szczerością i uczciwością. Cieszymy się nawet wtedy, gdy widz wychodzi po spektaklu nic nie rozumiejąc, ale powraca do naszego teatru. O potrzebie widza w społecznej misji teatru może świadczyć chociażby Grand Prix dla sztuki «Metro». Być może to jest właśnie to, czego potrzebuje społeczeństwo ukraińskie z tradycyjnym «Moja chata z kraju».

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

– **Wasza życiowa wizytka: kto Wy jesteście i kim bychciecie być?**

– Rusłana Porycka – artystyczny kierownik teatru-studio «Harmider» Łuckiego rejonowego budynku kultury. Nie mogę siebie zobaczyć poza współczesnym teatralnym procesem. Nie boję się znaczenia i przynależności do teatru amatorskiego, niezależnego, takiego, które może sobie pozwolić na twórczy eksperyment i nie iść na powiadki komercyjnych interesów. Kilka lat temu musiałam opuścić dziennikarstwo, aby mieć więcej czasu dla teatru i rodziny. U mnie nie ma poczucia nerealizowania, komfortnie i harmonicznie poczuwam się do roli teatralnego reżysera.

– **Więcej w życiu: czy jest jeszcze naiwna dziewczynka czy dorosła wszechwiedząca kobieta?**

– Nie, ja, zwyczajnie, nie wszystko wiem. W moim życiu, być może, brakuje jakiejś przewidywalności, żyję spontanicznie, kieruję się intuicją, prawie w stylu «Harmideru». Planowanie czegoś na dłuższy okres jest niemożliwe – życie zawsze wprowadza swoje korekty. Ale nie mogę powiedzieć, że płynę z prądem, próbuję wprowadzić do improwizacji życiowej elementy uporządkowania.

– **Od dziennikarstwa do działalności teatralnej. Czy był jakiś impuls do tej decyzji?**

– Ten impuls był u mnie chyba jeszcze w dzieciństwie. Każdy zabiera do świata dorosłych jakieś marzenia. Ja w dzieciństwie marzyłam o teatrze, być na scenie, grać. W szkole i uniwersytecie brałam udział w różnych kołach teatralnych i studiach. Chyba do tego czasu nie przerosłam swojego marzenia – dotychczas je realizuję. Bardzo lubię dziennikarstwo, podtrzymuję kondycję pisząc na łamach wydań internetowych. Ale, jak powiedział Remarque, «kiedy możesz nie pisać – nie pisz». Właśnie postanowiłam trzymać się tej zasady. Wybrałam to, czego nie mogłam nie robić.

– **Otóż, wybrała Pani teatr. Jakie były pierwsze kroki do własnego życia teatralnego?**

– 10 lat temu, będąc jeszcze studentami i aktorami teatralnego studio Wołyńskiego Państwowego Uniwersytetu, zrozumieliśmy, że mamy potrzebę, siłę i ambicję, aby stworzyć własną formację teatralną. Wywołało to nawet wówczas ostrą reakcję, oburzenie i niemal posądzano nas o zdradę. Jednak z perspektywy czasu można stwierdzić, że była to słuszna decyzja. Mieliśmy bardzo naiwni, szczerzy i odważni, mieliśmy kilka lat doświadczenia w uniwersyteckim studio. Szczególnie jesteśmy wdzięczni Larysie Zelenowej, która wzięła nas pod swoją «akademicką opiekę». To doświadczenie stało się mocnym fundamentem w naszej działalności teatralnej. Pani Larysa jest świetnym pedagogiem i mądrą kobietą, kiedy zrozumiiała, że jesteśmy już gotowi do samodzielnego «pływania», przekazała mi ster reżysera...

– **«Harmider» – to ucieczka od rzeczywistości czy próba jej interpretacji lub modelowania?**

– Być może to jeszcze jedna szczególna równoległa rzeczywistość. Studio łączy ludzi o różnych zainteresowaniach i potrzebach, doświadczeniu i zróżnicowanych światopoglądach, którzy stworzyli bardzo zgrany zespół. Ci ludzie, moim zdaniem, są łączeni przez wspólny proces, zwycięstwo nad sobą i własnymi kompleksami... Nie chcę mówić banalnych słów o «miłości do teatru», ale jest to jakaś bardzo delikatna łącząca materia twórczości, pewnego rodzaju katharsis, akt duchowego samooczyszczenia, kiedy ważne jest coś innego, niż to, że sala klaszyczna na stojąco.

– **Wiem, że zespół «Harmideru» jest świetny. Ale jak to wygląda od strony teatralnej kuchni, doboru roli i repertuaru?**

– Nazwę naszego teatru wyciągnęliśmy w ciemno z kapelusza. Staramy się dobierać repertuar zgodnie z naszą nazwą – żeby widz nie wiedział,

glądaczą, tak i dla aktorów. Natomiast, suworo dotrimujemy się zasad – nikt nie może grać w spektaklu, nie grając. Nam to jest po prostu nieciekawo.

– **U nas, w świecie, przeladowanym informacją, dawno już przepowiedano naturalną śmierć teatru. A teatr żyje sobie dalej... Na czym polega fenomen tego zjawiska?**

– Myślę, że ludzie coraz bardziej zamykają się w sobie od otaczającego ich świata. To nie jest naturalne dla ludzkiego komfortu psychicznego. Ludzie intuicyjnie szukają wyjścia z tego stanu. Teatr daje człowiekowi szansę na żywą komunikację, możliwość wspólnego przeżycia jednego i tego samego rytuału. To w pewnym rodzaju sposób na grupową wzajemną pomoc psychiczną. Ciekawe, czy ci prorocy chociaż raz w życiu byli w teatrze?

– **Możemy stwierdzić, że w Łucku jest o jeden międzynarodowy festiwal więcej. Kto jest pomysłodawcą organizacji «Wędrownego Wieszaka»?**

– Chyba to była nasza wspólna koncepcja, z którą od razu się zżyliśmy. Później była praca, było trudno. Ale najważniejsze, że «Wieszak» się odbył. Mamy już doświadczenie i chęć na przyszłe festiwale.

– **Było wiele państw-uczestników, ale zabrakło teatrów z Polski. Zapraszaliście?**

– Szczerze mówiąc dotychczas nie rozumiem, dlaczego zabrakło przedstawicieli sąsiedniego państwa. Zapraszaliśmy polskie teatry za pośrednictwem Konsula Krzysztofa Sawickiego, a także sami wysyłailiśmy zaproszenia do wszystkich znanych nam zespołów teatralnych. Bardzo żałujemy, że nikt nie przyjechał, ponieważ Polska – to teatralne państwo. Polski teatr jest niezwykle ciekawy i różnorodny – od teatrów akademickich i już «klasycznego» Kantora do współczesnej awangardy. Łucznianie mieli okazję w zeszłym roku zobaczyć «Bruzdę» Leszka Mądziaka – awangardowe przedstawienie z potężną treścią duchową zorganizowane w łuckim kościele św. Piotra i Pawła.

– **Szczerze mówiąc byłem bardzo zaskoczony wypowiedzią niektórych działaczy religijno-politycznych o niestosowności, prawie «profanacji» ruin cerkwi Jana Bogosłowa dawniogrecką «Antygoną»...**

– Kiedy podałam pomysł przedstawienia «Antygony» w ruinach dawnooruskiej świątyni, nawet nie spodziewałam się, że to może wywołać tak «uproszczoną» reakcję. Przecież treść tej sztuki wcale nie przeczy kanonom chrześcijaństwa. Antygona, na przekór moralnym i polityczno-religijnym zasadom społeczeństwa, zwyczajnie wykonała swój ludzki obowiązek – pochowała ciało poległego w bitwie brata. Wysłuchując wszystkie komentarze wokół tego rozdmuchanego problemu, mimowolnie zastanawiam się, czy rosnąca w ostatnich czasach liczba wybudowanych cerkwi świadczy o jakości i rozumieniu chrześcijaństwa.

– **Jaki jest ukraiński widz i jak odbiera wasz teatr?**

– Chyba każda osoba odbiera wydarzenie teatralne według własnych potrzeb estetycznych. Nie staramy się być dla widza popularno-sympatycznymi lub konformistycznymi, po prostu wykonujemy naszą pracę ze szczerością i uczciwością. Cieszymy się nawet wtedy, gdy widz wychodzi po spektaklu nic nie rozumiejąc, ale powraca do naszego teatru. O potrzebie widza w społecznej misji teatru może świadczyć chociażby Grand Prix dla sztuki «Metro». Być może to jest właśnie to, czego potrzebuje społeczeństwo ukraińskie z tradycyjnym «Moja ukraińska chata skraju».

Rozmawiał Walenty WAKOLUK

Hołd dla żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza i ofiar zbrodni wołyńskiej

21 września odbyły się uroczystości poświęcone żołnierzom Korpusu Ochrony Pogranicza. Uczczono także pamięć Polaków zamordowanych w nieistniejącej obecnie miejscowości Parośla.

Представители Надбужанського Oddziału Straży Granicznej na czele z płk SG Jackiem Gartmanem oraz członkowie i sympatycy Chełmskiego Środowiska Żołnierzy 27 Wołyńskiej Dywizji Armii Krajowej, którym przewodził prezes Jan Markowski, razem z proboszczem parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Sarnach ks. Władysławem Łukasiewiczem, ks. Andrzejem Walczakiem oraz wicekonsulem Krzysztofem Wasilewskim udali się na miejsce pochówku zamordowanych mieszkańców Parośli. Zbrodni dokonano 9 lutego 1943 r. W miejscu, gdzie dawniej znajdowała się polska osada, rośnie las, w którym jedynym śladem po dawnych mieszkańcach są symboliczne tablice oraz krzyż. Po krótkiej modlitwie, złożeniu kwiatów oraz zniczy wszyscy udali się na mszę do dawnego kościoła garnizonowego KOPu w Sarnach.

We mszy świętej uczestniczyli parafianie oraz przedstawiciele ukraińskiej straży granicznej stacjonującej w Sarnach. Po nabożeństwie głos zabrali przedstawiciele oficjalnych delegacji. Występujący podkreślali celowość rozwijania wzajemnych stosunków i poszerzania pola współpracy. Odnosząc się do czasów minionych zwracano uwagę na konieczność dokumentowania wydarzeń z przeszłości oraz dokonania ludzi mieszkających na tych terenach. Przedstawiciele strony ukraińskiej zaznaczyli, że to dzięki działalności m.in. polskiej straży granicznej dowiedzieli się o istnieniu i dziejach formacji Korpusu Ochrony Pogranicza.

KG

Ушановано пам'ять солдатів Корпусу охорони прикордоння і жертв Волинського злочину

21 вересня відбулися заходи із ушанування пам'яті солдатів Корпусу охорони прикордоння. Вшановано також пам'ять поляків, убитих у селі Паросля, якого нині не існує.

Представники Надбужанського відділу прикордонної охорони на чолі з полковником прикордонної служби Яцеком Гартманом, члени і приятелі Холмського середовища солдатів 27 Волинської дивізії АК на чолі з головою Яном Марковським, настоятель парафії Преображення Господнього в Сарнах о. Владислав Лукасевич, о. Анджей Вальчак та віце-консул Кшиштоф Василевський вирушили до місця поховання мешканців села Паросля, які загинули 9 лютого 1943 р. На місці, де колись знаходилася польська осada, росте ліс, в якому єдиним слідом після колишніх мешканців є символічні дошки та хрест. Після короткої молитви, покладання квітів лампадок, усі вирушили на богослужіння до давнього гарнізонного костелу КОПу у Сарнах.

У богослужінні взяли участь прихожани та представники Державної прикордонної служби України, що мають пункт контролю в Сарнах. Після богослужіння перед присутніми виступили представники офіційних делегацій. Вони підкреслили потребу в розвитку взаємостосунків і розширенню поля співпраці. Говорячи про минулі часи, вони звертали увагу на необхідність документування подій минулого та досягнень людей, що проживають на цих територіях. Представники української сторони зазначили, що саме завдяки польській прикордонній охороні дізналися про діяльність та історію Корпусу охорони прикордоння.

ГК

Szlakiem ojców Шляхом батьків

Hufiec «Wołyń» uczestniczył w rajdzie wędrownym «Wrzesień 1939. Szlakiem obrońców polskich granic. Razem z harcerzami w rajdzie wziął udział pan Andrzej Żurowski, syn Antoniego Władysława Żurowskiego, dowódcy batalionu KOP «Bereźne».

Харцерський загін «Волинь» взяв участь у поході «Вересень 1939. Шляхом захисників польських кордонів». Разом із харцерами мандрував Анджей Журовський, син Антонія Владислава Журовського, командувача батальйону Корпусу охорони прикордоння «Березне».

Podczas rajdu udało się odwiedzić rejonu umocnień oraz miejscowości działania KOP (Korpus Ochrony Pogranicza): Zdobunów, Równe, Żytyń, Antonówka, Polany, Bereźne, Żurno, Tynne, Sarny, Małyńsk. Było to wielkie przeżycie dla pana Andrzeja, ponieważ po raz pierwszy był na Wołyniu, gdzie służył jego ojciec. Na spotkaniu harcerskim opowiadał o swoim ojcu, jego działalności, a także swoim życiu w Szwecji, gdzie mieszka prawie od 30 lat. Pan Andrzej Żurowski w milej rodzinnej atmosferze spotkał się także z członkami zdobunowskiego Kulturalno-Oświatowego Centrum im. T. Czackiego.

Antoni Władysław Żurowski, ojciec pana Andrzeja Żurowskiego, urodził się 26 czerwca 1893 r. w Iłży. Ukończył Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie. Był uczestnikiem wojny 1920 r. W 1922 r. ukończył Szkołę Podchorążych Piechoty w Warszawie, był też absolwentem toruńskich kursów obsługi ckm i broni pancernej, instruktorem strzeleckim oraz wykładowcą w Szkole Podchorążych Saperów i Broni Pancernej, w swoim pułku – dowódcą szkolnej kompanii ckm i kompanii strzeleckiej. W 1932 r. awansował do stopnia

kapitana, w 1938 r. – do stopnia majora. Dowodził batalionem KOP w Ludwipolu.

We wrześniu 1939 dowodził batalionem KOP «Bereźne», gdzie stawiał opór sowieckiemu najeźdźcy. Brał udział w wielu potyczkach i bitwach m.in. pod Bereźnem, Stepaniem, Rafałówką i Maniewiczami, pod Ratnem, pod Wytycznem i w bitwie pod Kockiem. Po kapitulacji dostał się do Warszawy, gdzie walczył w podziemiu przybierając pseudonim «Błacharski», a także szereg innych pseudonimów. W 1943 roku awansował do stopnia podpułkownika. Po zajęciu Warszawy przez sowietów, został aresztowany i dwukrotnie skazany na karę śmierci, ostatecznie zamienioną na 10 lat więzienia. Od 28 listopada 1983 r. pełnił funkcję przewodniczącego Środowiska Żołnierzy Armii Krajowej 6. Obwodu Praga. Zmarł 29 lipca 1988 r. w Pruszkowie, został pochowany na cmentarzu w Brwinowie.

Antoni Żurowski otrzymał wiele państwowych odznaczeń. W Warszawie na Nowej Pradze, istnieje Skwer im. płk Antoniego Żurowskiego. W 1999 roku postawiono tu pomnik poświęcony pamięci ostatniego dowódcy AK na Pradze.

Wiktorija RADICA

Учасникам походу вдалося відвідати райони укріплень та місця, де діяв Корпус охорони прикордоння (КОП): Здобунів, Рівне, Житин, Антонівка, Поляни, Березне, Журно, Тинне, Сарни, Малинськ. Це була важлива подія для pana Анджая, оскільки він уперше був на Волині, де служив його батько. На зустрічі з харцерами він розповідав про батька, його діяльність, а також про своє життя у Швеції, де мешкає майже 30 років. Анджей Журовський у милій сімейній атмосфері зустрівся також із членами здобунівського Культурно-просвітницького центру імені Тадеуша Чацького.

Антоній Владислав Журовський, батько Анджая Журовського, народився 26 червня 1893 р. у місті Ілжа. Закінчив Гімназію ім. Адама Міцкевича у Вільнюсі. Був учасником війни 1920 року. У 1922 р. закінчив Школу підхорунжих піхоти у Варшаві, був також випускником торунських курсів обслуговування великокалібрного кулемета і бронетанкового озброєння, стрілецьким інструктором та викладачем в Школі підхорунжих саперів і бронетанкового озброєння, у своєму полку – командувачем роти великокалібрних кулеметів і стрілецької



Антоній Журовський



Анджей Журовський з харцерами



Біла бункера на Лисій Горі в селі Тинна

роти. У 1932 р. отримав звання капітана, в 1938 р. – майора. Командував батальйоном КОПу у Людвиполі.

У вересні 1939 командував батальйоном КОПу «Березне», де чинив опір радянському загарбникові. Брав участь у багатьох сутичках і битвах, у тому числі біля населених пунктів Березне, Степань, Рафалівка, Маневичі, Ратне, Витичне та в битві під Коцьком. Після капітуляції дістався до Варшави, де воював у підпіллі під різними псевдонімами, наприклад, під псевдонімом «Бляхарський». У 1943 році отримав звання підполковника. Після того, як Варшаву зайняли «совєти», Журовського заарештували і двічі засудили до смертної кари, яку згодом замінили на 10 років ув'язнення. Із 28 листопада 1983 р. керував Товариством солдатів АК Шостого округу Прага. Помер 29 липня 1988 р. у Пруськові, похований на кладовищі у Брвінові.

Антоній Журовський отримав багато державних відзнак. У Варшаві, на Новій Празі, є сквер, який носить його ім'я. У 1999 році тут поставили пам'ятник останньому командувачу АК на Празі.

Вікторія РАДЦА



Fot. Bartosz Bobkowski / AG

Senator Barbara Borys-Damięcka: «Іstnienie polskich mediów na Wschodzie jest ważne»

Сенатор Барбара Борис-Даменца: «Існування польських ЗМІ у Східній Європі важливе»

W dniach 24–25 września 2013 r. w gmachu Senatu RP odbyła się konferencja «Polskie media na Wschodzie». To spotkanie zorganizowała senacka Komisja Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą we współpracy z Fundacją «Wolność i Demokracja» oraz Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. W konferencji, która kontynuowała problematykę podjętą w maju tego roku, uczestniczyli wydawcy i redaktorzy polskich mediów z Ukrainy, Białorusi, Litwy i Łotwy.

24-25 вересня 2013 року в будинку Сенату Республіки Польща відбулася конференція «Польські ЗМІ на Сході». Цю зустріч організували сенатська Комісія з питань еміграції та зв'язку з поляками за кордоном у співпраці з Фондом «Свобода і демократія» та Студіум Східної Європи Варшавського університету. У конференції, в ході якої продовжили обговорювати тематику, що піднімалась у травні цього року, взяли участь видавці та редактори польських ЗМІ з України, Білорусі, Литви та Латвії.

W latach 1990-2012 pieniędzmi na wspieranie Polonii i Polaków za granicą dysponował Senat. Od 2012 roku tę funkcję przejął na siebie Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. Ostatnie półtora roku było okresem niezwykle ciężkim dla środowisk polskich na Wschodzie. Polskie media, ze względu na swą specyfikę działania, znalazły się w bardzo trudnym położeniu. Redakcje zmuszone zostały do znacznego ograniczenia swojej działalności. Niektóre tytuły uległy likwidacji, a ich zespoły redakcyjne zostały rozproszone.

W ostatnim dniu konferencji redaktorzy i wydawcy polskich wschodnich mediów powołali Federację Polskich Mediów na Wschodzie. Nowopowstała organizacja pozwoli zwiększyć skuteczność działań prowadzących do poprawy sytuacji polskich mediów na Wschodzie i będzie «poważnym i podmiotowo traktowanym partnerem do rozmów dla wszystkich agend państwa polskiego zajmujących się wspieraniem Polaków na Wschodzie».

Podczas przebiegu konferencji wywiadu dla redakcji «Monitora Wołyńskiego» uprzejmie udzieliła członkini Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą Pani Senator Barbara Borys-Damięcka.

– Pani Senator, proszę przybliżyć Czytelnikom «Monitora Wołyńskiego» swój życiorys zawodowy i społeczny...

– Jestem absolwentką Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej w Łodzi – z zawodu reżyser teatralny i telewizyjny. Przez 45 lat pracowałam w telewizji publicznej, jako reżyser i realizator, a przez ostatnie 5 lat mojego tam pobytu, kierowałam zespołem telewizji publicznej. Przez 11 lat pełniłam również funkcję dyrektora, jednego z najbardziej warszawskich teatrów – Teatru Syrena.

– Co zdecydowało o tym, że delegowano Panią do piastowania stanowiska senatorskiego?

– Środowisko telewizyjno-teatralne uważało, że problem kultury jest mi tak bliski, że mogłabym się tym tematem zająć w szerszym aspekcie kandydując do Parlamentu.

Przed podjęciem decyzji, wzięłam pod uwagę czynnik prywatny i czynnik społeczny. Zdecydowałam, że mogę poświęcić się działalności prospołecznej i propublicznej, ponieważ całe swoje życie współpracowałam z organizacjami pozarządowymi, które zajmowały się różnymi problemami np. pomocą dzieciom niepełnosprawnym, dzieciom niedożywionym czy pomocą samotnym, bezdomnym matkom – więc stwierdziłam, że takie działania prospołeczne w Senacie, będą mi również bliskie. W 2007 roku ubiegałam się o mandat Senatorską w Warszawie i uzyskałam ponad 600 tysięcy głosów, czyli najwięcej, ile mogła w Polsce pozyskać jedna osoba. W ten sposób, dzięki zaufaniu ludzi, stałam się Senatorem, który od pierwszej kadencji, bo do tej chwili pełnił mandat senatora drugiej kadencji, pracuje na rzecz naszego społeczeństwa. Pracuję w Komisji Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą,

jestem wiceprzewodniczącą tej komisji i równocześnie pracuję w Komisji Kultury i Środków Przekazu. Tak moja przeszłość łączy się z teraźniejszością.

– Jak Pani ocenia rolę polskich mediów na Wschodzie?

– Istnienie polskich mediów na Wschodzie Europy jest szalenie ważne dla utrwalania polskości, przede wszystkim dla Polaków mieszkających poza obecnymi granicami kraju Rzeczypospolitej. Różnica między ludźmi, którzy wyemigrowali z Polski w poszukiwaniu lepszych warunków życia, a Wami, którzy mieszkacie na swoim, jest absolutnie innego typu. Wyście się tam urodzili, tam urodzili się Wasi pradziadkowie, to są Wasze ziemie, które uprawialiście, budowaliście wsie, miasteczka, pałace i dwory i tylko na skutek nysniku II wojny światowej oderwały Was od nas decyzje związane z ustanowieniem granic państwowych. Jałta zdecydowała, że granice tak, a nie inaczej przebiegają. Wy jesteście u siebie. To jest szalenie ważne i dlatego w duży większym stopniu my – tu w kraju, uważamy, że nasze powinności są dużo większe wobec krajów Europy Wschodniej, gdzie mamy w zasadzie najwięcej Polaków. Uważam, że media odgrywają rolę łącznika między tymi, którzy pozostali na swoich ziemiach, pozakładali rodziny, gdzie obie państwowości muszą się przenikać i kulturowo, i w sensie praw, przepisów i obowiązków, które w tych krajach działają, a równocześnie musicie być łącznikami z Macierzą, czyli z Polską. Ważne jest wszystko: język polski i jego utrwalanie, sprawa historii polskiej, która sięga poza granice Rzeczypospolitej i jest związana z Kresami tak bardzo ściśle, sprawa kultury i jej pielęgnowanie. Ważny jest również problem takiego poczucia przynależności do narodu polskiego. Żebyście mogli w sobie to poczucie podtrzymywać, pielęgnować i żebyście to poczucie mieli spełnione, że nie ma różnicy, czy tu Polak mieszka, czy tam – jest Polakiem i należy do narodu polskiego. Media muszą tę jedność, tę polskość, po obu stronach granicy pielęgnować i utrzymywać – to jest najważniejsza wasza rola.

– Czasem słyszy się zarzuty o tym, że treści zawarte w naszych wschodnich czasopiśmie są rodem z XIX wieku, na które szkoda czasu i pieniędzy...

– Myślę, że używanie sformułowania, że wszystko to «traćci myślką» i jest dziewiętnastowieczne, nie ma uzasadnienia. Komunikacja ogólnoludzka na kuli ziemskiej zmienia się w błyskawicznym tempie. Kiedyś oswajaliśmy się z telefonem komórkowym, później z Internetem, facebookiem, twitterem, a dzisiaj mówimy: Boże, jakie to niebawem ułatwienie. Kiedy nie było tych udogodnień, uprawialiśmy piękną sztukę epistolarną, pisaliśmy listy, informacje i to wszystko trwało. Dzisiaj możemy się porozumiewać coraz szybciej, możemy portale internetowe zakładać, jako te gazety pisane. Natomiast są pewne rzeczy, które muszą człowiekowi

U 1990-2012 роках коштами на підтримку польської діаспори та поляків за кордоном розпоряджався Сенат. Із 2012 року це завдання взяло на себе Міністерство закордонних справ РП. Останні півтора року були дуже складним періодом для польських середовищ на Сході. Польські ЗМІ, з огляду на свою специфіку, потрапили у скрутну ситуацію. Редакції були змушені значно обмежити свою діяльність. Деякі видання були ліквідовані, а їх редакційні колективи розсіялися.

В останній день конференції редактори та видавці польських східних ЗМІ створили Федерацію польських ЗМІ на Сході. Новостворена організація дозволить збільшити ефективність діяльності для покращення становища польських ЗМІ на Сході і буде «серйозним партнером для розмов з усіма державними польськими установами, що займаються підтримкою поляків на Сході».

Під час конференції сенатор Барбара Борис-Даменца, член Комісії з питань еміграції та зв'язку з поляками за кордоном, люб'язно погодилася дати інтерв'ю редакції «Волинського монітора».

– Пані сенатор, прошу розповісти про свою професійну і громадську біографію читачам «Волинського монітора»...

– Я – випускниця Вищої державної кіношколи в Łodzi, за освітою режисер театру і телебачення. Протягом 45 років працювала на державному телебаченні режисером і постановником, а протягом останніх п'яти із цих 45 років керувала командою державного телебачення. Протягом 11 років я також виконувала обов'язки директора одного з «найбільш варшавських» театрив – Театру «Сирена».

– Що було вирішальним у тому, що Вас делегували на сенаторську посаду?

– Телевізійне і театральне середовище вважало, що проблема культури мені настільки близька, що я могла би ширше зайнятися цією темою, беручи участь у виборах до парламенту.

Перед прийняттям рішення, я брала до уваги особистий та громадський фактори. Я вирішила, що можу присвятити себе громадській та публічній діяльності, оскільки все своє життя співпрацювала з неурядовими організаціями, які займалися різною проблематикою, наприклад, допомогою дітям з особливими потребами, голодуючим дітям чи підтримкою самотніх бездомних матерів. Я подумала, що прогромадська діяльність у Сенаті буде мені також близька. У 2007 році я боролася за мандат сенатора від Варшави та отримала понад 600 тисяч голосів. Це максимальна кількість голосів, яку може отримати від виборців індивідуальний кандидат у Польщі. Таким чином, завдяки довірі людей, я стала сенатором, який від першої каденції, адже нині обрана вдруге, працює для нашого суспільства. Працюю

в Комісії еміграції та зв'язку з поляками за кордоном, є заступником голови цієї комісії, а також паралельно працюю в Комісії культури та засобів масової інформації. Таким чином моє минуле пов'язане із сучасністю.

– Як Ви оцінюєте значення польських ЗМІ на Сході?

– Існування польських ЗМІ у Східній Європі дуже важливе для підтримки польськості, перш за все, для поляків, що живуть поза сучасними кордонами Польщі. Різниця між людьми, які емігрували з Польщі в пошуку кращих умов життя, та вами, тобто тими, хто живе на своїй землі, дуже велика. Ви там народилися, там народилися ваші предки, це земля, на яких ви господарювали, будували села, містечка, палади і лише в результаті Другої світової війни вас відрізало від нас рішення про встановлення державних кордонів. Ялта вирішила, що кордони будуть розташовані так, а не інакше. Але ви – у себе вдома. Це дуже важливо. І тому ми тут, у Польщі, більшою мірою вважаємо, що наші обов'язки значно більші щодо країн Східної Європи, де, на додаток, найбільше поляків. Я вважаю, що ЗМІ відіграють роль містка між тими, хто лишився і створив родини на своїх землях, де обидві державності переймають одна від одної культуру, права, закони, обов'язки. Водночас ви повинні бути містком, що дозволить підтримати зв'язок із Польщею. Важливо все: польська мова та її підтримка, польська історія, яка сягає за кордони Польщі і тісно пов'язана з Кресами, питання культури та її підтримки. Важлива також проблема певного почуття приналежності до польського народу, щоб ви могли в собі це почуття підтримувати, дбати про нього, і щоб це почуття було взаємним. Немає значення, чи поляк живе тут, чи там. Він лишається поляком та належить до польського народу. ЗМІ мусять цю єдність і польськість підтримувати й заохочувати по обидві сторони кордону. Це ваше найважливіше завдання.

– Часом можна почути закиди про те, що зміст наших східних газет походить з XIX століття, а тому на це шкода часу та коштів...

– Думаю, що формулювання, які можна почути про те, що все це застаріло і з XIX століття, не мають підстав. Загальнолюдська комунікація на земній кулі змінюється у блискавичному темпі. Колись ми звали до мобільних телефонів, потім до Інтернету, facebook, twitter, а сьогодні говоримо: Господи, як же ж це полегшує життя. Коли не було таких зручностей, ми займалися чудовим епістолярним мистецтвом, писали листи, і все це жило. Сьогодні ж ми маємо можливість спілкуватися все швидше, можемо створювати Інтернет-портали, які діють так само, як і паперові газети. Натомість є певні речі, котрі повинні приносити людині задоволення, яких не можна в неї за-

справляв приємність і не можна їх йому odbierać. Ja uwielbiam szelest przewracanej strony gazety czy książki i z tego nigdy nie zrezygnuję. Zapach papieru gazetowego, fakt, że to jest słowo drukowane, że ja sama osobiście to czytam, po cichu, czy głośno, ma olbrzymie znaczenie. Poprzez czytanie książek, utrwalamy język. Dlatego trzeba dzieciom głośno czytać książki. Nie można tylko trzymać kogoś przy ekranie komputera, bo to nie jest ta bezpośredniość, więź niewytłumaczalna, jakiej doznajemy poprzez kontakt z żywym językiem.

– Czy nie uważa Pani, że należy reanimować pojęcia dawno zapomniane, takie jak: wierność Ojczyźnie, narodowa przynależność czy patriotyzm?

– To są pewne zasady moralne, które każdy w sobie powinien mieć. Czy je posiadamy, zależy od naszych rodziców, dziadków i całej rodziny. Można powiedzieć, że nie czytając gazet i książek, można mieć poczucie patriotyzmu i więzi z krajem, bo To się wyssało z mlekiem matki, to jest wielka i ważna praca rodziny ten przekaz. Nikomu jednak nie można na siłę niczego narzucać, z «nogami» wchodzić w jego wnętrze i jego serce, bo każdy ma inną wrażliwość.

– Czy Pani Senator nie ma poczucia, że jesteśmy przeciążeni codziennymi informacjami?

– Każde urządzenie ma coś takiego, co można nacisnąć i wyłączyć. Jeżeli ktoś uzna, że ma przesadę informacji, może wyłączyć telewizję, komputer czy radio. Może powiedzieć sobie, że dzisiaj nie czytam gazet, bo wszystkie są na jedną nutę – to jest nasz wybór. Ale, żebyśmy nie wyłączały mediów, to muszą nam one wszystko, z czym chcą do nas dotrzeć, podać w dobrej, rzetelnej, uczciwej, prawdziwej i atrakcyjnej formie, równocześnie dbając o piękno i poprawność języka.

– I to jest nasze zadanie – mediów wschodnich...

– Nie tylko wschodnich – wszystkich mediów.

– Proszę o refleksję w związku z obecnym finansowaniem mediów polonijnych. Jak Pani ocenia zaistniałą sytuację?

– Z mojego punktu widzenia to była zła decyzja. Głosowałam przeciwko przekazaniu środków, ale w kraju demokratycznym

wybiera większość, a nie mniejszość. Myślę, że ten problem jest do usunięcia i te wszystkie niedogodności i niesprawności czy nawet poglądy Ministerstwa Spraw Zagranicznych na temat tego, co jest ważniejsze i co należy w pierwszej kolejności finansować, uda się dopracować. Uważam, że tego typu konferencja, która odbywa się na terenie Senatu, powinna odbywać się na terenie MSZ, że Państwo – Wy, powinniście żądać od MSZ zorganizowania spotkania z mediami i żądać wyjaśnień na temat polityki promedialnej, jaką prowadzi MSZ. Senat uważa, że nawet najmniejsze pisma, przeznaczone dla 200–300 czytelników powinny być utrzymywane, bo to są małe społeczności traktowane jak rodziny, z którymi nie wolno tracić więzi. To MSZ powinno być dzisiaj gospodarzem tego spotkania i organem, który ma obowiązek odpowiedzieć, jaką politykę wobec mediów na Wschodzie ma zamiar stosować.

– Dziękujemy Pani Senator za słowa wsparcia. Czujemy, że jesteśmy potrzebni i musimy wymagać więcej od siebie.

– Staram się udzielać różnym mediom wschodnim wypowiedzi, w których bardzo mocno akcentuję ich potrzeby.

Rozmawiał Walenty WAKOLUK



fot. wilnoteka.lt

брати. Я обожаю звук перегортання сторінок газети чи книги і ніколи від нього не відмовлюсь. Запах газетного паперу, факт, що це друковане слово, що я сама особисто це читаю, подумки чи вголос, має величезне значення. Читаючи книги, ми зберігаємо мову. Тому потрібно дітям уголос читати книги. Не можна просто тримати когось біля екрана комп'ютера, тому що це не та безпосередність, зв'язок, якого неможливо передати словами, який з'являється за допомогою контакту з живою мовою.

– Чи Ви не вважаєте, що потрібно реанімувати давно забуті поняття, такі як вірність Батьківщині, національна приналежність чи патріотизм?

– Це певні моральні принципи, яких кожен повинен дотримуватися. Те, чи ми їх маємо, залежить від наших батьків, дідусів і цілої родини. Можна сказати, що, не читаючи газет і книжок, можна мати почуття патріотизму та зв'язку з країною, тому що воно передається з молоком матері. Таке виховання – важке і важливе завдання родини. Однак нікому не можна насильно нічого нав'язувати, вдиратися до його душі й серця, тому що кожен має інший рівень вразливості.

– Чи у Вас немає відчуття, що ми занадто перевантажені щоденною інформацією?

– Кожен прилад має кнопку, яка дозволяє його вимкнути. Якщо хтось уважає, що отримує забагато інформації, може вимкнути телевизор, комп'ютер чи радіо. Може сказати собі, що сьогодні не читатиме газет, тому що всі пишуть про одне і те ж. Це наш вибір. Але, щоб ми не вимикали за собою масової інформації, вони повинні все, що хочуть до нас донести, подати в добрій, ретельній, чесній, порядній та привабливій формі, водночас дбаючи про красу та правильність мови.

– І це завдання східних ЗМІ...

– Не лише східних, усіх ЗМІ.

– Що Ви думаєте про сучасне фінансування полонійних ЗМІ. Як Ви оцінюєте сучасний стан?

– На мою думку, це було невдале рішення. Я голосувала проти передачі коштів (МЗС, - ред.), але в демократичній країні обирає більшість, а не меншість. Думаю, що цю проблему можна вирішити й усі незручності, неефективність чи навіть погляди Міністерства закордонних справ на тему того, що важливіше і що потрібно в першу чергу фінансувати, вдасться змінити. Я вважаю, що конференція такого типу, яка нині відбувається в Сенаті, повинна пройти у стінах МЗС. Думаю, що ви повинні вимагати від Міністерства закордонних справ організації зустрічі зі ЗМІ та вимагати пояснень на тему медійної політики, яку веде МЗС. Сенат уважає, що навіть найменші газети, призначені для 200-300 читачів, потрібно підтримувати, тому що такі маленькі громади сприймаються нами як родини, з якими не можна втрачати зв'язку. Це міністерство сьогодні повинно бути господарем цієї зустрічі та органом, котрий має обов'язок розповісти, яку політику стосовно ЗМІ на Сході планує вести.

– Дякуємо Вам за слова підтримки. Ми відчуємо свою необхідність і повинні бути більш вимогливими до себе.

– Я намагаюсь дати інтерв'ю різним східним ЗМІ, у яких сувільно підкреслюю їхні потреби.

Розмовляв Валентин ВАКОЛЮК



fot. wilnoteka.lt



fot. wilnoteka.lt



fot. wilnoteka.lt

Stowarzyszenie Kultury Polskiej imienia Ewy Felińskiej na Wołyniu
Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku
dwutygodnik «Monitor Wołyński»
zaczynają akcję

«Pamiętajmy wrzesień 1939» poświęconą 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej

– Jeżeli wiedzą Państwo o tym, że Państwa Rodzice, Dziadkowie lub Pradziadkowie uczestniczyli w wojnie obronnej 1939 roku, będąc na służbie w Wojsku Polskim,

– Jeżeli mają Państwo ich zdjęcia lub udokumentowane wspomnienia,

Uprzejmie prosimy o przesłanie tej informacji pod adresem Stowarzyszenia Kultury Polskiej imienia Ewy Felińskiej na Wołyniu. Informacje o żołnierskim czynie Państwa Przodków wydrukujemy na łamach „Monitora Wołyńskiego” oraz na stronie internetowej www.monitor-press.com. W dalszej perspektywie zgromadzona informacja może zostać częścią Księgi Pamięci o udziale mieszkańców Wołynia w wojnie obronnej we wrześniu 1939 roku.

Nasz adres:

Czekamy na Państwa listy.

ul. Kryłowa, 5/7, 43025 Łuck
Tel.: (+38 0332) 72-54-99
E-mail: doboszww@gmail.com

Koordinator akcji: Walenty Wakoluk



Товариство польської культури на Волині ім. Еви Фелінської
Генеральне консульство Республіки Польща в Луцьку
газета «Волинський Монітор»
оголошують акцію

«Пам'ятаймо вересень 1939» приурочену 74-й річниці початку Другої світової війни

– Якщо Ви знаєте про те, що Ваші Батьки, Діди або Прадіди брали участь в оборонній війні вересня 1939 року у складі Війська Польського,

– Якщо Ви маєте їхні фотографії або зафіксовані спогади,

Будь-ласка, надішліть цю інформацію на адресу Товариства польської культури на Волині ім. Еви Фелінської. Ми розмістимо відомості про військовий чин Ваших Предків у газеті «Волинський Монітор» та на сайті www.monitor-press.com. У дальній перспективі зібрана інформація може стати частиною Книги Пам'яті про участь волинян в оборонній війні вересня 1939 року.

Наша адреса:

Чекаємо на Ваші листи.

вул. Крилова, 5/7, 43025 Луцьк
Тел.: (+38 0332) 72-54-99
E-mail: doboszww@gmail.com

Координатор акції: Валентин Ваколюк

Tradycyjne i duchowe święto na Rówieńszczyźnie

Традиційне і духовне свято на Рівненщині

W Równem uroczyste obchodzono XVI Tydzień Kultury Polskiej oraz dwudziestą rocznicę działalności Towarzystwa Polskiej Kultury im. Władysława Rejmonta.

Wrześniowe uroczystości odbyły się w Rówieńskim Obwodowym Teatrze Muzyczno-Dramatycznym. Święto zaszczyliły swoją obecnością delegacje z Polski. Obecni byli m. in. przedstawiciele administracji Zdzisław Fadrowski – dyrektor Departamentu Kultury i Edukacji w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego i Jarosław Chrunik z Departamentu Współpracy Międzynarodowej. Licznie przybyła delegacja z Siedlec na czele z Jackiem Grabińskim – dyrektorem Oddziału Stowarzyszenia «Wspólnota Polska». W uroczystościach uczestniczyli także prezes Fundacji «Pro Bono Futuro» z Lublina Jacek Szczot i członek zarządu Federacji Polskich Organizacji na Ukrainie Olga Draczkowska. Przewodniczący Rówieńskiej Rady Obwodowej Jurij Kiczaty i mer miasta Równe Włodzimierz Chomko powitali gości z okazji XVI Tygodnia Kultury Polskiej oraz dwudziestej rocznicy działalności Towarzystwa Kultury Polskiej im. Władysława Rejmonta na Rówieńszczyźnie. Przedstawiciele władzy zwrócili uwagę obecnych na znaczny wkład Polski we wsparcie Ukrainy w procesach integracji europejskiej oraz owocną współpracę międzyregionalną i aktywną działalność Towarzystwa Kultury Polskiej, którym pomyślnie zarządza już od pięciu lat Władysław Bagiński. Konsul Generalny RP w Łucku Beata Brzywczy podkreśliła, że Tydzień Kultury Polskiej w Równem jest istotnym wydarzeniem, ponieważ wypełnia relacje obu narodów ciepłem i szczerością, zbliża nas duchowo.

Artyści zaprezentowali dorobek kulturowy obu krajów: narodowe i współczesne pieśni i tańce oraz patriotyczną i liryczną poezję.

Widzowie z radością powitali wystąpienia rówieńskiego chóru dziecięcego «Wiwat, muzyko», zespołu młodzieżowego «Faustyna» oraz zespołu z Polski «Zorepad». Na szczególną uwagę zasłużyły dziecięce zespoły taneczne. Długimi i huczными brawami nagrodzono zespół tańca ludowego «Czeremosz», pod kierownictwem Zastępcy Pracownika Kultury Ukrainy – Włodzimierza Deneki. Tancerze polskiego i ukraińskiego pochodzenia podbili prawie pół Europy, przedstawiając pełne energii tańce ludowe Polski i Ukrainy. Ich wystąpienie stało się znakomitym finałem programu koncertowego Tygodnia Kultury Polskiej.

W ramach przedłużenia Tygodnia Kultury Polskiej, goście z Polski odwiedzili zamek książąt Ostrogskich i Lubomirskich w m. Dubno i uczcili jeden z symboli Ukrainy – Ewangelię Peresopnycka XVI wieku, której kopia przechowywana jest w muzeum we wsi Peresopnyca. Deszczowa pogoda nie stanęła na przeszkodzie spotkaniu integracyjnemu, gdzie wszyscy razem, goście i gospodarze, mogli pośpiewać polskie i ukraińskie piosenki oraz wesoło zatańczyć w rytm energicznej muzyki akordeonu. Tydzień Kultury Polskiej na Rówieńszczyźnie, był wspaniałą okazją do spotkania starych dobrych przyjaciół i do zawierania nowych znajomości, dzięki którym tworzymy wspólną przyszłość.

Tradycyjnym duchowym zwieńczeniem Tygodnia Kultury Polskiej była niedzielna liturgia w kościele św. Piotra i Pawła w Równem oraz uroczyste złożenie wieńców polskim żołnierzom na cmentarzu w mieście Dubno.

Tetiana KIJAK, Równe

У Рівному урочисто пройшов шістнадцятий Тиждень польської культури. Відбулося також святкування 20-ї річниці діяльності Товариства польської культури ім. Владислава Реймонта.

Вересневі урочистості відбулися в Рівненському обласному музично-драматичному театрі. На свято завітали польські делегації. Присутні були, зокрема, представники адміністрації Вармінсько-Мазурського воєводства – директор Департаменту культури і освіти Здзіслав Фадровський та Ярослава Хрунік з Департаменту міжнародної співпраці. Чисельною була делегація з Седльця на чолі з Яцеком Грабінським, – директором відділу Товариства «Спільнота Польська». В урочистостях взяли участь також голова Фонду «Pro Bono Futuro» з Любліна Яцек Щот та член правління Федерації польських організацій в Україні Ольга Драчківська. Голова Рівненської обласної ради Юрій Кічатий та мер міста Рівне Володимир Хомко привітали гостей свята з шістнадцятим Тижнем польської культури та ювілейною, двадцятою, річницею діяльності Товариства польської культури ім. В. Реймонта на Рівненщині. Посадовці звернули увагу присутніх на вагомий внесок Польщі в підтримці України в євроінтеграційних процесах, плідне міжрегіональне співробітництво та активну діяльність Товариства польської культури, котрим успішно керує ось уже п'ять років посіп Владислав Багінський. А Генеральний консул Республіки Польща в Луцьку Беата Бживчи зазначила, що Тиждень польської культури в Рівному – знакова подія, адже такі заходи наповнюють стосунки двох народів теплотою і щирістю, роблять нас духовно ближчими одне до одного.

Артисти представили культурний добробок обох народів: народні й сучасні пісні та танці, патріотичну й ліричну поезію. Глядачі із задоволенням зустрічали ви-

ступи рівненського дитячого хору «Віват, музику», молодіжного гурту «Фаустина», а також гурту з Польщі «Зорепад». Особливу увагу привернули дитячі танцювальні колективи. Зокрема, довгими і гучними оваціями зал нагородив ансамбль народного танцю «Черемош», керівником якого є Заслужений діяч культури України Володимир Денека. Танцюристи польської та української походження підкорили чи не пів-Європи, знайомлячи європейців із запальними народними танцями Польщі та України. Їх виступ був гарною кульмінацією концертної програми Тижня польської культури.

Програма Тижня на цьому не завершилася. Гості з Польщі відвідали замок князів Острозьких та Любомирських у місті Дубно та вшанували один із символів України – Пересопницьке Євангеліє XVI століття, що зберігається в музеї села Пересопниця. Дощова погода, копія якого супроводжувала польських гостей протягом усіх цих днів, не завадила інтеграційній зустрічі «без краваток», де всі разом, гості й господарі, могли поспівати польські й українські пісні, а також весело потанцювати під енергійний супровід акordeона. Тиждень польської культури на Рівненщині, у першу чергу, є нагодою для зустрічі старих добрих друзів та появи нових знайомств, завдяки яким ми будемо наше спільне майбутнє.

Традиційним духовним завершенням Тижня польської культури було недільне богослужіння в костелі св. Петра і Павла в Рівному, вшанування й урочисте покладання квітів на могилах польських солдатів на Дубнівському цвинтарі.

Тетяна КИЯК, Рівне



Stowarzyszenie Ukrainy z UE jednym z tematów spotkania z dziennikarzami

Асоціація України з Євросоюзом – одна з тем зустрічі з журналістами

Роль і значення стowarzyszenia Ukrainy ze strukturami UE, nadzieje i obawy związane z tym procesem, rola mediów i władz lokalnych stały się jednym z głównych tematów spotkania konsultów z przedstawicielami mediów.

Spotkanie z udziałem około 20 dziennikarzy odbyło się 26 września 2013 r. w siedzibie Konsulatu Generalnego RP w Łucku. Dyskusja dotyczyła m.in. procesu integracji Ukrainy z UE. Przy okazji zwrócono uwagę na doświadczenia Polski w tej kwestii. Poruszony został również temat współpracy dwustronnej między Polską a Ukrainą – jej możliwościach i niedostatkach. Debatę poprzedziła krótka konferencja prasowa Konsul Generalnej Beaty Brzywczy. Dziennikarze zainteresowani byli oceną dokonania Ukrainy na drodze eurointegracji, polityką wizową oraz realizacją ustawy o Kartce Polaka.

КГ

Роль і значення асоціації України з ЄС, надії і побоювання, пов'язані з цим процесом, роль мас-медіа і місцевої влади стали однією з основних тем зустрічі консулів із представниками ЗМІ.

Зустріч за участю біля двадцяти журналістів відбулася 26 вересня у приміщенні Генерального консульства РП у Луцьку. Перед дискусією відбулася коротка прес-конференція Генерального консула Беати Бживчи. Дискусія стосувалася процесу інтеграції, в тому числі польського досвіду, двосторонньої співпраці між Польщею та Україною, її можливостей та недоліків. Журналісти були зацікавлені оцінкою досягнень України на шляху євроінтеграції, візовою й міграційною політикою та виконанням Закону про Карту Поляка.

ГК

Dyżur konsularny w Zdobunowie

16 października od godz. 16.00 w Domu parafialnym w Zdobunowie (ul. Fabryczna 18) odbędzie się dyżur konsularny, w trakcie którego przyjmowane będą wnioski o przyznanie Karty Polaka.

Консульське чергування у Здолбунові

16 жовтня від 16.00 у Парафіяльному будинку римо-католицького костелу в Здолбунові (вул. Фабрична, 18) відбудеться консульське чергування, під час якого будуть прийматися заяви про надання Картки Поляка.

Warsztaty nauczycieli polonistów w Łucku

Nauczyciele języka polskiego z Łuckiego Okręgu Konsularnego wcieliли się w role uczniów, pisząc, uzupełniając ćwiczenia oraz śpiewając piosenki.

W dniach 27-30 września br. w Gimnazjum nr 4 w Łucku odbyły się warsztaty dla nauczycieli języka polskiego uczących w Łuckim Okręgu Konsularnym połączone z wyjazdem do Lwowa i Drohobycza. Zostały one poprowadzone przez metodyków z Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie, panią Grażynę Wiśniewską i pana Jacka Szpunara.

Zajęcia dotyczące doskonalenia umiejętności czytelnicy ucznia, poprowadziła pani Wiśniewska. Nauczyciele praktycznie ćwiczyli wykorzystanie tekstów ks. Jana Twardowskiego, Adama Mickiewicza, Joanny Kulmowej i Małgorzaty Karoliny Piekarskiej do poprawy rozumienia tekstów i bogacenia słownictwa ucznia. Wcieliли się w role ucznia i nauczyciela jednocześnie. Pisali, dyskutowali, uzupełniali ćwiczenia i grali w grę językową.

Zajęcia dotyczące wykorzystania piosenek na lekcjach języka polskiego poprowadził pan Jacek Szpunar. Nauczyciele śpiewali wspólnie piosenki z materiałów przywiezionych przez pana Jacka. Omawiali także różne cele wykorzystania tekstów piosenek.

Nauczyciele otrzymali wiele materiałów, książeczek do śpiewania i płyt. Wszyscy pogłębili swoje wiadomości i umiejętności z metodyki, zapoznali się z historią, co z pewnością przełoży się na lepsze nauczanie języka polskiego.

W pierwszym dniu warsztatów wszyscy uczestnicy wzięli udział w spotkaniu z p. Konsul Generalną Beatą Brzywczy, Konsulami p. Karoliną Gołubiewską i p. Krzysztofem Sawickim. Nauczyciele otrzymali różne słowniki i mieli okazję poruszyć problemy nurtujące nauczycieli uczących języka polskiego w Łuckim Okręgu Konsularnym.

Podobne spotkanie odbyło się z p. Konsul Karoliną Gołubiewską w drugim dniu warsztatów. Omówiono na nim działalność Zjednoczenia Nauczycieli Polonistów im. G. Zapolskiej na Wołyniu, podsumowano działalność w 2013 roku i przedstawiono plany na 2014 rok.



W kolejnych dwóch dniach uczestnicy warsztatów odbyli wycieczkę do dwóch miast: najpierw do Lwowa, gdzie poznali wspaniałe zabytki i mieli okazję obejrzeć w Lwowskiej Operze balet „Esmeralda”, potem do Drohobycza, gdzie przeszli szlakiem Brunona Schulza oraz wzięli udział w spotkaniu w Centrum Metodycznym.

Koszt transportu, zakwaterowania w Brzuchowicach pod Lwowem, koszty związane ze zwiedzaniem Lwowa oraz wizytą w teatrze pokryli organizatorzy – Zjednoczenie Nauczycieli Polonistów na Wołyniu im. G. Zapolskiej oraz Konsulat Generalny RP w Łucku. Zakwaterowanie dla nauczycieli spoza Łucka w dniach 27 i 28 września zapewnił Wołyński Instytut Kształcenia Podyplomowego. Nad całością szkolenia czuwała Prezes WZNOP Switłana Zinčuk.

Wiesław PISARSKI

Семинар учителів польської мови в Луцьку

Учителі польської мови в Луцькому консульському окрузі перевтілилися в учнів, пишучи завдання, розв'язуючи вправи та співаючи пісні.

Заняття про використання пісень на уроках польської мови провів Яцек Шпунар. Учителі разом співали пісні на основі матеріалів, які привіз пан Яцек. Вони також обговорили доцільність використання текстів пісень на заняттях.

Учителі отримали багато матеріалів, співики і диски. Усі поглибили свої знання і здібності з методики викладання, познайомилися з історією, що, безсумнівно, покращить рівень викладання польської мови.

У перший день семінару всі учасники взяли участь у зустрічі з Генеральним консулом РП у Луцьку Беатою Бжичви, консулами Кароліною Голубевською і Кшиштофом Савіцьким. Вони отримали різноманітні словники і мали можливість обговорити найголовніші проблеми, які турбують учителів польської мови в Луцькому консульському окрузі.

Подібна зустріч відбулася з консулом Кароліною Голубевською в ході другого дня семінару. Під час неї обговорено діяльність Співки вчителів-полоністів ім. Г. Запольської на Волині, підведено підсумки діяльності за 2013 рік і представлено план на 2014 рік.

У наступні два дні учасники курсів їздили на екскурсію до двох міст: спочатку до Львова з його чудовими пам'ятками архітектури, де мали можливість переглянути балет «Есмеральда» у Львівському оперному театрі, потім до Дрогобича, де пройшли шляхами Бруно Шульца і взяли участь у зустрічі в Методичному центрі.

Проїзд, проживання у Брюховичах під Львовом, екскурсії та квитки на балет оплатили організатори семінару – Співка вчителів-полоністів ім. Г. Запольської на Волині та Генеральне консульство РП у Луцьку. Житло для вчителів, які не проживають у Луцьку, 27 і 28 вересня забезпечив Волинський інститут післядипломної освіти. Керувала семінаром голова Співки вчителів-полоністів ім. Г. Запольської на Волині Світлана Зінчук.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ

27-30 вересня цього року в Луцькій гімназії № 4 відбувся семінар для вчителів польської мови, які працюють у Луцькому консульському окрузі. У ході семінару відбулася також поїздка до Львова і Дрогобича. Організацією курсів займалися методисти Полонійного вчительського центру в Любліні Гражина Вішневська та Яцек Шпунар.

Заняття, які стосувалися вдосконалення читальних здібностей учня, проводила Гражина Вішневська. Для прикладу, вчителі навчалися використовувати тексти отця Яна Твардовського, Адама Міцкевича, Йоанни Кульмової і Малгожати Кароліни Пекарської, щоб допомогти глибше зрозуміти текст і збагатити словниковий запас учня. Учасники семінару були учнями й учителями одночасно. Вони писали, обговорювали проблеми, розв'язували завдання і брали участь у мовних іграх.

Lubelski Kongres Inicjatyw Europy Wschodniej Люблінський Конгрес ініціатив Східної Європи

W dniach 1-6 października 2013 roku Lublin stał się nieformalnym centrum Europy Wschodniej – działo się tak za sprawą odbywającego się w tych dniach, Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej. Miasto zostało opanowane przez gości z Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Mołdawii, Francji, Armenii, Rosji, Czech, Bośni i Hercegowiny oraz innych państw.

KIEW odbył się po raz drugi, a jego celem było podjęcie dialogu między przedstawicielami władzy, kultury i edukacji. W czasie Kongresu działo dziewięć obszarów programowych m.in. Dziedzictwo, Dobre Rządzenie, Turystyka, Społeczna Odpowiedzialność Biznesu, Edukacja/Nauka. Wykłady były otwarte dla wszystkich osób zainteresowanych, a w trakcie ich trwania można było bez skrępowania wyrazić swoją opinię na dany temat.

Specjalnym, i niezwykle atrakcyjnym obszarem programowym, ogłoszono festiwal „Integracje – Mediacje”, zwany również Wschodem Kultury. Według organizatorów KIEW kultura jest niezwykle ważnym czynnikiem w budowaniu ponadgranicznego dialogu, należy więc ją upowszechniać i pokazywać jej różnorodność. Na wieczornych koncertach każdy zainteresowany mógł bawić się przy skocznej muzyce rodem z Ukrainy, Bałkanów, Białorusi czy Kaukazu. Imprezy sprzyjały zawiązywaniu się międzynarodowych znajomości, rozmowom i wspólnym tańcom. Program kulturalny współfinansowały Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

W czasie oficjalnego otwarcia Kongresu, Miastu Lublin wręczono Honorową Odznakę Rady Europy, przyznaną za współpracę międzynarodową. Tego dnia Lublin podpisał też umowy partnerskie z dwoma ukraińskimi miastami. Sumy i Równe zasiliły pulę miejscowości partnerskich Koziego Grodu.

W czasie całego tygodnia trwania KIEW, odbywającego się w nowo oddanym budynku Centrum Kultury, panowała niezwykle przyjazna atmosfera życzliwości, otwartości i pozytywnej różnorodności. Na korytarzach można było ujrzeć barwne tłumy ludzi i usłyszeć najróżniejsze języki: angielski, polski, rosyjski, ukraiński i inne. Wielką pracowitością i cierpliwością wykazali się wolontariusze, pomagający w organizacji Kongresu. Atmosfera zmotywowała wielu uczestników przedsięwzięcia do nawiązywania nowych znajomości, a w dalszej perspektywie – współpracy. Oby więcej takich przedsięwzięć!

Agnieszka BADER

1-6 жовтня 2013 року Люблін став неформальним центром Східної Європи у зв'язку з проведенням у ці дні Конгресу ініціатив Східної Європи. Місто заповнили гості з України, Білорусі, Грузії, Молдови, Франції, Вірменії, Росії, Чехії, Боснії і Герцеговини та інших країн.

Конгрес ініціатив Східної Європи відбувся вдруге, а його метою було започаткування діалогу між представниками влади, культури та освіти. В рамках Конгресу діяло дев'ять програмних напрямків, серед яких: Спадщина, Управління, Туризм, Суспільна відповідальність бізнесу, Освіта/Наука. Під час лекцій, відкритих для всіх зацікавлених осіб, можна було висловити свою думку з певної проблематики.

Спеціальним і напрочуд привабливим програмним напрямком оголошено фестивал «Інтеграція-Медіація», названий теж Сходом культури. На думку організаторів Конгресу ініціатив Східної Європи, культура – надзвичайно важливий чинник у розбудові діалогу, який відбувається понад кордонами, тому потрібно показувати її різноманітність та популяризувати. На вечірніх концертах усі зацікавлені могли розважатися під енергійну музику з України, Білорусі, Балкан чи Кавказу. Вечірки сприяли налагодженню міжнародного діалогу і спільним танцям. Культурна програма була фінансована Міністерством культури і національної спадщини та Міністерством закордонних справ Польщі.

Під час офіційного відкриття Конгресу місто Люблін було нагороджено Почесною відзнакою Ради Європи за міжнародну співпрацю. Цього ж дня Люблін підписав договори про партнерство із двома українськими містами. Суми і Рівне додалися до групи міст-партнерів міста Любліна.

У ході цілого тижня, доки тривав Конгрес ініціатив Східної Європи, котрий відбувався в новому будинку Центру культури, панувала надзвичайна атмосфера доброзичливості, відкритості і позитивного розмаїття. В коридорах можна було зустріти різнобарвні натовпи і почути найрізноманітніші мови: англійську, польську, російську, українську та інші. Значною працьовитістю і терплячістю відзначилися волонтери, які допомагали в організації Конгресу. Атмосфера мотивувала багатьох учасників до нав'язування нових знайомств, а в подальшій перспективі – і до співпраці. Побільше би таких заходів!

Аґнешка БОНДЕР

Польща-Україна: zmiana geopolityczna

Coraz bliższy jest moment podpisania przez Ukrainę traktatu stowarzyszeniowego z Unią Europejską. Stwarza on nowe możliwości politycznej współpracy polsko-ukraińskiej w przestrzeni między Niemcami a Rosją. Okazją do rozmów z parlamentarzystami PiS-u było przybycie do Warszawy deputowanych do Rady Najwyższej z zamiarem wspólnego złożenia kwiatów na grobie gen. Marka Bezruczki.

Teatr bitwy warszawskiej 1920 r. osłaniały od południa oddziały Ukraińskiej Republiki Ludowej. Kiedy 25 sierpnia skończyły się zmagania na północy, pod Zamość skierowała się 1. Armia Konna Siemiona Budionnego. Od 29 do 31 sierpnia, kiedy nadsięgnęły posiłki polskie pod dowództwem gen. Józefa Hallera, miasta broniła 6. Dywizja Strzelców Siczowych płk. Marka Bezruczki. Wcześniej oddziały te zajęły razem z wojskami polskimi Kijów, a 31 sierpnia uczestniczyły w rozbiciu armii Budionnego pod Komarowem.

Symbol braterstwa

Generał Marko Bezruczko był zwolennikiem sojuszu Symona Petlury Józefa Piłsudskiego oraz współpracy polsko-ukraińskiej przeciwko Rosji Sowieckiej. Po demobilizacji zamieszkał w Warszawie. Był przewodniczącym Ukraińskiego Towarzystwa Wojskowo-Historycznego, które miało przygotowywać kadry na wypadek nowej wojny z Sowiecami. Zmarł w Warszawie 10 lutego 1944 r.

Marko Bezruczko jest symbolem polsko-ukraińskiej współpracy wojskowej i politycznej. Dlatego nawiązywanie do tej tradycji przez posłów PiS-u i deputowanych ukraińskich ma nie tylko charakter symboliczny, lecz także geopolityczny. Zwłaszcza w kontekście zbliżającego się momentu podpisania traktatu stowarzyszeniowego między Ukrainą a Unią Europejską.

Parlamentarzyści PiS-u w liście do parlamentarzystów ukraińskich, którzy przybyli na uroczystości wspólnego złożenia kwiatów na grobie gen. Marka Bezruczki na Cmentarzu Prawosławnym na Woli w Warszawie, piszą: «Partnerstwo polsko-ukraińskie ma długą tradycję, niezrozumiałe jest więc, że przekonaniu o konieczności tego partnerstwa nie towarzyszy odpowiednia polityka historyczna, promująca to, co w historii zbliża nasze narody. Braterstwo broni sprzed prawie 100 lat jest jednak do dziś wspaniałym przykładem współpracy. Uczczenie żołnierzy ukraińskich – bohaterów tej wojny – jest też dla nas spłatą moralnego zobowiązania wobec sojusznika, któremu wtedy nie byliśmy w stanie pomóc». Autorzy listu zapewnili Ukraińców, że «dla znacznej części nastawionych patriotycznie elit politycznych Polski i Ukrainy strategiczne partnerstwo naszych krajów jest najlepszą rękojmią niepodległości i zabezpieczeniem przed upadkiem naszych Ojczyzn».

Po uroczystości na Cmentarzu Prawosławnym odbyło się spotkanie parlamentarzystów PiS-u: prezesa Jarosława Kaczyńskiego, wiceprezesa Adama Lipińskiego, wicemarszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego i europosła Krzysztofa Szczerskiego, z deputowanymi ukraińskimi z obwodu lwowskiego i Kijowa – Jarosławem Dubnewiczem z partii UDAR oraz posłami Batkiwyszczyni Julii Tymoszenko: Mykołą Kniazyckim, założycielem niezależnej telewizji TBI, Lidią Kotylak i Ihorem Wasiunykem. Następnie miała miejsce wspólna polsko-ukraińska konferencja prasowa w Sejmie.

Porażka Moskwy

Większość Polaków dała się przekonać, że rezygnacja z prowadzenia własnej polityki zagranicznej i podporządkowanie się interesom Rosji i Niemiec przyniesie bezpieczeństwo i dobrobyt. W konsekwencji wybrali PO, partię prowadzącą właśnie taką politykę. W związku z tym jesteśmy dziś zagrożeni przez imperialną politykę sąsiadów. Nikt już nie liczy się z Polską, ponieważ jest słaba – i to z własnego wyboru.

Tymczasem przeprowadzenie reform i odzyskanie własnego państwa i gospodarki wymaga właśnie samodzielnej polityki zagranicznej i sojuszników, by móc się przeciwstawić naciskom zewnętrznym, np. ze strony Rosji. W tym kontekście współpraca polsko-ukraińska staje się dziś bardzo ważna, ponieważ zwycięstwo Angeli Merkel oznacza, że w wielkiej koalicji, która powstanie w Niemczech, to chadecy będą narzucali kierunek polityki wschodniej. Decyzja Unii, czyli de facto Niemiec, o podpisaniu traktatu stowarzyszeniowego z Ukrainą, wskazuje, że w stosunkach niemiecko-rosyjskich będzie kontynuowana «szorstka przyjaźń» i nadzieje Kremla na zwycięstwo w Niemczech partii «rosyjskiej», czyli socjaldemokratów, lewicy postkomunistycznej i Zielonych, zawiodły. Operacja Snowden się nie powiodła. Z drugiej strony elity ukraińskie zdecydowały się na samodzielność wobec Moskwy i bronić będą swoich interesów, często sprzecznych z dążeniami Rosji.

Szansa dla nas

Opisana wyżej sytuacja geopolityczna stwarza dla Polski możliwość podjęcia gry o swoje interesy, jak zawsze zresztą, gdy rozluźnią się sojusze niemiecko-rosyjski. W tym wypadku będzie występował jeszcze jeden czynnik, choć słabszy – Ukraina. Jeśli Polska nie wejdzie do gry i nadal będzie się kierowała wobec Ukrainy rosyjskim interesem, to staniemy się w naszym regionie pionkiem rozgrywanym przez mocarstwa. Rosja będzie wciąż wykorzystywała Polskę przeciwko Ukrainie, rozbudzając historyczne resentymenty. Kijów zaś całkowicie oprze się na Niemczech, które są zainteresowane w utrzymaniu naszej gospodarki w całkowitej zależności od swoich interesów gospodarczych.

Naszym celem powinna być gra nie tylko w trójkącie polsko-ukraińsko-rosyjskim, ale także w polsko-ukraińsko-niemieckim. Wzmocnienie pozycji Ukrainy wobec Berlina i Moskwy poprawi również naszą pozycję w stosunku do Niemiec. Jeśli Polska nie stanie się samodzielnym czynnikiem, nie będzie w stanie doprowadzić do żadnych zmian wewnątrz kraju i pograży się w jałowej walce z mitycznymi wrogami. Dlatego nie należy się przejmować atakami rosyjskiej agentury podsycającej nieporozumienia polsko-ukraińskie. Trzeba traktować kontrakcję przeciwnika jako dowód na słuszność wybranej drogi.

Jerzy TARGALSKI
Tekst ukazał się w «Gazecie Polskiej Codziennie»
w nr 621 z 24.09.2013

Польща-Україна: геополітична зміна

Наближається момент підписання Угоди про асоціацію України з Європейським Союзом. Вона створює нові можливості для польсько-української політичної співпраці у просторі між Німеччиною і Росією. Приводом розмови з парламентарями з партії «Право і справедливість» був приїзд до Варшави депутатів Верховної Ради України, які мали намір разом покласти квіти на могилі генерала Марка Безruczka.

Театр Варшавської битви у 1920 р. прикривали на півдні військові частини Української Народної Республіки. Коли 25 серпня закінчилися змагання на півночі, під Замость попрямувала 1-ша Кінна Армія Семена Будюнного. Із 29 по 31 серпня, коли надходила польська підмога під керівництвом генерала Юзефа Галлера, місто захищала 6-та Дивізія Січових Стрільців полковника Марка Безruczka. Раніше дивізія разом із польськими військами зайняла Київ, а 31 серпня брала участь у розгромі армії Будюнного під Комаровом.

Символ братерства

Генерал Марко Безruczko був прихильником союзу Симона Петлорі і Юзефа Пілсудського та польсько-української співпраці проти Радянської Росії. Після демобілізації він поселився у Варшаві. Генерал був головою Українського Військово-Історичного Товариства, яке повинно було підготувати кадри на випадок нової війни із «советами». Помер у Варшаві 10 лютого 1944 року.

Марко Безruczko – символ польсько-української військової та політичної співпраці. З огляду на це, повернення депутатів від партії «Право і справедливість» (ПіС) та українських парламентарів до цієї традиції має не лише символічний, але й геополітичний характер. Особливо в контексті наближення моменту підписання угоди про асоціацію між Україною та Європейським Союзом.

Парламентарі ПіС у листі до українських депутатів, які прибули на спільне покладання квітів на могилі генерала Марка Безruczka, яке відбулося на православному цвинтарі на Волі у Варшаві, пишуть: «Польсько-українське партнерство має довгу традицію, тому незрозуміло, чому переконання про необхідність цього партнерства не супроводжується відповідною історичною політикою, яка пропагує те, що зближує історію наших народів. Братерство по зброї, котре має майже столітню історію, навіть сьогодні є чудовим прикладом співпраці. Вшанування українських солдатів, героїв цієї війни, є для нас моральним обов'язком перед нашим союзником, якому ми не змогли тоді допомогти». Авторі листа запевнили українців, що «для значної частини патріотично налаштованої політичної еліти Польщі та України, стратегічне партнерство наших країн – найкраща запорука незалежності і гарантія стійкості наших Вітчизн».

Після урочистостей на православному цвинтарі відбулася зустріч парламентарів ПіС, зокрема, голови Ярослава Качинського, віце-голови Адама Ліпінського, віце-маршалка Сейму Марка Кухцінського і євродепутата Кишиштофа Щерського, з українськими депутатами із Львівської області та Києва, зокрема, з Ярославом Дубневичем із партії UDAR та депутатами від «Батьківщини» Юлією Тимошенко – засновником незалежного телебачення ТВі Миколою Княжицьким, Лідією Котиліак та Ігорем Васюніком. Потім відбулася спільна польсько-українська прес-конференція в Сеймі.

Більшість поляків було легко переконати, що відмова від самостійної закордонної політики і підпорядкування інтересам Росії і Німеччини принесе безпеку і добробут. Як наслідок була обрана Громадянська платформа, партія, що веде власне таку політику. У зв'язку із цим, сьогодні ми знаходимося перед загрозою імперської політики сусідів. Ніхто вже не рахується з Польщею, тому що вона слабка, при чому за власним бажанням.

Тим часом проведення реформ і відновлення власної держави й економіки вимагає власне самостійної закордонної політики та союзників, щоб могли протидіяти зовнішнім натискам, наприклад, із боку Росії. У цьому контексті польсько-українська співпраця сьогодні дуже важлива, тому що перемога Ангели Меркель означає, що у великій коаліції, яка повстане в Німеччині, саме християнські демократи накідають напрямок східної політики. Рішення Євросоюзу, тобто де-факто Німеччини, про підписання Угоди про асоціацію з Україною показує, що в німецько-російських відносинах надалі триватиме «жорстка дружба» і надії Кремля на перемогу в Німеччині «російської партії», тобто соціал-демократів, посткомуністичних лівих та Партії зелених, не були виправдані. Операція «Сноуден» провалилася. З іншого боку, українська політична еліта відважилася на незалежність від Москви та самостійний захист власних інтересів, які часто не співпадають із прагненнями Росії.

Наш шанс

Описана геополітична ситуація створює для Польщі можливість розпочати гру за свої інтереси, як зрештою, кожного разу, коли послаблюється польсько-німецький союз. У цьому випадку значення матиме Україна – ще один фактор, хоч і слабший. Якщо Польща не розпочне гру і надалі буде керуватися російським інтересом у стосунках з Україною, ми станемо у нашому регіоні пішаком, яким розігруватимуть імперії. Росія й далі використовуватиме Польщу проти України, розбурхуючи історичні неспорозуміння. Київ натомість повністю покладатиметься на Німеччину, яка зацікавлена в утриманні нашої економіки в повній залежності від власних економічних інтересів.

Нашою метою повинна бути гра не лише у трикутнику Польща-Україна-Росія, але й Польща-Україна-Німеччина. Укріплення позиції України перед Берліном та Москвою покращить і наше власне становище у стосунках з Німеччиною. Якщо Польща не стане самостійним гравцем, вона не зможе ініціювати жодних змін за межами країни та погрузне у безрезультативній боротьбі з міфічними ворогами. Тому не потрібно перейматися атаками російської агентури, яка підбурює польсько-українські неспорозуміння. Потрібно сприймати контракти противника як доказ правильності обраного шляху.

Ежи ТАРГАЛЬСКИ
Текст опубліковано в «Газеті Польській Щоденно»
№ 621 від 24.09.2013



фот. Zbyszek Kaczmarek / Gazeta Polska



фот. Zbyszek Kaczmarek / Gazeta Polska

Drodzy Przyjaciele, Parlamentarzyści Ukrainy

Для значної частини, наставлених патріотично еліт політичних Польщі та України, стратегічне партнерство наших країн є найкращою запорукою незалежності і забезпеченням перед упадком наших Ойчизн.

Партнерство польсько-українське має довгу традицію, незрозуміле ж є, що не переконані в необхідності цього партнерства не товариші відповідної політики історична, промудра, що в історії зближає народи. Того, що зле в нашій взаємній історії не можемо нести зміни, оцінок моральних не можна підпорядковувати бieżащій політиці, але рівно недopuszczalne jest zapomnienie o naszych wspólnych bohaterach.

Кінець серпня і вересень – це час, особливо важливий для польської пам'яті історичної, в той же час пам'яті о війні з совієтською Росією з 1920 року. Події цього періоду вберегли не тільки незалежну Польщу, але і європейську цивілізацію.

Гdy w połowie sierpnia 1920 roku większość przedstawicieli państw europejskich w panice opuszczała Warszawę, żołnierze ukraińscy trwali ramię w ramię z polskimi towarzyszami broni w okopach od Zamościa po linię Dniestru.

Латем і jesienią 1920 roku ponad 20000 żołnierzy ukraińskich wzięło udział w tej wojnie walcząc «За Waszą і Naszą wolność». Rozstrzygająca w tej wojnie bitwa – zwycięska kontrofensywa z nad Wieprza, możliwa była dzięki wytrwałej obronie Zamościa, którego załogę w znacznej części stanowiła ukraińska dywizja dowodzona przez generała Marka Bezruczkę.

Nadludzki wysiłek umożliwił ocalenie Polski. Niestety wyczerpanie wojną nie pozwoliło państwu polskiemu na realizację sojuszniczych zobowiązań wobec Ukrainy. Wasza Ojczyzna na ponad pół wieku znalazła się pod sowiecką okupacją. Mamy więc świadomość, że dla Was ocena tych wydarzeń jest dużo tragiczna.

Braterstwo broni sprzed prawie 100 lat jest jednak do dziś wspaniałym przykładem współpracy. Uczczenie żołnierzy ukraińskich – bohaterów tej wojny jest też dla nas spłatą moralnego zobowiązania wobec sojusznika, któremu wtedy nie byliśmy w stanie pomóc.

Wspólne upamiętnienie żołnierzy z wojny 1920 roku oprócz moralnego ma także swój wymiar polityczny – jest wyraźnym znakiem, że my – współcześni politycy, mimo różnic w ocenach wydarzeń historycznych potrafimy odnaleźć w przeszłości to, co nas łączyło i wciąż łączy. Dlatego chcemy Państwa zapewnić, że nasza formacja polityczna – Prawo i Sprawiedliwość – w pełni popiera dążenie Narodu Ukraińskiego do integracji ze strukturami Zachodu.

Ze szczerymi wyrazami braterskiego szacunku
Parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości

Шановні приятелі, парламентарі України!

Для значної частини патріотично налаштованої політичної еліти Польщі та України стратегічне партнерство наших країн є найкращою запорукою незалежності і гарантією того, що наші Батьківщини не занепадуть.

Польсько-українське партнерство має довгу традицію, тому незрозуміло, чому переконання про необхідність такого партнерства не супроводжується відповідною історичною політикою, котра пропагувала би те, що зближує в історії. Того, що є негативним у нашій спільній історії, на жаль, не можемо змінити. Не можна підпорядкувати сучасній політиці моральних оцінок, але також недопустимим є забуття наших спільних героїв.

Кінець серпня і вересень – особливий час для польської історичної пам'яті, зокрема, для пам'яті про війну з Радянською Росією в 1920 році. Події цього періоду вберегли не тільки незалежну Польщу, але і європейську цивілізацію.

Коли в середині серпня 1920 року більшість представників європейських держав у паніці залишали Варшаву, солдати української армії стояли пліч-о-пліч з польськими побратимами по зброї в окопах від Замостя до лінії Дністра.

Літом і осінню 1920 року понад 20 тисяч українських солдатів узяли участь у цій війні, борючись «За Вашу і Нашу свободу». Вишальна в цій війні битва, переможний наступ з-над Вепша, стала можливою завдяки героїчній обороні Замостя, на захист котрого стали переважно солдати україн-

ської дивізії генерала Марка Безrucка.

Надлюдські зусилля допомогли врятувати Польщу. На жаль, виснажлива війна не дала можливості польській державі виконати свої союзницькі зобов'язання щодо України. Ваша Батьківщина на більш, ніж півстоліття, потрапила під радянську окупацію. Ми розуміємо, що для Вас оцінка тих подій є трагічною.

Це військове братерство, яке існувало майже 100 років тому, донині є чудовим прикладом співпраці. Вшанування українських воїнів, героїв цієї війни, є для нас, зокрема, сплатою морального обов'язку союзникові, якому ми тоді не змогли допомогти.

Спільне увіковічення пам'яті про солдатів війни 1920 року, крім морального обов'язку, має також свій політичний вимір. Це виразний символ того, що ми, сучасні політики, попри різниці в історичних оцінках, змогли знайти в минулому те, що нас поєднувало і продовжує єднати. Тому хочемо Вас запевнити, що наша політична формация, «Право і справедливість», цілковито підтримує прагнення Українського Народу до інтеграції зі структурами Заходу.

Зі щирими та братерськими намірами
парламентарі «Право і справедливість»

Актуальності

■ Коморовський і Янукович підписали план співпраці польсько-української до р. 2015

Президент Bronisław Komorowski oświadczył po spotkaniu z prezydentem Ukrainy Wiktorem Janukowiczem w Krakowie, że oba kraje «ciężko i wydaje się, że owocnie» pracują na sukces listopadowego szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.

«Relacje polsko-ukraińskie i perspektywa zблиzenia się Ukrainy do współpracy z UE to strategiczne sprawy dla Polski» – powiedział Komorowski podczas oświadczeń dla mediów. Dlatego, jak dodał, z prawdziwą satysfakcją podpisał w poniedziałek z Janukowiczem plan współpracy polsko-ukraińskiej do roku 2015.

Komorowski zaznaczył, że plan ten zakłada «optymistyczny wariant współpracy między Polską jako członkiem UE a Ukrainą jako krajem stowarzyszonym». Jak mówił, «pracujemy ciężko i wydaje się, że owocnie na sukces szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie w listopadzie». Planowane jest, że na szczycie tym dojdzie m.in. do podpisania umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE.

www.pap.pl

■ Bezrobocie we wrześniu bez zmian

Bezrobocie we wrześniu wyniosło 13 procent, czyli tyle ile w poprzednim miesiącu – wynika z szacunkowych danych resortu pracy.

W urzędach pracy było zarejestrowanych dwa miliony 82 tysiące osób – o 900 mniej, niż w sierpniu. Liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się w dziewięciu województwach, najbardziej w małopolskim, łódzkim i lubuskim. W czterech województwach: lubuskim, mazowieckim, śląskim i zachodniopomorskim wzrosła liczba ofert pracy.

Według danych ministerstwa, wrzesień był kolejnym, siódmym miesiącem spadku bezrobocia. Minister pracy Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował, że przez siedem miesięcy liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła o 253 tysiące. – Ten wynik, jak i kolejne pozytywne sygnały z gospodarki dają nadzieję, że najgorsze na rynku pracy jest już za nami – powiedział minister pracy.

www.polskieradio.pl

■ 30 lat temu uhonorowano Wałęsę Noblem

5 października 1983 roku Lech Wałęsa otrzymał Pokojową Nagrodę Nobla. Legendarnemu przywódcy «Solidarności» przyznano ją w uznaniu działań na rzecz wolności i demokracji w Polsce. Był pierwszym i jak dotąd jest jedynym naszym rodakiem, który został uhonorowany tym prestiżowym wyróżnieniem. Dzięki niemu stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych Polaków na świecie. Nagrodę odebrała 10 grudnia 1983 roku w Oslo Danuta Wałęsa.

Wiadomość o przyznaniu pokojowego Nobla dotarła do Wałęsy w nocy z 5 na 6 października. Przekazał mu ją telefonicznie związkowy kolega Krzysztof Wyszczkowski. Lider «Solidarności» nie potraktował informacji poważnie, uwierzył dopiero kilka godzin później, gdy pod jego domem pojawił się zachodni dziennikarz.

Władze PRL z zaniepokojeniem przyjęły wiadomość o Noblu dla Wałęsy, a do Norwegii przesyłały oficjalny protest przeciwko decyzji Komitetu Noblowskiego. Ponieważ już wcześniej spodziewały się przyznania wyróżnienia przewodniczącemu Solidarności, próbowały go skompromitować.

Lider «Solidarności» nie zdecydował się na osobisty odbiór nagrody. Liczył się bowiem z możliwością, że nie zostanie wpuszczony z powrotem do kraju. 10 grudnia 1983 roku wyróżnienie odebrała w Oslo jego żona Danuta i trzynastoletni wówczas syn Bogdan.

Wśród laureatów Pokojowej Nagrody Nobla są między innymi: Matka Teresa z Kalkuty, Jaser Arafat, Nelson Mandela i Barack Obama. W ubiegłym roku wyróżnienie to otrzymała Unia Europejska.

www.tvp.info

Актуально

■ Коморовський і Янукович підписали план польсько-української співпраці до 2015 року

Президент Bronisław Komorowski, після зустрічі з Президентом України Віктором Януковичем у Кракові, повідомив, що обидві країни «важко і, здається, плідно» працюють заради успіху листопадового саміту Східного Партнерства у Вільнюсі.

«Польсько-українські стосунки і перспектива наближення України до співпраці з ЄС – це стратегічні питання для Польщі,» – сказав Коморовський представникам ЗМІ. Президент додав, що, з огляду на це, із справжнім задоволенням у понеділок він підписав із Януковичем план польсько-української співпраці до 2015 року.

Komorowski zaznaczył, że plan ten zakłada «optymistyczny wariant współpracy między Polską jako członkiem UE a Ukrainą jako krajem stowarzyszonym». Jak mówił, «pracujemy ciężko i wydaje się, że owocnie na sukces szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie w listopadzie». Planowane jest, że na szczycie tym dojdzie m.in. do podpisania umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE.

www.pap.pl

■ Безробіття у вересні без змін

Безробіття у вересні становило 13%, тобто стільки, скільки і в попередньому місяці – випливає з підрахунків Міністерства праці і соціальної політики РП.

У центрах зайнятості було зареєстровано 2 мільйони 82 тисячі осіб, тобто на 900 менше, ніж у серпні. Кількість зареєстрованих безробітних зменшилася в дев'яти воєводствах. Найбільше в Малопольському, Лодзькому і Любуському. У чотирьох воєводствах, Любуському, Мазовецькому, Шльонському та Західнопоморському, збільшилася кількість пропозицій праці.

Згідно з даними міністерства, вересень був наступним, вже сьомим, місяцем зменшення безробіття. Міністр праці Владислав Косиняк-Камиш повідомив, що протягом семи місяців кількість зареєстрованих безробітних зменшилася на 253 тисячі осіб. «Цей результат, як і інші позитивні сигнали в економіці, дають надію, що найгірше на ринку праці вже за нами,» – сказав міністр.

www.polskieradio.pl

■ 30 років тому Валенсу нагородили Нобелівською премією

5 жовтня 1983 року Лех Валенса став лауреатом Нобелівської премії миру. Легендарного керівника «Солідарності» нагородили нею на знак визнання діяльності заради свободи та демократії в Польщі. Він був першим і нині залишається єдиним поляком, який отримав таку престижну відзнаку. Завдяки ній Валенса став одним із найвідоміших у світі поляків. Нагороду 10 грудня 1983 року забрала в Осло Данута Валенса.

Лідер «Солідарності» отримав новину про те, що став лауреатом Нобелівської премії миру, уночі з 5 на 6 жовтня. Її передав телефоном колега з профспілки Кшиштоф Вишковський. Валенса не сприйняв інформацію всерйоз, повірив лише через кілька годин, коли під його будинком з'явилися західні журналісти.

Влада Польської Народної Республіки прийняла із занепокоєнням новину про Нобелівську премію для Валенси. До Норвегії тоді вислали офіційний протест проти рішення Нобелівського комітету. Оскільки комуністи вже раніше передбачали, що Валенсі можуть дати цю нагороду, вони пробували його скомпрометувати.

Лідер «Солідарності» не наважився особисто отримати нагороду. Валенса брав до уваги те, що його можуть не впустити назад у країну. 10 грудня 1983 року премію забрала в Осло дружина Данута і тринадцятирічний син Валенси Богдан.

Лауреатами Нобелівської премії миру були, зокрема, Мати Тереза з Калькутти, Ясир Арафат, Нельсон Мандела і Барак Обама. У минулому році цю нагороду отримав Європейський Союз.

www.tvp.info

Krzemieńskie i zbaraskie historie Кременецькі та збараські історії



До Krzemieńca i Zbaraża wyjeżdżamy z Łucka około 10 przed południem. Za późno, by całkowicie oddać się zwiedzaniu, ale na szczęście jesteśmy samochodem. Wycieczki po Zachodniej Ukrainie są dość popularne w Polsce, a co za tym idzie – kosztowne, więc wolimy jechać w te miejsca na własną rękę. Drogi pozostawiają wiele do życzenia, ale warto się przez nie przebić, by dotrzeć do uroczych miejscowości, jakimi są Krzemieniec i Zbarazh.

Jedziemy do Krzemieńca przez Dubno, w drodze na Tarnopol. Krajobrazy są przepiękne, wszak kierujemy się na Wyżynę Podolską. Nie trzeba być wielce wrażliwym, by od razu zakochać się we wspaniałych krzemienieckich widokach. Trudno jest opisać urok szachownicy pól oraz pagórków i dolin okraszonych słońcem. Miasteczko wita nas przeciętnością: liczyliśmy na widok ruin zamku, budynku słynnego liceum i starówki. Nic z tych rzeczy. Nie mamy pojęcia, jak dotrzeć do celu, brakuje oznaczeń. Na szczęście pomaga nam jakiś przechodzień, który wie, o co chcemy zapytać. Wszak Krzemieniec polskimi turystami stoi!

W 1064 roku miasto zostało oddane księciu Bolesławowi Śmiałemu i pozostało w polskich rękach aż do 1382 roku, gdy wcielono je do Wielkiego Księstwa Litewskiego, by wrócić znów w granice Korony Królestwa Polskiego po unii lubelskiej z 1569 roku. Ponad dwieście lat później Krzemieniec wszedł w skład Imperium Rosyjskiego, w czasie I wojny światowej znajdował się pod okupacją niemiecką i Armii Czerwonej, a w latach 1921-1939 zasilił ziemie II Rzeczypospolitej. Obecnie jest to miasto w powiecie tarnopolskim, zamieszkiwane przez ponad 20 tysięcy ludności.

Z trudnością docieramy na górujący nad miastem zamek, który robi na nas ogromne wrażenie, choćby ze względu na wyżynne położenie. Znajduje się on na tak zwanej Górze Bony, gdyż stanowił dar Zygmunta Starożytnego dla jego małżonki, Bony Sforzy. Na szczęście można tu dojechać samochodem, lecz za „parking” należy wnieść kilka hrywien opłaty, podobnie, jak za wejście na teren zamku. Historia budynku również jest bardzo ciekawa, gdyż powstał on na przełomie XIII i XIV wieku, w miejscu dawnego, drewnianego grodu ruskich książąt. Udało się go uchronić przed zdobyciem przez króla Andrzeja Węgierskiego w 1226 roku, a w 1241 przed Tatarami. Na początku XV wieku w zamku był więziony kuzyn księcia Witolda, Świdrygiełło, co stanowiło karę za jego sprzymierzenie się z Krzyżakami. Po ofiarowaniu budynku królowej Bonie w 1536 roku, jego świetność trwała jeszcze przez nieco ponad sto lat. W 1648 roku doszło do sześciotygodniowego oblężenia zamku, którym kierował Maksym Krzywonos, pułkownik kozacki. Po tym wydarzeniu budynek popadł w ruinę i w tym stanie możemy go oglądać do dziś.

Na pewno warto zadać sobie trud i zobaczyć zamek w Krzemieńcu. Można obejrzeć tam panoramę miasta, przeprowadzić ciekawy plener fotograficzny, a miłośnicy górskich wspinaczek też znajdą coś dla siebie. Niezwykle przyjemnie czułam się w ruinach

krzemienieckiego zamku i gdyby nie pośpiech, spędziłabym cały dzień w tej romantycznej scenerii.

Zjeżdżamy na dół, do centrum miasteczka. Cel jest jeden: słynne Liceum Krzemienieckie, założone przez Tadeusza Czackiego. Znajdujemy je bez trudu – nieco zniszczony budynek stoi w widocznym miejscu. Szkoła funkcjonowała w latach 1805 – 1831 oraz 1922 – 1939, a jej najsłynniejszym uczniem był polski wieszcz narodowy, Juliusz Słowacki. Kadre liceum również stanowiła elita naukowa: Joachim Lelewel, Alojzy Feliński, Aleksander Mickiewicz, brat Adama Mickiewicza czy Euzebiusz Słowacki, ojciec Juliusza. Placówka powstała w miejscu dawnego kolegium jezuickiego w zespole pałacowym Wiśniowieckich, przejętego przez Komisję Edukacji Narodowej. Co ciekawe, szkoła miała znaczny wpływ na rozwój polskiej kultury, nie tylko na Wołyniu. To w niej znajdowała się bogata biblioteka z księgozbiorem Stanisława Augusta Poniatowskiego, zrabowana po upadku powstania listopadowego i zamknięciu szkoły. W centrum owego zespołu pałacowego znajduje się cerkiew Przemienienia Pańskiego, dawny kościół św. Stanisława Biskupa. To tam został ochrzczony Juliusz Słowacki, o czym informuje tablica nieopodal wejścia do świątyni. Niestety drzwi do cerkwi są zamknięte, co utrudnia mi głębsze zwiedzanie.

Miasteczko sprawia wrażenie spokojnego, ospałego, lecz niezwykle sympatycznego. Wyobrażam sobie, że przyjeżdżam tu na wakacje i spędzam więcej czasu w tym inspirującym miejscu. Oglądam jeszcze budynki i wśród nich zauważam modernistyczne kamieniczki z okresu dwudziestolecia międzywojennego. Przy jednym ze sklepów widać szyld z polskim napisem „Artykuły spożywcze”. Czas na nas, jedziemy więc dalej. Patrę jeszcze raz na Górę Bony, by zobaczyć niezwykle urokliwe ruiny zamku.

Pluję sobie w twarz, że wyjechaliśmy za późno. Już wiem, że nie wszędzie dotrzemy. Z bólem serca mijam drogowy wskazujący drogę na Począjów i Wiśniowiec, miejscowości silnie związane z polską historią i kulturą. Jednak kolejnym etapem naszej wyprawy jest osławiony przez Henryka Sienkiewicza Zbarazh. Zbarazh zaskakuje: spodziewaliśmy się kolejnej podniszczonej budowli, tymczasem naszym oczom ukazuje się piękny, odrestaurowany kompleks zamkowy na europejską skalę. Wszystko wydaje się być takie nowoczesne i piękne, choć na dziedzińcu nadal słychać odgłosy pracujących tam konserwatorów zabytków. Tuż przy wejściu do zamku spotykamy Polaków uczestniczących w

Do Kremenca i Zbaraža mi viїdžaemo z Łucka blisko desjatoї godini ranku. Zanaдto пізно, щоб забути про час і повністю насолодитися мандрівкою, але, на щастя, їдемо автомобілем. Поїздки Західною Україною досить популярні в Польщі, з огляду на що дороги, тому ми подорожуємо до цих місць самотійно. Дороги бажать кращого, але варто витримати цей дискомфорт, щоб дістатися до чарівних місцевостей, якими є Кременець і Збараж.

Do Kremenca mi їдемо через Dubno, po dorozі na Ternopil. Krajevidi mal'ovnich, adzhe mi prjamujemo do Podil's'koї visoc'hini. Ne potribno buti duzhe vrazlivim, щоб одразу закохатися у чудові кременецькі пейзажі. Складно описати красу шахівницькіх полів, залитих сонцем пагорбів та долин. Містечко зустрічає нас буденністю: ми очікували побачити руїни замку, будинок славнозвісного лицю та Старого міста. Нічого подібного. Ми навіть не знаємо, як доїхати до мети, бракує дороговказів. На щастя, нам допомагає якийсь перехожий, котрий знає, що нас цікавить. Аякже – Кременець тримається на польських туристах!

У 1064 році місто отримав князь Болеслав Сміливий. Воно залишалося в руках поляків аж до 1382 року, коли перейшло у склад Великого князівства Литовського. Кременець повернувся до Польського королівства після Люблінської унії 1569 року. Понад 200 років по тому місто відійшло до Російської імперії, а під час Першої світової війни знаходилося під окупацією то Німеччини, то Червоної Армії, натомість у 1921-1939 роках повернулося до другої Речі Посполитої. Сучасний Кременець – це місто в Тернопільській області, в якому проживає близько 20 тисяч мешканців.

Великих зусиль нам вартувала дорога до замку, що височіє над містом. Він справив на нас величезне враження, зокрема, з огляду на своє розташування. Замок знаходиться на горі, яку називають Бона, оскільки він був подарунком Зигмунта Старого своїй дружині, Боні Сфорці. На щастя, на гору можна виїхати автомобілем, однак за «parking», як і за вхід на територію замку, потрібно заплатити кілька гривень. Історія будівлі також дуже цікава, оскільки вона з'явилася на зламі XIII і XIV століть на місці давніх дерев'яних укріплень руських князів. Ї вдалося вберегти від нападу угорського короля Андрія в 1226 році, а в 1241 році замок витримав навалу татар. На початку XV століття в замку був ув'язнений двоюрідний брат князя Вітовта, Свидригайло, який відбував тут покарання за зв'язки з Тевтонським орденом. Після того, як у 1536 році будинок був подарований королеві Боні, його розквіт тривав протягом більше ста років. У 1648 році шість тижнів замок був у облозі, якою командував козацький полковник Максим Кривонос. Після цієї події будівля перетворилася на руїну, яку можна побачити і сьогодні.

Без сумніву, варто витримати всі незручності та побачити замок у Кременці. З нього можна оглянути панораму міста, зробити цікаві фото. Знайдеться щось і для шанувальників скелелазіння та гірських походів. Я почувалася дуже добре в руїнах Креме-

нецького замку і, якби не поспіх, провела би цілий день у цій романтичній атмосфері.

Спускаємося вниз, до центру містечка. Мета одна: відомий Кременецький лицей, заснований Тадеушем Чацьким. Його легко знайти – дещо зруйнований будинок стоїть на видному місці. Школа діяла в 1805-1831 та 1922-1939 роках, а її найвідомішим учнем був польський поет Юліуш Словацький. Викладачами лицю були представники наукової еліти: Йоахим Лелевель, Алоїзи Фелінський, Александр Міцкевич, брат Адама Міцкевича, Евзебій Словацький, батько Юліуша. Заклад був утворений на місці колишнього єзуїтського колегіуму в палацовому комплексі Вишневецьких, який отримала Комісія народної освіти. Цікаво, що школа мала великий вплив на розвиток польської культури не лише на Волині. Це тут знаходилася багата бібліотека з колекції Станіслава Августа Понятовського, що була розграбована після придушення листопадового повстання та закриття школи. В центрі архітектурного комплексу знаходиться церква Претворення Господнього, колишній костел св. Станіслава Бискупа. Це тут був охрещений Юліуш Словацький, про що нас інформує меморіальна дошка поблизу входу до святині. На жаль, двері церкви зачинені, тому ми не можемо ближче познайомитися із храмом.

Містечко справило враження спокійного, сонного, але неймовірно симпатичного. Прогулюючись, я уявляю як приїжджаю сюди на канікули та проводжу більше часу в цьому надихаючому місці. Оглядаю інші будівлі та серед них помічаю модерністичні кам'яниці з періоду міжвоєнного двадцятиліття. Біля одного з магазинів можна побачити вивіску з польським написом «Artykuły spożywcze». Але нам уже пора, їдемо далі. Ще раз озираюсь на Бону, щоб побачити неймовірно гарні руїни замку.

Злюся сама на себе, що ми виїхали так пізно, бо розумію, що не встигнемо побачити всього. З великим жалем, проїжджаємо повз дороговказ на Почаїв та Вишневець – місцевості, тісно пов'язані з польською історією і культурою. Наступним етапом нашої подорожі є освітаний Генриком Сенкевичем Збараж.

Збараж нас приємно дивує: ми сподівалися наступної знищеної будівлі, а перед нами – гарний відреставрований за європейськими мірками замковий комплекс. Усе здається сучасним та гарним, хоча на подвір'ї все ще чути голоси реставраторів, що там працюють. Одразу при вході до замку ми зустрічаємо поляків, що беруть участь у Катинському рейді. Вони діляться враженнями від своїх пригод та розповідають про

Rajdzie Katyńskim. Opowiadają chwilę o swoich przygodach i trudach drogi, po czym idziemy zwiedzać. Wstęp to jedynie 15 hrywien – niewiele, w porównaniu z niektórymi polskimi cennikami.

Pierwsze pisane wzmianki o Zbarażu pojawiły się w 1211 roku. Miasto było ośrodkiem posiadłości oraz główną siedzibą rodu Zbaraskich, pochodzących z rodziny Nieświckich. Pierwotnie stały tu zamki drewniane, dwukrotnie zdobyte, zniszczone i spalone przez Tatarów. Nowy, murowany budynek, który odwiedzamy, został wybudowany w 1626 roku. Właśnie tu, w dzisiejszym Nowym Zbarażu, w 1649 roku, odbyło się słynne oblężenie zamku przez ok. 300-tysięczną armię kozaków i Tatarów. Polskimi oddziałami, w liczbie ok. 14 tysięcy, dowodził Jeremi Wiśniowiecki. Obrona trwała 43 dni (od 10 lipca do 22 sierpnia) i zakończyła się porażką Polaków. Warto dodać, że w Starym Zbarażu znajdują się ruiny jeszcze innego zamku Zbaraskich, dziś pozostającego w ruinie.

Powoli wyjeżdżamy ze Zbaraża, lecz na moją prośbę zatrzymujemy się przy starym i zniszczonym kościele Bernardynów z XVII wieku. Przez kraty w wejściu dostrzegam, ku swojemu zaskoczeniu, odnowione wnętrze oraz cudowny obraz Matki



Bożej Częstochowskiej oraz tablicę ku pamięci Adama Mickiewicza. Łezka kręci się w oku, aż żal odjeżdżać. Wszak tu jest, jak w domu!

Wiem, że ta wycieczka była jedynie początkiem innych wypraw. Brak czasu sprawił, iż nie mogłam zwiedzać tak, jak najbardziej lubię: nieśpiesznie, poznając ludzi i zwyczaje, biorąc udział w lokalnym życiu, kosztując miejscowe potrawy. Ambicje zostały rozbudzone i wiem, że jeszcze wrócę w te i inne miejsca Zachodniej Ukrainy, co na pewno zaowocuje kolejnymi reportażami.

Agnieszka BĄDER

składną drogę, після чого ми йдемо роздивлятися замок. Вхід коштує лише 15 гривень – небагато, порівняно з деякими польськими цінниками.

Перші письмові згадки про Збараж з'явилися в 1211 році. Місто було центром володінь та головною садибою роду Збараських, що походять із родини Несвіцьких. Спершу тут були дерев'яні замки, які двічі здобули, знищили та спалили татари. Нова муrowана будівля, яку ми бачимо сьогодні, була зведена в 1626 році. Саме тут, у сьогоднішньому Новому Збаражі, в 1648 році, відбулась відома

облога замку майже 300-тисячним військом козаків і татар. Польськими відділами, що нараховували 14 тисяч вояків, керував Ярема Вишневецький. Оборона тривала 43 дні (від 10 липня до 22 серпня) і закінчилась поразкою поляків. Варто додати, що у Старому Збаражі знаходяться також руїни іншого замку Збараських, який сьогодні залишається руїною.

Ми повільно виїжджаємо зі Збаражі, але на моє прохання зупиняємося ще біля старого знищеного костелу бернардинів XVII століття. Через ковані двері я зі здивуванням помічаю, що в костелі відновлені інтер'єр та екопія чудотворної ікони Ченстоховської Матері Божої, а також пам'ятна дошка Адаму Міцкевичу. Сльози приходять на очі, аж шкода від'їжджати. Аж тут, як вдома!

Я знаю, що цей виїзд був лише початком інших подорожей. Через те, що у нас було мало часу, я не могла прогулятися містами так, як люблю найбільше: без поспіху, знайомлячись із людьми та традиціями, беручи участь у місцевому житті, куштуючи місцеві страви. Але амбіції отримали черговий виклик і я знаю, що повернуся сюди та в інші місця Західної України, і з'являться наступні репортажі з подорожей.

Агнешка БОНДЕР

«Гравітація взаємності» «Гравітація взаємності»

Таки wymowny tytuł posiada antologia współczesnej poezji ukraińskiej, w tłumaczeniu na język polski. 27 września 2013 roku w ramach VIII wystawy «Książki Wielkiego Wołynia» zaprezentowano wołyńskim czytelnikom pracę poetki i tłumaczki Oleny Krysztaleskiej. Antologia została wydana dzięki redakcyjnemu wsparciu polskiego pisarza i tłumacza, redaktora czasopisma «Lublin» Zbigniewa Fronczka.

Таку промовисту назву має антологія сучасної української поезії, яку презентувала 27 вересня 2013 року в рамках VIII книжкової виставки «Книги Великої Волині» волинським читачам українська перекладачка Олена Криштальська. Редакційну підтримку виданню надав польський письменник і перекладач, редактор часопису «Люблін» Збігнєв Фрончек.

Sluchaczami i uczestnikami akcji byli studenci Instytutu Filologii i Dziennikarstwa Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Lesi Ukrainki, zaś gośćmi prezentacji redaktor wydania Zbigniew Fronczek, polski tłumacz Wojciech Pestka, pisarz i redaktor słowackiego czasopisma literackiego wydawanego w języku ukraińskim «Dukla» Iwan Jackanyń, ukraiński tłumacz Wsewołod Tkaczenko oraz wołyńska poetka Walentyna Szytynko. Autorzy i goście Wołynia recytowali ukraińskie wiersze i ich interpretacje w języku polskim.

Uczestnicy imprezy jednogłośnie i przekonująco stwierdzili, że prezentowaną antologię należy uznać za wyjątkowe dzieło nowoczesnego przekładu poetyckiego. Tłumaczka w fachowy sposób, co jest głównym przymiotem tego zjawiska twórczo-wydawniczego, potrafiła w wykonanych tłumaczeniach poetyckich przekazać w języku obcym całą pełnię semantyczną i ekspresyjną ojczystego słowa ukraińskiego, jednocześnie zachowując merytoryczne szczegóły w zakresie rytmiki i akcentowania wierszy i ich melodię, co nie każdy tłumacz potrafi. Na przykład głębia i skupienie poetyckiej myśli Liny Kostenko, rytmika i melodyjność poetycka została doskonale zachowana w polskich tłumaczeniach jej kilku wierszy przez Olenę Krysztaleską.

Profesjonalizm zauważamy w wyborze autorów i strukturze antologii, przedstawiającej najbardziej ciekawe postaci współczesnej poezji ukraińskiej – od najstarszych do najmłodszych, od żyjących klasyków Liny Kostenko i Dmytra Pawłyuczka do Dmytra Drozdowskiego. Łącznie zaprezentowano 135 autorów, dlatego

to jest najbardziej pełne wydanie wśród istniejących polskich antologii poezji ukraińskiej. Dwujęzyczna struktura książki pomaga każdemu czytelnikowi stać się krytykiem i współtwórcą, porównać oryginalny tekst z tłumaczeniem, wyczuć piękno i bogactwo zarówno ukraińskiego, jak też polskiego słowa poetyckiego.

Znajomość tematu widać w starannie wykonanej pracy redakcyjnej przekładów poetyckich, jak i w zredagowanych notatkach, komentarzach i informacjach o autorach. Historię powstania antologii opisuje w przedmowie do edycji znany tłumacz poezji polskiej na język ukraiński Stanisław Szewczenko. Niektóre tajemnice twórczej współpracy tłumaczki i redaktora zostały odsłonięte w posłowiu Zbigniewa Fronczka, który zauważył, że celem pracy było ukazanie «duchowego obrazu Ukrainy».

W twórczości Oleny Krysztaleskiej jest to kolejny ogromny krok na szczytu mistrzostwa tłumaczeń. U podstaw niniejszej pracy leży tytaniczna praca tłumacza i redaktora, co potwierdza liczba reprezentowanych w antologii autorów i poziom przekładu artystycznego.

Również symbolicznym i wymownym jest tytuł książki, który świadczy o dawnych powiązaniach kulturowych Polaków i Ukraińców, które z każdym nowym krokiem stają się coraz mocniejsze.

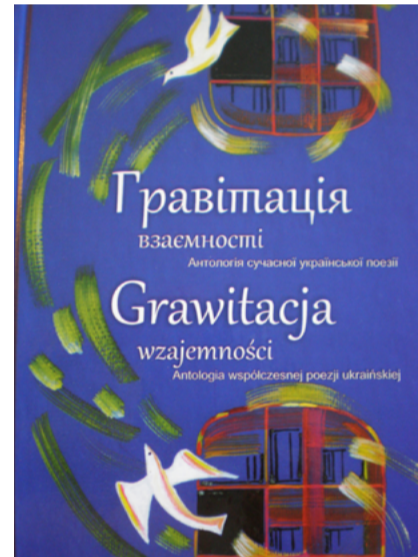
Energia, natchnienie i twórczość tłumaczki Oleny Krysztaleskiej harmonijnie łączy się z powagą, surowością, intelektualizmem i rygorystycznymi wymaganiami redaktora Zbigniewa Fronczka, w efekcie dając nam to poetyckie dzieło.

Switłana KRAWCZENKO

Sluchaczami ta uczestnikami дійства були студенти Інституту філології та журналістики Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки. Серед гостей презентації – редактор видання Збігнєв Фрончек, польський перекладач Войцех Пестка, письменник і редактор словацького українськомовного літературного журналу «Дукля» Іван Яцканін, український перекладач Всеволод Ткаченко, волинська поетеса Валентина Штинько. Звучала українська поезія та її польські інтерпретації, яку читали присутні автори та гості волинського краю.

Усі учасники події одностайно та переконливо стверджували, що представлена антологія по праву може вважатися шедевром сучасного поетичного перекладу. Професіоналізм є головною ознакою цього творчо-видавничого явища, адже відтворити чужою мовою всю семантичну та експресивну повноту рідного українського слова, зберігти ритміко-інтонаційні формальні особливості поезії, її мелодику – під силу далеко не кожному талановитому перекладачеві. До прикладу – глибина і сконденсованість поетичної думки Ліни Костенко, чіткість ритмомелодики її поезії, яку вдалося зберегти Олені Криштальській у виконаних польських перекладах декількох її віршів.

Професіоналізм бачимо і в доборі імен та структури антології, яка демонструє найцікавіші постаті сучасної української поезії від найстарших до наймолодших, від живих класиків – як-от Ліна Костенко і Дмитро Павличко, до Дмитра Дроздовського. Усього представлено 135 імен – це найпрезентативніше видання в іс-



торії існуючих польських антологій української поезії. Двомовна структура книги дозволяє кожному читачеві стати водночас і критиком, і співтворцем, зіставити оригінальний текст із перекладним, відчутти красу і багатство як українського, так і польського поетичного слова.

Врешті професіоналізм виявляється в ретельному інформаційному супроводі поетичних перекладів (примітки та коментарі, інформація про авторів) та скрупульозно виконаній редакторській роботі. Передісторію появи антології описує в передмові до видання відомий перекладач польської поезії українською мовою Станіслав Шевченко. Деякі таємниці творчої співпраці перекладачки та редактора розкриває у післямові Збігнєв Фрончек, зазначаючи, що ставили за мету «показати духовний образ України».

У творчому доробку Олені Криштальської це ще одна велетенська сходинка до вершин перекладацької майстерності. Цьому виданню передувала титанічна праця перекладачки і редактора, що підтверджує і кількість представлених в антології імен, і якісний рівень художнього перекладу.

І символічною, і промовистою є назва книги, яка є ще одним фактом давніх культурних взаємозв'язків поляків та українців, що стають із кожним таким кроком щоразу міцнішими.

Енергія, натхнення і вогонь творчості перекладачки Олені Криштальської гармонійно поєдналися із поважністю, суворістю, інтелектуалізмом і ригористичною вимогливістю редактора Збігнєва Фрончека, подарувавши нам такий поетичний шедевр.

Світлана КРАВЧЕНКО

Monitor Wołyński 11 Informacja wołyńska Волинська інформація

На Волині, згідно з угодою між Міністерством аграрної політики та продовольства України та Міністерством сільського господарства і розвитку села Республіки Польща, відбудеться вакцинація звірів від сказу. Вакцину розкидатимуть із літаків.

Na Wołyniu, zgodnie z umową między Ministerstwem Polityki Agrarnej i Żywności Ukrainy i Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi RP, odbędzie się szczepienie dzikich zwierząt przeciwko wściekliźnie. Szczepionki będą rozrzucane z samolotów.

В Устилузі після ремонту та реконструкції відкрили музей-садибу композитора Ігоря Стравінського. Будинку повернули вигляд, який мав на початку ХХ століття.

W Uściługiu po remoncie i rekonstrukcji otworzono muzeum kompozytora Igora Strawinskiego. Budynkowi przywrócono wygląd z początku XX wieku.

Наприкінці вересня в Луцьку відбулася VIII виставка «Книги Великої Волині». Свої книги представило 41 видавництво з України, Словаччини та Польщі.

Pod koniec września w Łucku odbyły się VIII Targi «Książki Wielkiego Wołynia». Swoje książki zaprezentowało 41 wydawnictw z Ukrainy, Słowacji i Polski.

Керівництво Волинської області зустрілося з представниками ТОВ «Західгазінвест» та обговорило можливість розробки родовищ сланцевого газу на Волині.

Odbyło się spotkanie przedstawicieli władz obwodu wołyńskiego i Sp. z o.o. «Zachidinwest», podczas którego omówiono możliwości poszukiwania złóż gazu łupkowego na Wołyniu.

У Луцьку відбувся Перший європейський педагогічний саміт. У ньому взяли участь працівники освіти з Польщі, Росії, Німеччини, Швеції та Грузії.

W Łucku odbył się Pierwszy Europejski Szczyt Pedagogiczny. Udział w nim wzięli delegaci z Polski, Rosji, Niemiec, Szwecji i Gruzji.

Австрійська компанія «AVE Group», яка влітку займалася утилізацією твердих побутових відходів на Шацьких озерах, зацікавлена й далі працювати на Волині.

Firma «AVE Group» z Austrii, która latem zajmowała się utylizacją twardych odpadów bytowych na Jeziorach Szackich, zamierza kontynuować swoją działalność na Wołyniu.

80 lat łuckiego «Awangardu»

«Авангарду» – 80 років!

Головний об'єкт спортивної Волині пережив і знищення в роки війни, і відбудову після неї, і не одну реконструкцію та модернізацію. Щоразу після зміни влади мінялася також її назва. 24 вересня 2013 року минула 80. rocznica otwarcia łuckiego stadionu «Awangard».

На przełomie 20. i 30. lat XX wieku w mieście wojewódzkim zawody sportowe były organizowane na stadionie miejskim położonym obok Łuckiego Zamku. Wówczas swoje boiska posiadały także policyjne i wojskowe kluby sportowe oraz towarzystwo żydowskie «Hasmonea».

W roku 1929, Konstanty Titow, ówczesny przewodniczący Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów, wpadł na pomysł, aby na terenie, który udostępniło wojsko, rozpoczęły się prace budowy toru rowerowego w Łucku. W kolejnym roku, miejscowe dowództwo wojskowe postanowiło, że tor rowerowy to zbyt mało na potrzeby miasta i zaproponowało, aby wybudować inne obiekty sportowe. W tym celu wojsko przeznaczyło 7 hektarów 8435 metrów kwadratowych własnego terytorium.

W roku 1931 w Wojewódzkim Komitecie Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, została podjęta decyzja o budowie na tym terenie współczesnego wielofunkcyjnego stadionu sportowego – pierwszego w województwie wołyńskim. Głównym wykonawcą został Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, przewodniczącym którego był w tym okresie Teofil Ołowiński.

Jak zaznaczył pan Ołowiński w tygodniku «Wołyń» z dnia 30 lipca 1933 roku, kosztorys wszystkich prac projektowych oraz budowlanych wyniósł 300 tysięcy złotych, co wielokrotnie przekraczało możliwości finansowe miejscowego ośrodka. Dlatego trzeba było szukać wsparcia na zewnątrz. Wiele instytucji publicznych oraz osób prywatnych włączyło się w tę inicjatywę. Wszyscy pomagali jak mogli: ktoś finansowo, a ktoś rzeczowo – dostarczając drewno, cegłę, cement czy żużel. W głównej mierze te działania wsparł Państwowy Związek Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, oddział Miejski Narodowego Banku w Łucku, dyrekcja Lasów Państwowych w Łucku, cementownia «Wołyń», miejscowi kolejarze, którzy zapewnił dostawę 30 wagonów żużla. Nie pozostało obojętne także miejscowe dowództwo wojskowe. Wśród mecenasów prywatnych wymienia się m.in. imię Emanuela Malińskiego.

Główne prace rozpoczęto w roku 1932. Budowa trwała pod osobistym nadzorem Wołyńskiego Wojewody Henryka Józefowskiego. Bez jego zaangażowania i kontroli nie udało się wykonać wszystkich zaplanowanych prac w ścisłym terminie. W ciągu niespełna dwóch lat powstał stadion. Nie zwykłe boisko, a cały kompleks sportowy. W czasach stadionu mieściło się boisko piłkarskie o wymiarach 110 na 70 m ze ścieżką biegową na 400 metrów. Na głównej trybunie było 400 miejsc, a ogólnie zawody sportowe mogło obserwować co najmniej 6 tysięcy widzów. Wybudowano tunel, przez który wychodzili na boisko uczestnicy konkurencji sportowych. Na terenie kompleksu umieszczono także place treningowe, boiska do siatkówki i koszykówki

oraz pole hokejowe(!). I, właśnie - tor rowerowy, od którego wszystko się zaczęło.

Kiedy prace budowlane zmierzały już ku końcowi, Miejski Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zwrócił się do Marszałka Rzeczypospolitej Józefa Piłsudskiego, «pomysłodawcy i twórcy idei wychowania fizycznego» z prośbą o nazwanie stadionu w Łucku jego imieniem, co oznaczałoby osobistą protekcję Głowy Państwa nad obiektem. Piłsudski nie odmówił.

24 września 1933 roku o godzinie 14 wołyński wojewoda Henryk Józefowski uroczystie otworzył Łucki Stadion Sportowy imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego. Święto sportowe poświęcone temu szczególnemu wydarzeniu w historii województwa wołyńskiego trwało trzy dni – od 23 do 25 września. Organizowano zawody lekkoatletyczne, rowerowe i żużlowe z udziałem sportowców z Warszawy, Łodzi, Lwowa i innych miast. Najbardziej oczekiwanym sportowcem w czasie uroczystości był mistrz Igrzysk Olimpijskich 1932 roku biegacz Janusz Kusociński. Liczni widzowie zostali świadkami pokazowych występów miejscowych gimnastyków, a uwieńczeniem uroczystości był towarzyski mecz między drużynami Łucka a Równego, rozegrany na nowym stadionie.

«Powstanie stadionu sportowego niewątpliwie jest ważnym momentem w rozwoju wychowania fizycznego na Wołyniu, co, ze względu na przygraniczne położenie naszego województwa, ma wyznaczone znaczenie w skali państwowej» – napisał wojewódzki tygodnik w dniu 1 października 1933 roku. Także wagi otwarciu stadionu dodał fakt, że był on wybudowany w latach «poważnego kryzysu», jednak «dzięki rozumieniu i szczodrości naszej społeczności, która przy pomocy finansowej rządu w najtrudniejszych warunkach i okolicznościach wykrzeszała w sobie siłę i energię, doprowadzając do osiągnięcia celu».

«Na Stadion ten musimy patrzeć nie tylko jako na obiekt pozwalający nam organizować wielkie zawody, imprezy i uroczystości sportowe, które dla propagandy Wołynia mieć będą duże znaczenie, będzie on przede wszystkim codziennym warsztatem pracy nad wychowaniem fizycznym naszej młodzieży, oraz wyszkoli całe kadry przyszłych obywateli w harcie fizycznym i moralnym» – podkreślał tygodnik wojewódzki.

Łucki stadion rzeczywiście stał się głównym ośrodkiem sportu i kultury fizycznej na Wołyniu. Wystarczy powiedzieć, że grając w piłkę nożną na boisku nowego stadionu drużyna Policyjnego Klubu Sportowego z Łucka wreszcie przerwała hegemonię Równego w wojewódzkiej piłce nożnej oraz cztery razy stawała się mistrzem Wołynia. A za kilka lat policjanci z Łucka stali się jedynymi z wołyńskich mistrzów, którym udało się pokonać pierwszą rundę w turnieju z udziałem mistrzów województwa.

W latach 1940-1941, kiedy na Wołyniu rządziły już władze radzieckie, łucki stadion

Головна спортивна споруда Волині пережила і руйнування в роки війни, і відбудову після неї, і не одну реконструкцію та модернізацію. Щоразу після зміни влади мінялася також її назва. 24 вересня 2013 року виповнилося 80 років з дня відкриття луцького стадіону «Авангард».

На зламі 1920-х - 1930-х років у воєводському місті спортивні змагання проводилися на теренах міського стадіону, який був розташований поблизу Луцького замку. Свої стадіончики також мали Поліцейський та Військовий клуби спортові та єврейське товариство «Гасмонія».

У 1929 році з ініціативи голови міського осередку велосипедистів та мотоциклістів Костянтина Тітова в Луцьку на теренах, наданими військовими, розпочалися підготовчі роботи з будівництва велотреку. В наступному році місцеве військо командування вирішило, що треку для міста буде замало та запропонувало побудувати ще й інші спортивні майданчики, під що виділило 7 гектарів 8425 квадратних метрів своєї площі.

У 1931 році у Воєводському комітеті фізичного виховання і військової підготовки було прийнято рішення про побудову в Луцьку на цих теренах сучасного повноцінного багатофункціонального стадіону – першого у Волинському воєводстві. Головним підрядником виконання робіт став міський комітет фізичного виховання та військової підготовки, головою якого тоді був Теофіл Оловінський.

Як зазначав пан Оловінський у тижневику «Wołyń» в числі від 30 липня 1933 року, на всі роботи по проектуванню та втіленню проекту в життя був установлений кошторис у 300 тисяч тодішніх злотих і він багаторазово перевищував фінансові можливості міського осередку. Тому довелося звернутися за допомогою. Чимало державних структур та приватних осіб відгукнулися. Допомогали, хто чим міг: хто фінансово, хто ресурсами – деревиною, цеглою, цементом, шлаком. Зокрема, надійшла допомога від Державного союзу фізичного виховання і військової підготовки, луцького міського відділення Державного банку, дирекції Державних лісів у Луцьку, цементівні «Волинь», місцевих залізничників, які забезпечили доставку 30-ти вагонів шлаку. Не залишилось осторонь і місцеве військо командування. Серед приватних меценатів згадали, зокрема, про Емануеля Малинського.

Основні роботи розпочалися в 1932 році. Будівництво тривало під особистою опікою Воєводи Волинського Генрика Юзефського, без особистої участі та контролю котрого не вдалося би виконати весь обсяг робіт у такі стислі терміни. Протягом неповних двох років постав стадіон. Не просто стадіон – цілий спортивний комплекс. Чаша стадіону вмщала в себе футбольне поле 110 на 70 метрів з біговою доріжкою на 400 метрів навколо нього. Центральна трибуна вмщувала 400 осіб, а загалом спостерігати за спортивними змаганнями могли щонайменше 6 тисяч глядачів. Був побудований тунель, через який виходили на поле учасники спортивних баталій. На території стадіону також були розміщені тренувальні майданчики, майданчики для волейболу та

баскетболу, майданчик для гри в хокей (!). Ну і власне, велотрек, з якого все почалося.

Коли будівельні роботи вже добігали до завершення, міський комітет фізичного виховання та військової підготовки звернувся до першого Маршалка Речі Посполитої Юзефа Пілсудського, «ініціатора і творця ідеї фізичного виховання», з проханням назвати луцький стадіон його іменем, що означало особистий протекторат Голови держави над спорудою. Пілсудський не відмовив.

24 вересня 1933 року в 14 годині волинський воєвода Генрик Юзефський урочисто відкрив луцький стадіон імені Маршалка Ю. Пілсудського. Загалом, спортивне свято, присвячене цій знаменній події в житті Волинського воєводства, тривало три дні – з 23 до 25 вересня. Були проведені змагання з легкої атлетики, велосипедного та мотоциклетного спорту за участі атлетів з Варшави, Łodzi, Львова та інших міст. Головним спортивним учасником свята став олімпійський чемпіон 1932 року бігун Януш Кусоцінський. Чисельні глядачі також стали свідками показових виступів місцевих гімнастів. А завершував урочистості товариський поєдинок на футбольному полі між командами Луцька та Рівного.

«Спортивний стадіон у будь-якому разі є значимим моментом у розвитку фізичного виховання на Волині, що з огляду на прикордонне становище нашого воєводства має доленосне державне значення,» – відзначалося у воєводському тижневику в числі від 1 жовтня 1933 року. Ще більшої значимості відкриття стадіону додає той факт, що збудований він був у часи «жорстокої кризи», але «завдяки розумінню та щедрості нашого суспільства, яке при фінансовій допомозі уряду в найтяжчих умовах і обставинах викресало в собі той запал та енергію, які привели до здійснення мети».

«На цей стадіон мусимо дивитися не тільки як на об'єкт, що дозволяє організовувати великі змагання, вистави та спортивні урочистості, які для пропаганди Волині будуть мати велике значення, буде він передусім щоденною майстернею для фізичного виховання нашої молоді, виховання майбутніх громадян в гарті фізичному та моральному,» – підкреслено було у воєводському тижневику.

Луцький стадіон дійсно став центром спорту та фізичної культури на Волині. Достатньо сказати, що граючи на футбольному полі нового стадіону команда ПКС з Луцька нарешті перервала гегемонію Рівного у воєводському футболі та чотири рази ставала чемпіоном Волині. А через декілька років поліцейські стали єдиними із волинських чемпіонів, кому вдалося подолати перший етап у турнірі воєводських чемпіонів.

У 1940-1941 роках, коли на Волині було встановлено радянську владу, луцький стадіон отримав назву «Динамо». Під час німецької окупації в 1942 році свої матчі на



отримав назву «Динамо». В часі окупації німецької в 1942 на лугком стадіоні грали місцева дружина «Старт». Однак в трікці визволення Лугка од фашистів, оśредек спортowy został zniszczony. I mimo tego, że już в 1944 на стадіоні знову грали дружина пілкарська «Динамо», в цілості został on odbudowany dopiero в 1947. Поєдинки пілкарські, котрі відбувалися на тым об'єкті, могли śледзіć одноразово окоło 5 тисіць кибіцїв.

На стадіонowym боіску сіаткарским в 1951 містрзев Української Соціалістичної Республіки Радзєєкїєй, wśród дружин другієй групы, стаła сіє мєшка дружина лугкєго «Спартак», в котрєй wystąpił, m.in. ówczesny pracownik gazety «Radziecka Wołyń» W. Pastryk.

Od roku 1956 stadion staje się «miejskim», а на його полі звычїєства zdobywa дружина пілкарська Гарнізонного Дому Офіцєрів.

W roku 1960 wraz z założeniem в Лугку zawodowej дружины пілкарської, pojawiła сіє потреба модернізації стадіону, котрї otrzymał назвє «Авангард» (towarzystwo sportowe o takiej właśnie nazwie stało сіє «właścicielem» дружины пілкарської «Wołyń»). W ciągu roku wybudowano gmach administracji z szatniami i prysznicami. Także powiększono liczbę miejsc dla kibiców – do 15 тисіць. Wszystkie one były z reguły zajęte на meczach między drużynami z Лугка і Рівного. W całості stadion był wypełniony także на meczу Pucharу ZSRR 1987 roku, kiedy do Лугка przybyło moskiewskie CSKA. Rekord liczby widzów ustanowiono 3 czerwca 1992 roku в часіє pierwszych Mistrzostw Ukrainy, kiedy lугка дружина «Wołyń» gościła kijowskie «Динамо». Wówczas nasz stadion pomieścił 20 тисіць fanów piłki nożnej.

Na przełomie 1980-1981 lat ustawiono wieże z oświeczeniem, które pozwoliły organizować „wieczorowe” mecze piłkarskie. Właśnie z powodu ciemności, sezon 1980 roku lугkie «Torpedo» zakończyło в Kowlu, а в 1981 roku, на prośbę mieszkańców Лугка, pierwszych siedem meczów, Torpedowcy grali wyłącznie в gościach. W тым samym czasie zainstalowano monitor elektro-

niczny wyprodukowany przez pracowników Лугкєй Fabryki Urządzeń Elektrycznych.

W roku 1994 sztuczne oświeczenie stało сіє jeszcze bardziej potężne (1200 lx), а pod polem пілкарским zainstalowano ogrzewanie.

Od września 2000 roku do marca 2001 roku – odbyła сіє nowa modernizacja. Drewniane ławki zostały wymienione на siedzenia indywidualne, wyremontowano gmach administracyjny stadionu. Także zainstalowano nowy współczesny monitor, dzięki котрєму kibice mogli podziwiać powtórki ze strzelonych przez ulubioną drużynę bramek. Co prawda pracował on на pełną moc niedługo. Przez kilka lat jego funkcje ograniczaly сіє jedynie do oświeczenia bieżącego rachunku. Dziś monitor znów ma możliwość odtwarzania powtórek.

Rekonstrukcje, в котрє bogata jest historia «Авангарду», trwają też dzisiaj. Obecnie kierownictwo klubu «Wołyń» zapowiedziało radykalne zmiany rodzimego stadionu. Jest już projekt rekonstrukcji, а о тым, jak będzie zmienione boisko, dowiemy сіє później.

Serhij HRUDNIAK
Tekst został napisany dla fcwolyn.net



Українська преса о Polsce

■ Cox i Kwaśniewski poprosili Janukowycza o uwolnienie Tymoszenko

Byli szef Parlamentu Europejskiego Pat Cox i były prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski poprosili prezydenta Wiktora Janukowycza, aby uwolnił z więzienia Julię Tymoszenko. Poinformował о тым на konferencji prasowej obrońca Tymoszenko Serhij Własenko.

«Dzisiaj podczas spotkania z Wiktorem Janukowyczen в celu prawnej legalizacji ewentualnego wyjazdu Julii Tymoszenko за границę Pat Cox i Aleksander Kwaśniewski złożyli podpisany przez nich wniosek о uwolnieniu» – powiedział on. Według niego, ten wniosek jest wystarczającą podstawą do uwolnienia Tymoszenko przez Janukowycza przed szczytem Partnerstwa Wschodniego в Wilnie.

Zdaniem Własenki, kwestia uwolnienia Tymoszenko musi być rozstrzygnięta до 15 października, gdy misja monitoringowa Coxa i Kwaśniewskiego przedstawi sprawozdanie на temat swojej pracy.

Cox i Kwaśniewski odwiedzili Tymoszenko, jednak zrezygnowali z rozmowy z dziennikarzami. Własenko poinformował, że była Premier przyjęła ofertę przedstawicieli Parlamentu Europejskiego о wyjeździe на leczenie do Niemiec.

Українські новини, 4 października 2013 roku

■ Polski ekspert wyjaśnił, kto sprzeciwia się wydobyciu gazu łupkowego

Wydobycie gazu łupkowego może nie tylko zmniejszyć uzależnienie Ukrainy od Rosji, ale też wzmocni gospodarkę kraju i pomoże bardziej skutecznie oswojać tradycyjne źródła energii poprzez rozwój nowych technologii. O тым powiedział Grzegorz Pytel, ekspert ds. energetyki Instytutu Sobieskiego (Polska).

«Przez ostatnie cztery lata на różnych konferencjach stwierdzam, że Ukraina musi poświęcać więcej uwagi wydobyciu gazu łupkowego, przeprowadzać więcej badań, poszukiwać partnerów, rozwijać technologie wewnętrzne. Rozwój zasobów tradycyjnych również może оżywić stare złożyska przy pomocy nowych technologii. Tak więc przed Ukrainą otwarte są dwie nowe możliwości. Pierwsza to są zasoby łupkowe, drugą jest powrót do starych złożysk gazu i poszukiwanie możliwości przywrócenia на nich produkcji» – powiedział ekspert.

Omawiając kwestie ekologiczne dotyczące wydobywania gazu łupkowego, polski ekspert zauważył, że niebezpieczeństwo niesie в sobie każdy rodzaj działalności przemysłowej, jakakolwiek produkcja stali, wydobywanie węgla lub energetyka jądrowa. Najważniejsze, według Pytla, jest mądre zarządzanie ryzykiem i jego minimalizacja. Powiedział on, że gaz łupkowy jest wydobywany już od ponad 50 lat, в świecie jest окоło 2-3 milionów wiertni. Dlatego fachowcy z tej branży posiadają duże doświadczenie, zwłaszcza в pytaniach ekologii.

Korrespondent.net, 3 października 2013 roku

■ Lech Wałęsa: Europa potrzebuje więcej solidarności

Receptą на zwyciężenie dyktatury jest solidarność i wsparcie USA в sprawie założenia takiego świata, котрї natychmiast rozwiązywałby problem antysemityzmu, rasizmu lub czystek etnicznych.

Na ten temat udzielił wywiadu «Deutsche Welle» były prezydent Polski Lech Wałęsa.

W komentarzu на pytanie, jaką receptę poda do przewyżnienia dyktatury, co przesładuje i nawet zabija obywateli swego kraju, Wałęsa podkreślił: «Moją receptą jest solidarność».

«Oczywiście, та solidarność в każdym kraju wygląda inaczej» – dodał on.

Mówiąc о integracji europejskiej Wałęsa zwrócił uwagę на то, że do tego jest potrzebny «dobrobyt в Europie».

www.zik.ua, 1 października 2013 roku

Українська преса про Польщу

Кокс і Квасневський попросили Януковича помилувати Тимошенко

Колишній президент Європарламенту Пет Кокс і экс-президент Польщі Олександр Квасневський попросили президента Віктора Януковича помилувати колишнього прем'єра Юлію Тимошенко. Про це на прес-конференції сказав захисник Тимошенко Сергій Власенко.

«Сьогодні під час зустрічі з Віктором Януковичем для юридичної легалізації можливого виїзду Юлії Тимошенко за кордон Пет Кокс і Олександр Квасневський подали підписане ними прохання про помилування», – повідомив він. Із його слів, прохання є достатньою підставою для власне помилування Тимошенко Януковичем і її звільнення до саміту «Східного партнерства» у Вільнюсі.

На думку Власенка, питання про помилування Тимошенко має бути вирішено до 15 жовтня, коли моніторингова місія Кокса та Квасневського представитиме звіт про свою роботу.

Кокс і Квасневський приїжджали до Тимошенко напередодні. Від спілкування з журналістами вони відмовилися. Власенко розповів, що экс-прем'єр прийняла пропозицію представників Європарламенту про виїзд на лікування до Німеччини.

Українські новини, 4 жовтня 2013 року

Польський експерт розповів, хто виступає проти видобування сланцевого газу

Видобування сланцевого газу здатне не тільки послабити залежність України від Росії, але також зміцнить економіку країни і допоможе ефективніше освоювати традиційні джерела енергії за рахунок розробки нових технологій. Про це заявив Гжегож Питель, експерт з питань енергетики «Інституту Собеського» (Польща).

«Протягом останніх чотирьох років на різних конференціях я кажу – Україні потрібно приділяти більше уваги видобуванню сланцевого газу, проводити більше досліджень, шукати партнерів, розвивати внутрішні технології. Розвиток традиційних ресурсів також може оживити старі родовища за допомогою нових технологій. Таким чином, перед Україною відкриваються дві нові можливості. Перша – сланцеві ресурси, друга – повернення до старих газових родовищ і пошук можливості відновлення видобування на них», – сказав експерт.

Говорячи про екологічні дискусії навколо видобування сланцевого газу, польський експерт зауважив, що безпеку несуть у собі будь-які види індустріальної діяльності, будь-то виплавка сталі, видобуток вугілля або атомна енергетика. Головне, на думку Пителя – розумне управління ризиками та їх мінімізація. Він зазначив, що сланцевий газ видобувається вже близько 50 років, у світі працює 2-3 мільйони свердловин. Тому фахівці в цій галузі накопичили величезний досвід, зокрема з питань екології.

Korrespondent.net, 3 жовтня 2013 року

Європі потрібно більше солідарності, – Лех Валенса

Рецепт для подолання диктатури – солідарність та підтримка США у справі створення світу, щоби миттєво долав проблему антисемітизму, расизму чи етнічних чисток.

Про це в інтерв'ю «Німецькій хвилі» заявив экс-президент Польщі Лех Валенса.

Так, коментуючи питання, яким є його рецепт, як можна подолати диктатури, які переслідують і навіть убивають власних громадян, Валенса зазначив: «Мій рецепт – солідарність».

«Звісно, ця солідарність відрізняється від країни до країни», – додав він.

Говорячи про європейську інтеграцію, Валенса зазначив, що для цього «потрібен добробут у Європі».

www.zik.ua, 1 жовтня 2013 року

Містичне Святокрзиське

18 учнів і 2 opiekunów ze Szkoły Polskiej w Kowlu zachwyliło się polskimi zabytkami, górami, kościołami i krajobrazami województwa świętokrzyskiego.

Wyjazd był nagrodą za wyniki w nauce, aktywność w działaniu Szkoły Polskiej i pomoc przy remoncie szkoły. Grupa składała się z uczniów w różnym wieku. Wycieczkę, która odbyła się dzięki wsparciu finansowemu Konsulatu RP w Łucku, przeprowadziło Biuro Podróży z Lublina «Włóczykij». Naszą przewodniczką, która przekazała wiele ciekawych i barwnych informacji, była pani Lidia Wojtkiewicz-Szuba.

Pierwszego dnia mogliśmy zwiedzić Opatów. Przeszliśmy Podziemną Trasą biegnącą pod miastem oraz zwiedziliśmy kolegiatę św. Marcina ze słynnym Lamentem Opatowskim. Jest to grawerowana i płaskorzeźbiona płyta ufundowana ok. 1536 roku przez hetmana wielkiego koronnego Jana Tarnowskiego. Przedstawia 41 osób, rozpaczających na wiadomość o śmierci kanclerza Szydłowieckiego, wśród nich są: król Zygmunt Stary, hetman Jan Tarnowski i biskup Piotr Tomi.

Następnie pojechaliśmy do miejscowości Ujazd, gdzie zwiedziliśmy dobrze zachowane ruiny wspaniałego pałacu w stylu włoskim typu palazzo in fortezza Krzysztofa Ossolińskiego zwanego Krzyżtopór, w którym przed laty konie miały stajnie ze żłobami marmurowymi i lustra przed sobą. Zapamiętaliśmy, że pałac «okien miał tyle, ile dni w roku, pokoi tyle, ile tygodni; sal wielkich tyle, ile miesięcy, a cztery narożne jego baszty odpowiadały liczbie kwartałów». Potem przejechaliśmy przez Kielce i zwiedziliśmy rezerwat przyrody Kadzielnę, który jest zbudowany z wapieni i ma wewnątrz jaskinie, zobaczyliśmy Pomnik Bojowników o Wyzwolenie Narodowe i Społeczne oraz wielki kielecki amfiteatr na 5, 5 tysiąca widzów.

Spaliśmy w schronisku «Wierna» niedaleko rzeki Łośna, którą Żeromski uwiecznił w powieści «Wierna rzeka». Obecnie mieszkańcy mówią na nią Wierna.

Drugi dzień zaczęliśmy bardzo wcześnie od podziwiania nacieków wodnych: stalaktytów, stalagmitów i stalagnatów, kolumn naciekowych, pereł, jezior i pól ryżowych w Jaskini Raj.

Następnie pojechaliśmy do Oblęgorka, gdzie przewodnik opowiadał nam ciekawie o Henryku Sienkiewiczu w pomieszczeniach pałacu, który pisarz otrzymał jako dar od narodu polskiego i gdzie mieszkał i pisał niektóre utwory. W Oblęgorku zwiedziliśmy też starą kuźnię Moćków. Mieści ona ekspozycję prac prawdziwych kowali. Pełno tu wszędzie zawiasów, zamków, krat i okuć. Obejrzelśmy krzyże, żelazne kwiaty i świeczniki – dzieła sztuki kowalskiej. Dyplomy wiszące na ścianach potwierdzają kunszt oblęgorskich rzemieślników. Od właściciela pana Moćka otrzymaliśmy też prezent: portret Henryka Sienkiewicza.

W Parku Miniatur w Krajinie zobaczyliśmy Plac św. Piotra w Bazylikę, Koloseum, Wieżę w Pizie, Akropol, Wieżę Eiffla, Łuk Triumfalny, Big Ben, Bramę Brandenburską, Statuę Wolności, Biały Dom, Wieże WTC, wodospad Niagara, Chrystusa w Rio, Piramidę Cheopsa, Sfinksa, Taj Mahal, fragment Muru Chińskiego, Operę w Sydney. Oczywiście w skali 1:25 lub 1:18. Zrobiliśmy tu dużo zdjęć.

W Bodzentynie mogliśmy przejść się po nowym rynku, zobaczyć ruiny zamku biskupów krakowskich wybudowanego w XIV wieku i obejrzeć wspaniały ołtarz w kościele gotyckim pw. NMP. Dodatkową atrakcją była możliwość zwiedzenia budynku miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Potem przejechaliśmy przez Świętą Katarzynę, gdzie zobaczyliśmy kościół św. Katarzyny i klasztor Bernardynek, kapliczkę świętego Franciszka i kapliczkę Janikowskich, zwaną kapliczką Żeromskiego.

Następnie weszliśmy na górę Łysiec zwaną Świętym Krzyżem od klasztoru Benedyktynów, bo tu znajduje się relikwia z krzyża, na którym wisiał Chrystus. Ze szczytu podziwialiśmy piękne widoki roztaczające się wokół góry, a że wszystko odbywało się już przy zachodzącym słońcu, tym bardziej mogliśmy się nimi zachwycić.

Trzeci dzień zaczęliśmy od zwiedzenia Muzeum Młodych Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, gdzie dowiedzieliśmy się więcej o jego życiu. Szczególnie zainteresowała nas «dyscyplina», ławki, pióra i kałamarze oraz

kobiety, w których kochał się Żeromski. Tutaj otrzymaliśmy piękny prezent – album «Muzeum Narodowe w Kielcach – Pałac Historii i Nauki». Kupiliśmy też płyty z nagraniem głosem Stefana Żeromskiego.

Następnie obejrzelśmy Bazylikę Katedralną Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i Pałac Biskupów Krakowskich. W parku przy pomniku Żeromskiego zrobiliśmy sobie zdjęcie grupowe, przy pomniku dzika wysłuchaliśmy opowieści o pochodzeniu nazwy Kielce. Potem przy źródle Biruty wrzucaliśmy polskie pieniądze i marzyliśmy o powrocie do miłości. Następnie w Alei Sław oglądaliśmy popiersia sławnych artystów z XX wieku.

W Muzeum Orła Białego w Skarżysku Kamiennym wchodziliśmy na czołg, który był używany przez załogę z filmu «Cztery pancerni i pies», próbowaliśmy polecieć samolotem i popłynąć statkiem. Obejrzelśmy katusze, niemieckie pantery i inne pojazdy z czasów II wojny światowej.

W Wąchocku zwiedziliśmy zespół klasztorny cystersów, gdzie widzieliśmy kościół klasztorny, w nim obraz Matki Boskiej



Samotrzeciej, organy, kapitularz, sien, karcer, fraternię, i ogrody cysterskie, ale i też pamiątki patriotyczne z okresu powstania styczniowego.

W Starachowicach był nasz ostatni punkt programu: Muzeum Przyrody i Techniki im. Jana Pazurowa. Tu obejrzelśmy różne urządzenia używane przed laty do wytopu rud metali oraz pradawne środowisko naturalne i dinozaury, które żyły tu przed milionami lat. Jedną z sal jest przystosowana do spotkań teatralnych i filmowych.

Duże znaczenie dla uczniów miała możliwość słuchania przewodników w języku polskim, zadawania pytań, poznawanie nowych ciekawych słów, jak na przykład «sołtys», «wapienie», «less», «stalle», «kapituła», «karcer», bo najlepszym uczeniem się języka jest poznawanie go przez kulturę, jego zabytki i ludzi oraz jego praktyczne użycie w różnych sytuacjach życiowych.

Wszyscy podkreślali, że województwo świętokrzyskie naprawdę potrafi oczarować turystów, chwalili polskie drogi i pomysłowość mieszkańców na różne rodzaje prowadzenia działalności zarobkowej. Każdy mówił, że jeszcze chciałby tu wrócić w przyszłości.

Wiesław PISARSKI

Магічне Свентокшиське

18 учнів та 2 опікуни з польської школи в Ковелі були зачаровані польськими пам'ятками, горами, костелами та краєвидами Свентокшиського воєводства.

Виїзд був нагородою за результати в навчанні, активність у діяльності польської школи та допомогу під час ремонту школи. Група складалася з учнів різного віку. Експерсію, яка відбулася завдяки фінансовій підтримці Генерального консульства РП у Луцьку, провело туристичне бюро з Любліна «Włóczykij». Нашим гідом, яка переповіла багато цікавої та яскравої інформації, була Лідія Войткевіч-Шуба.

У перший день ми мали змогу відвідати Опатув. Ми пройшли Підземною трасою, що пролягає під містом, та відвідали монастирську колегіату Св. Марціна з відомим Опатівським плачем. Це рельєф з елементами гравірування, подарований близько 1536 року коронним гетьманом Яном Тарновським. На ньому представлено 41 особу, котрі розпачливо реагують на новину про смерть канцлера Шидловецького. Серед них король Зигмунт Старий, гетьман Ян Тарновський і єпископ Пётр Томі.

Потім ми поїхали до населеного пункту Уязд, де відвідали добре збережені руїни прекрасного палацу Кшиштопа Кшиштофа Оссолінського, що збудований в італійському

знаходиться експозиція робіт справжніх ковалів. Там всюди зависі, замки, ґрати та огранки. Ми оглянули хрести, залізні квіти та підсвічники – витвори ковальського мистецтва. Дипломи, які висять на стінах, підтверджують майстерність обленгорських ремісників. Від власника, пана Моцька, ми отримали в подарунок портрет Генрика Сенкевича.

У Парку мініатюр у Крайні ми побачили Палац Св. Петра з Базилікою, Колізей, Пізанську вежу, Акрополь, Ейфелеву вежу, Триумфальну арку, Біг-Бен, Бранденбурзькі ворота, Статую Свободи, Білий дім, вежі Всесвітнього торгового центру в Нью-Йорку, Ніагарський водоспад, статую Христа-Спасителя в Ріо-де-Жанейро, Піраміду Хеопса, Сфінкса, Тадж-Махал, фрагмент Китайської стіни, Оперу в Сідней. Звичайно, в масштабі 1:25 чи 1:18. Ми зробили тут багато фотографій.

У Бодзентині ми могли пройти новим Ринком, побачити руїни Замку краківських єпископів, збудованого в XIV столітті, а також оглянути вівтар у готичному костелі Найсвятішої Діви Марії. Додатковою atrakцією стала можливість відвідати будинок місцевої Добровільної пожежної частини.

Потім ми проїхали через Святу Катерину, де побачили костел Св. Катерини і Монастир бернардинів, каплицю святого Франциска і капличку Яніковських, яку називають капличкою Жеромського.

Згодом ми піднялися на Лису гору, яку називають Святим Хрестом від Монастиря бенедиктинів, бо тут знаходиться реліквія з хреста, на якому розпнули Христа. З вершини ми милувалися красивими краєвидами навколо гори, а оскільки все відбувалося вже під час заходу сонця, то тим більше могли ними захоплюватися.

Третій день ми розпочали з відвідин Музею шкільних років Стефана Жеромського, де дізналися більше про його життя. Особливо нас зацікавила «дисципліна», парти, пера і чорнильніці, а також жінки, яких кохав Жеромський. Тут отримали чудовий подарунок – альбом «Національний музей в Кельцях – Палац історії та науки». Купили також диски із записом голосу Стефана Жеромського.

Пізніше ми оглянули Кафедральну базиліку Вознесіння Найсвятішої Діви Марії і Палац краківських єпископів. У парку, біля пам'ятника Жеромському, зробили собі групові фотографії, біля пам'ятника дикому кабанові послушали історію про походження назви Кельце. Біля джерела Бірути, кидали польські монети і мріяли про взаємне кохання. На Алеї слави оглядали погруддя відомих митців ХХ століття.

У Музеї Білого орла Скаржиску Каменній ми забралися на танк, який використовували у фільмі «Чотири танкісти і собака», спробували полетіти літаком і поплити кораблем. Оглянули також «Катюші», німецькі «Пантери» та іншу техніку часів Другої світової війни.

У Вонхоцку відвідали монастирський комплекс цистерсів, де побачили костел, у ньому образ Божої Матері, орган, капітулярню, карцер, франтерню, цистерські сади, а також патріотичні пам'ятки з часів Січневого повстання.

У Стараховіцах був наш останній пункт програми: Музей природи і техніки ім. Яна Паздури. Тут ми оглянули різні пристрої, які впродовж багатьох років використовувалися для виплавляння залізної руди, а також прадавне природне середовище і динозаврів, які жили тут мільйони років тому. Одна із зал пристосована для театральних і кінематографічних зустрічей.

Велике значення для учнів мала можливість послухати гідів польською мовою, поставити запитання, пізнати нові цікаві слова, наприклад: «softys», «warpienie», «less», «stalle», «kapituła», «karcer», оскільки найкращим способом вивчити мову є її пізнання за посередництвом культури, пам'яток і людей, а також практичне використання мови в різних життєвих ситуаціях.

Усі підкреслювали, що Свентокшиське воєводство дійсно здатне зачарувати туристів, хвалили польські дороги та різні способи заробітку, до яких додумалися місцеві жителі. Кожен говорив, що ще хотів би повернутися сюди в майбутньому.

Бєслав ПІСАРСЬКИЙ

Polska prasa o Wschodzie Польська преса про Схід

■ Росія przyznała się do zbrodni w Czeczenii

Europejski Trybunał Praw Człowieka skazał Rosję na zapłacenie łącznie miliona stu czterdziestu tysięcy euro czeczeńskim rodzinom, które straciły najbliższych w ataku rosyjskich wojsk na wioskę. Po raz pierwszy w historii skarg nadsyłanych z Czeczenii do Strasburga Rosja zgodziła się z wyrokiem Trybunału.

Mieszkańcy czeczeńskiej wsi Aslanbek-Szeripowo oskarżyli Rosję o spowodowanie śmierci ich najbliższych oraz zniszczenie domów i gospodarstw. Chodzi o 13 rodzin. Podczas ofensywy militarnej w 2000 roku mieszkańcy wsi otrzymali zapewnienie od dowództwa rosyjskich wojsk, że okolica jest bezpieczna i nie będzie celem ataków. Niebawem wieś została zbombardowana. Życie straciło osiemnastu członków rodzin osób skarżących. Rosyjska prokuratura pomimo nalegań nie wszczęła śledztwa.

Sędziowie Trybunału w Strasburgu jednogłośnie stwierdzili naruszenie przez Rosję artykułu drugiego Europejskiej Konwencji, który gwarantuje obywatelom prawo do życia i możliwość przeprowadzenia efektywnego śledztwa i wyjaśnienia zbrodni. Po raz pierwszy w historii skarg składanych przez rodziny z Czeczenii Rosja przyznała się do naruszenia Konwencji i popełnienia zbrodni. Trybunał przyznał skarżącym od 40 do 210 tysięcy euro zadośćuczynienia za poniesione straty moralne.

Informacyjna Agencja Radiowa, 3 października 2013 roku

■ Росія зізналася у злочині в Чечні

Європейський суд із прав людини зобов'язав Росію сплатити мільйон сто сорок тисяч євро чеченським сім'ям, які втратили близьких під час нападу російських військ на село. Вперше в історії скарг, що направлялися із Чечні до Strasburga, Росія погодилася із вирок суду.

Мешканці чеченського села Асланбек-Шеріпово звинуватили Росію в смерті їхніх близьких та знищенні будинків і господарств. Діється про 13 сімей. Під час військового нападу у 2000 році керівництво російських військ запевнило мешканців села, що територія є безпечною і не буде метою атак. Невдовзі після цього відбулося бомбардування села. Загинули вісімнадцятеро членів родин, котрі подали скаргу до суду. Російська прокуратура, незважаючи на скарги, не розпочала слідства.

Судді у Strasburgu одностайно визнали, що Росія порушила другу статтю Європейської конвенції, яка гарантує громадянам право на життя і можливість проведення ефективного слідства та з'ясування злочину. Вперше в історії скарг, які вносилися сім'ями з Чечні, Росія зізналася в порушенні конвенції та вчиненні злочину. Європейський суд признав заявникам від 40 до 210 тисяч євро компенсації за понесену моральну шкоду.

Informacyjna Agencja Radiowa, 3 жовтня 2013 року

■ Zniesienie wiz dla krajów wschodnich: korzyści po obu stronach granicy

Zniesienie wiz dla krajów Partnerstwa Wschodniego przyniesie korzyści zarówno Unii Europejskiej, jak i jej wschodnim sąsiadom. Takie głosy można usłyszeć podczas konferencji zorganizowanej w Parlamencie Europejskim.

Giorgi Baramidze, deputowany Parlamentu Gruzji zapewnia, że jego kraj wprowadza reformy, od jakich Unia Europejska uzależnia zniesienie wiz. «Osiągnęliśmy znaczne postępy w kontrolowaniu granic, w walce z handlem ludźmi, przemytem i zorganizowaną przestępczością» – powiedział Baramidze.

Choć to Moldawia będzie pewnie pierwszym krajem Partnerstwa Wschodniego korzystającym z ruchu bezwizowego, to Gruzja i Ukraina także prowadzą z Brukselą zaawansowane negocjacje w tej sprawie. Dla turystów ze Wschodu otwarcie granic oznaczać będzie tańsze podróże do krajów zachodnich. Dla Unii Europejskiej ma ono z kolei znaczenie strategiczne. Jak mówi europoseł Jacek Protasiewicz, zniesienie wiz może uczynić Wspólnotę bardziej atrakcyjnym partnerem dla krajów wschodnich niż Rosja.

www.kresy.pl, 3 października 2013 roku

■ Ліквідація віз для східних держав: користь по обидва боки кордону

Ліквідація віз для країн Східного Партнерства принесе користь як Європейському Союзу, так і східним сусідам. Такі думки можна було почути під час конференції, організованої у Європейському Парламенті.

Депутат грузинського парламенту Георгій Барамідзе запевняє, що його країна проводить реформи, завдяки яким Європейський Союз може скасувати візи. «Ми досягнули значного прогресу в контролюванні кордонів, у боротьбі з торгівлею людьми, контрабандою та організованою злочинністю», – сказав Барамідзе.

Хоч, можливо, Молдова буде першою державою зі Східного Партнерства, яка скористається безвізовим рухом, проте Грузія та Україна також ведуть із Брюсселем інтенсивні переговори в цій справі. Для туристів зі Сходу відкриття кордонів означатиме дешевші подорожі до західних держав. Для Європейського Союзу, в свою чергу, це матиме стратегічне значення. Як говорить депутат Європарламенту Яцек Протасевич, ліквідація віз може зробити Спільноту більш привабливим партнером для східних країн, аніж Росія.

www.kresy.pl, 3 жовтня 2013 року

■ Rosyjska baza zostanie w Tadżykistanie

Parlament Tadżykistanu zagłosował za przedłużeniem do roku 2042 obecności rosyjskiej bazy wojskowej na terenie swego kraju. Opowiedziało się za tym 57 z 59 deputowanych obecnych na posiedzeniu parlamentu.

Minister obrony Tadżykistanu gen. Szerali Chajrułajew powiedział, że w zamian za porozumienie o rosyjskiej bazie Moskwa będzie w dalszym ciągu zaopatrywać Tadżykistan w broń i szkolić jego korpus oficerski. Ok. 500 tadżyckich oficerów studiuje obecnie w Rosji.

Rosja ma w Tadżykistanie ok. 4000 żołnierzy, stacjonujących w trzech garnizonach. Porozumienie o przedłużeniu o dalsze 30 lat obecności bazy wojskowej w Tadżykistanie ma zabezpieczyć interesy geopolityczne Rosji w Azji Środkowej po wycofaniu sił NATO z Afganistanu.

Polska Agencja Prasowa, 3 października 2013 roku

■ Російська база залишиться в Таджикистані

Таджицький парламент проголосував за продовження терміну перебування російської військової бази на території своєї держави до 2042 року. За це проголосували 57 депутатів із 59 присутніх на засіданні парламенту.

Міністр оборони Таджикистану генерал Шералі Чайруллаєв сказав, що взамін за домовленість щодо російської бази, Москва надалі допомагатиме Таджикистану зі зброєю та навчатиме його офіцерський корпус. Приблизно 500 таджицьких офіцерів нині навчається в Росії.

Росія має в Таджикистані приблизно 4000 солдатів, котрі розміщені у трьох гарнізонах. Домовленість про продовження перебування військової бази на наступні 30 років у Таджикистані гарантуватиме геополітичні інтереси Росії в Середній Азії після виходу сил НАТО із Афганістану.

Polska Agencja Prasowa, 3 жовтня 2013 року

Polska prasa o Ukrainie Польська преса про Україну

■ Metropolita Ukrainy Włodzimierz wybiera Europę

Wszystkie wspólnoty religijne Ukrainy zwróciły się do swoich wiernych z prośbą o modlitwę za swoją Ojczyznę. Duchowni liderzy poparli politykę rządu w sprawie europejskiej integracji Ukrainy. Otwarty list w tej sprawie został opublikowany na stronie ukraińskiego „Instytutu Swobody Religijnej”.

– Ukraiński naród od dawnych czasów był częścią europejskiej przestrzeni cywilizacyjnej. Razem z Europą, jej kulturą i tradycjami budowaliśmy podstawy naszej państwowości – piszą duchowni. List został podpisany przez zwierzchników wszystkich najważniejszych konfesji religijnych Ukrainy. Wśród nich metropolita Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego Patriarchatu Moskiewskiego Włodzimierz Sabodan, arcybiskup kościoła rzymskokatolickiego Piotr Malczuk, patriarcha Ukraińskiego Autokefalicznego Kościoła Filaret (Denysenko), arcybiskup Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego Światosław Szewczuk, zwierzchnik Kościoła Chrześcijańskich Baptystów Wiaczesław Nesteruk, biskup cerkwi chrześcijaństwa ewangelicznego Michajło Panoczko, biskupi ukraińskiej i niemieckiej cerkwi luteranckiej, a także główny rabin i główny mufti Ukrainy.

Patriarcha moskiewski i cała Rusi Cyryl podczas swojej ostatniej wizyty w Kijowie z okazji 1025 rocznicy chrztu Rusi przypominał, że Ukraińcy, Białorusini i Rosjanie mają wspólne korzenie i wspólną historię, a w związku z tym powinni łączyć się pod jednym „moskiewskim dachem». Mówił o tym również prezydent Rosji Władimir Putin. Wszystko to na nic. Nawet ukraiński patriarcha Włodzimierz, który podlega Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, wybrał europejski kierunek dla Kijowa.

Rzeczpospolita, 2 października 2013 roku

■ Митрополит України Володимир вибирає Європу

Усі релігійні конфесії України звернулися до своїх вірян із проханням помолитися за Батьківщину. Духовні лідери підтримали політику уряду у справі європейської інтеграції України. Відкритий лист щодо цього був опублікований на Інтернет-сторінці українського Інституту релігійної свободи.

«Український народ із давніх часів був частиною європейського цивілізаційного простору. Разом із Європою, її культурою та традиціями ми будували основи нашої державності», – написали представники духовенства. Лист підписали керівники всіх найважливіших релігійних конфесій України. Серед них митрополит Української Православної Церкви Московського Патріархату Володимир Сабодан, архієпископ Римо-Католицького Костелу Петро Мальчук, Патріарх Української Автокефальної Церкви Філарет (Денисенко), архієпископ Української Греко-Католицької Церкви Святослав Шевчук, керівник Церкви Християн-Баптістів Вячеслав Нестерук, єпископ Церкви євангелістів Михайло Паночко, єпископи української та німецької Лютеранської Церкви, а також головний рабин та муфтії України.

Патріарх Московський та всієї Русі Кирило під час свого останнього візиту до Києва з нагоди 1025-ої річниці Хрещення Русі надав, що українці, білоруси та росіяни мають спільне коріння і спільну історію, а тому повинні об'єднатися під «москiewським дахом». Про це також говорив Президент Росії Владімір Путін. Усе це не допомогло. Навіть український Патріарх Володимир, котрий підпорядковується Російській Православній Церкві, вибрав європейський напрямок для Києва.

Rzeczpospolita, 2 жовтня 2013 року

■ Rosyjski gaz droższy dla Ukrainy

Cena rosyjskiego gazu dla Ukrainy w czwartym kwartale br. wynosi około 410 dolarów za 1 tys. m sześć. – podała rosyjska agencja informacyjna RIA Nowosti.

Minister Energetyki i Przemysłu Węglowego Ukrainy Eduard Stawycki powiedział, że cena rosyjskiego gazu w czwartym kwartale tego roku wyniesie około 410 dolarów za 1 tys. m sześć., podczas gdy w trzecim kwartale ta stawka wynosiła około 400 dolarów.

Szef ukraińskiego resortu zaznaczył też, że ministerstwo którym kieruje do 1 listopada br. przedstawi informację o tym, ile gazu zostało zgromadzone w podziemnych magazynach paliwowych oraz skąd pochodzi ten surowiec.

Ekonomia.rp.pl, 2 października 2013 roku

■ Російський газ подорожчав для України

«Ціна російського газу для України в четвертому кварталі нинішнього року становить близько 410 доларів за 1 тис. м куб.» – подало російське інформаційне агентство «РИА Новості».

Міністр енергетики та вугільної промисловості України Едуард Ставицький сказав, що ціна російського газу в четвертому кварталі нинішнього року становитиме близько 410 доларів за 1 тис. м куб., тоді як в третьому кварталі ставка сягала близько 400 доларів.

Український високопосадовець зазначив також, що міністерство, яким він керує з 1 листопада нинішнього року, представить інформацію про те, скільки газу буде зосереджено в підземних паливних сховищах, а також звідки походить ця сировина.

Ekonomia.rp.pl, 2 жовтня 2013 року

■ Surkis: mecz z Polską z udziałem kibiców

Mecz eliminacji piłkarskich mistrzostw świata Ukraina – Polska 11 października w Charkowie będzie otwarty dla publiczności - oświadczył wiceprezydent UEFA Hryhorij Surkis.

Stadion w Charkowie został zamknięty na mecz z Polską decyzją Międzynarodowej Federacji Piłki Nożnej (FIFA), a przyczyną były rasistowskie incydenty z udziałem części kibiców ukraińskich podczas wrześniowego spotkania z San Marino we Lwowie (9:0).

Podczas meczu z San Marino 6 września we Lwowie, delegaci FIFA oraz organizacji antyrasistowskiej FARE (Football Against Racism Europe) dopatrzili się na trybunach m.in. banerów z rasistowskimi treściami oraz dużej koszulki z numerem 88, który dla neonazistów oznacza oddanie hołdu Hitlerowi.

Polska Agencja Prasowa, 3 października 2013 roku

■ Surkis: «Матч із Польщею відбудеться за участю уболівальників»

«Матч відбірного циклу Чемпіонату світу між збірними України та Польщі 11 жовтня буде відкритий для уболівальників», – заявив віце-президент УЄФА Григорій Суркіс.

Стадіон у Харкові був закритий на матч із Польщею згідно із рішенням Міжнародної федерації футболу (ФІФА), а причиною стали расистські інциденти за участю частини українських уболівальників під час вересневої зустрічі із Сан-Маріно у Львові (9:0).

Під час матчу із Сан-Маріно 6 вересня у Львові делегати ФІФА та антирасистської організації FARE (Football Against Racism Europe) розглядели на трибунах банери, які мали расистський зміст. Також на трибунах була велика футболка із номером «88», яка для неонацистів означає віддання честі Гітлерові.

Polska Agencja Prasowa, 3 жовтня 2013 року



Informacje Lubelskie

■ Lubelski «Ursus» zawarł liczący się kontrakt, rekordowy dla tej firmy – na sumę blisko 100 milionów dolarów. Za te pieniądze wysłano do Etiopii w Afryce 3 tysiące ciągników rolniczych. Kontrakt będzie realizowany w okresie dwóch lat: 2014 i 2015. Firma Ursus S.A. obecnie zatrudnia 110 osób, ale do wykonania nowego zadania będzie zmuszona zatrudnić dodatkowo kilkadziesiąt osób, co przy braku w Lublinie pracy, ma duże znaczenie. Po podpisaniu tego ważnego kontraktu od razu wzrosły kursy akcji Ursusa, aż o 30%.

■ W Międzyrzeczu Podlaskim celnicy wykryli nielegalną stację paliw. Miała ona nawet dystrybutor. Paliwo przywożono zza wschodniej granicy, z Ukrainy lub Białorusi. Potem wlewano je do wspomnianej stacji w Międzyrzeczu Podlaskim. Tu sprzedawano już detalicznie po niższych cenach. Zarabiali na tym kierowcy przywożący paliwo, właścicielka dystrybutora oraz klienci. Służby celne znalazły na terenie nielegalnej bazy prawie 7 tys. litrów oleju napędowego. Organizatorom tego nielegalnego procederu grożą wysokie kary grzywny.

■ W kwietniu 2014 roku wejdą w Polsce do obiegu nowe banknoty o nominałach: 10, 20, 50 i 100 złotych. Różnice między dotychczasowymi, a nowymi banknotami będą widoczne «gołym okiem». Narodowy Bank Polski informuje, że początkowo w obiegu będą zarówno nowe jak i stare banknoty. Potem stare w miarę upływu czasu zostaną wycofane.

■ Rozstrzygnięto przetarg na budowę w Lublinie Hali Lodowej. Stanie ona w miejscu dotychczasowego lodowiska na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy Alejach Zygmuntofskich. Koszt budowy – 13 milionów złotych. Generalnym wykonawcą: Konsorcjum lubelskich firm budowlanych. Od jesieni do wiosny hala będzie służyć jako lodowisko, w innych porach roku, jako Miasteczko Ruchu Drogowego dla Dzieci. Obiekt ma być gotowy w 2014 roku.

■ Badania archeologiczne prowadzone na Górze Chełmskiej w Chełmie traktowane są obecnie jako najważniejsze w Polsce. Wciąż odsłaniają tajemnice sprzed wieków. Ostatnio pokazały się na północnej ścianie fragmenty 13-wiecznej rezydencji Daniela Romanowicza.

■ Europejski Ośrodek Praktyk Teatralnych «Gardzienice» rozpoczął obecnie działalność w wyremontowanym Zespole Pałacowo-Parkowym we wsi Gardzienice koło Lublina. Jest to najbardziej rozpoznawalny na świecie teatr związany z energią teatru ludowego. Ogromne inspiracje czerpie z kultury ludowej Lubelszczyzny. Po starannej odnowie pałac w Gardzienicach wygląda okazale, podobnie przyległy do niego park. Wewnątrz pałacu jest sporo dodatkowych pomieszczeń ku wygodzie artystów oraz publiczności.

■ W Lublinie odbył się po raz czwarty Kongres Kobiet Lubelszczyzny. Nagrodzono cztery działaczki i jednego działacza. W kategorii «Nauka» kongres nagrodził statuetką profesor Henrykę Stryczewską z Politechniki Lubelskiej, w kategorii «Biznes» Małgorzatę Śliwińską, która jest właścicielką i dyrektorem dużej firmy jubilerskiej. Za aktywność społeczną statuetkę wręczono Wiesławie Karczewskiej-Grabias, która założyła Lubelskie Stowarzyszenie Alzheimerowskie. Za działalność w sferze publicznej wyróżniono Edytę Gajowiak-Powroźnik zastępcę wójta gminy Krasnystaw. W kategorii «Równość i Równorzędność» statuetkę otrzymał Stefan Czerwiński, który założył firmę zatrudniającą 80% kobiet.

■ W pierwszej dekadzie października trwa szczepienie lisów przeciw wściekłości. Przed laty, gdy nie było tych szczepień, wściekłość lisów była nagminna. I pochodnie, chorowały często na tę groźną chorobę wiejskie psy i koty, zarażone przez lisy. Teraz dzięki szczepieniom wściekłość u lisów niemal zlikwidowano. Szczepionkę o zapachu rybnym zrzuca się z samolotów do lasów i w pobliżu lasów.

■ W trzeciej dekadzie września «ruszyła» tegoroczna kampania cukrownicza. Przed laty w Lubelskiem było 10 cukrowni, obecnie tylko dwie, ale giganty. Pierwsza rozpoczęła krojenie buraków cukrowych w Werbkowice, a jako druga – cukrownia Krasnystaw. Obie należą do Spółki «Polski Cukier». W tym roku buraki są nieco mniejsze, niż zazwyczaj, ale zawierają więcej cukru. Plantatorzy są zadowoleni, bo zapłatę otrzymują nie za wagę buraka, jak to było przed laty, lecz za cukier. W tym roku z jednego kwintala buraków cukrownia produkuje 18 kilogramów cukru. Cukrownia Krasnystaw wyprodukuje podczas kampanii trwającej do ostatniej dekady grudnia 120 tys. ton cukru, a cukrownia Werbkowice – 105 tys. Cała spółka «Polski Cukier» zamierza wyprodukować dla kraju i na eksport 630 tys. ton cukru. A zatem jedna trzecia cukru z całej kampanii będzie pochodzić z Lubelszczyzny.

■ Powodzeniem cieszył się we Włodawie trzydniowy Festiwal Trzech Kultur. Jeden dzień poświęcony był kulturze żydowskiej, drugi – kulturze prawosławnej, trzeci katolickiej.

■ W Świdniku powstało Stowarzyszenie «Społeczna Inicjatywa». W skład tego stowarzyszenia wchodzi mieszkańcy Świdnika oraz gmin Piaski i Mielgiew. Stowarzyszenie rozpoczęło działalność od zbierania podpisów, by port lotniczy Lublin z lotniskiem w Świdniku miał więcej połączeń. Proponowane są nowe kierunki w kraju: Wrocław i Kraków oraz zagraniczne z Frankfurt, Amsterdamem i Kijowem. Petycja w tej sprawie z 500 podpisami została przesłana do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Lubelscy posłowie składają również odrębną petycję, aby na lotnisku w Świdniku był stały punkt celny, służący zarówno przylatującym jak i odlatującym. Obecnie celnicy przyjeżdżają z Lublina na określoną godzinę przylotu lub odlotu samolotu.

■ Wystartowała nowa linia komunikacji miejskiej Lublina. Linia 55 łączy bezpośrednio miasto Lublin ze Świdnikiem oddalonym od centrum Lublina o kilkanaście kilometrów. Istotne dla mieszkańców już przeszło 20-tysięczne Świdnika, a także korzystających z Portu Lotniczego «Lublin» z siedzibą lotniska w Świdniku.

Adam TOMANEK

Люблінська інформація

■ Люблінський «Ursus» підписав важливий контракт, рекордний для цієї фірми – на суму близько 100 мільйонів доларів. За ці гроші він виśle до африканської Ефіопії 3 тисячі сільськогосподарських тракторів. Контракт буде реалізовуватися впродовж двох років: 2014 і 2015. В акціонерному товаристві «Ursus» нині працює 110 осіб, проте для виконання нового завдання фірма буде змушена додатково працевлаштувати кілька десятків осіб, що, в умовах відсутності роботи в Любліні, має велике значення. Після підписання цього важливого договору відразу підвищився курс акцій «Ursus» аж на 30%.

■ У Меджижеці Підляському митники виявили нелегальну заправну станцію. Вона мала навіть бензоколонку. Пальне привозили з-за східного кордону: із України чи Білорусі. Потім його зливали на згаданій станції у Меджижеці Підляському. Тут його продавали вроздріб за нижчими цінами. На цьому заробляли водії, котрі привозили пальне, власниці бензоколонки та клієнти. Митні служби виявили на території нелегальної бази майже 7 тисяч літрів дизельного палива. Організатори цієї нелегальної станції можуть отримати високі штрафи.

■ У квітні 2014 року в Польщі увійдуть в обіг нові банкноти номіналом 10, 20, 50 і 100 злотих. Різниця між старими й новими банкнотами буде помітна «неозброєним оком». Національний банк Польщі інформує, що спочатку в обігу будуть як нові, так і старі банкноти. Старі будуть поступово виводитися з обігу.

■ Стали відомі результати тендеру на будівництво в Любліні Льодового палацу. Він з'явиться на місці нинішнього льодового катка на території Міського осередку спорту та відпочинку на Алеях Зигмунтовських. Вартість будівництва становитиме 13 мільйонів злотих. Генеральний виконавець – Консорціум люблінських будівельних фірм. З осені до весни палац служитиме як каток, а в інші пори року – як Містечко дорожнього руху для дітей. Будівництво об'єкта планують завершити у 2014 році.

■ Archeologічні дослідження, що ведуться на Холмській гірці в Холмі нині вважаються найважливішими в Польщі. Вони продовжують відкривати таємниці віків. Нещодавно тут, на північній стіні, були виявлені фрагменти резиденції Данила Романовича із XIII століття.

■ Європейський центр театральних практик «Гардженіце» розпочав діяльність у відремontованому Палацово-парковому комплексі в селі Гардженіце біля Любліна. Це найбільш упізнаваний у світі театр, який пов'язаний із енергією народного театру. Велике натхнення він черпає в народній культурі Люблінщини. Після старанного відновлення, палац в Гардженіцах виглядає прекрасно, так само, як і прилеглий до нього парк. Усередині палацу є багато додаткових приміщень для зручності акторів та публіки.

■ У Любліні вчетверте відбувся Конгрес жінок Люблінщини. Під час конгресу було нагороджено чотири діячки та одного діяча. В категорії «Наука» статуетку отримала професор Хенрика Стричевська з Люблінської політехніки, в категорії «Бізнес» – Малгожата Слівінська, котра є власницею і директором великої ювелірної фірми. За суспільну активність статуетку вручили Віславі Карчевській-Грабяс, котра заснувала Люблінське альцгеймерівське товариство. За діяльність у публічній сфері відзначили Едиту Гайовяк-Поврожнік – заступницю війта гміни Краснистав. У категорії «Рівність та рівноправ'я» статуетку отримав Стефан Червінський, котрий заснував фірму, в якій 80% працевлаштованих осіб – жінки.

■ У першій декаді жовтня триває щеплення лисиць від сказу. Упродовж попередніх років, коли не проводилися такі щеплення, сказ серед лисиць був надзвичайно поширеним. Як правило, від цієї грізної хвороби страждали сільські коті і собаки, котрі заражалися від лисиць. Нині, завдяки щепленням, сказ у лисиць практично ліквідовано. Щеплення із рибним запахом викидається із літаків на території лісів та поблизу них.

■ У третій декаді вересня «рушила» цьогорічна цукрова кампанія. Багато років тому на Люблінщині було 10 цукрових заводів, а нині лише два, проте величезні. Першим розпочав обробку буряків цукровий завод «Вербоковіце», а другим – «Краснистав». Обидва належать до спілки «Польський цукор». У нинішньому році буряки дещо менші, ніж зазвичай, проте містять більше цукру. Виробники задоволені, оскільки оплату отримують не в залежності від ваги буряка, як було раніше, а за цукор. У цьому році з одного центнера буряків завод виготовляє 18 кілограмів цукру. Завод у Красниставі під час кампанії, що триватиме до останньої декади грудня, планує виготовити 120 тисяч тонн цукру, а завод у Вербоковіцах – 105 тисяч. Спілка «Польський цукор» має намір виготовити для країни і на експорт 630 тисяч тонн цукру, тобто одна третя цукру з усієї кампанії походить із Люблінщини.

■ У Влодаві успішно відбувся триденний Фестиваль трьох культур. Один день був присвячений єврейській культурі, другий – православної культурі, а третій – католицькій.

■ У Свіднику з'явилося товариство «Громадська ініціатива». До складу цього товариства входять жителі Свідника та гмін Пясекі і Мелгев. Товариство розпочало діяльність зі збору підписів, щоб аеропорт «Люблін» із аеродромом у Свіднику мав більше рейсів. Пропонувалися нові напрямки по країні (Вроцлав і Краків), а також закордонні – до Франкфурта, Амстердама і Києва. Прохання в цій справі та 500 підписів були передані Міністерству внутрішніх справ. Люблінські депутати також подають окреме прохання, щоб на аеродромі у Свіднику був постійний митний пункт, який служив би як тим, хто прилітає, так і тим, хто відлітає. Нині митники приїжджають із Любліна на конкретну годину прильоту та відльоту літаків.

■ Стартувала нова лінія міської комунікації Любліна. Лінія 55 об'єднала безпосередньо місто Люблін зі Свідником, віддаленим від центру Любліна на кільканадцять кілометрів. Це важливо для Свідника, в якому проживає 20 тисяч осіб, та тих, хто користується аеропортом «Люблін», що тут розташований.

Адам ТОМАНЕК



Program Stypendialny GAUDE POLONIA

Program GAUDE POLONIA przeznaczony jest dla młodych twórców kultury oraz tłumaczy literatury polskiej z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Pobyt stypendialny w Polsce będzie trwał od 1 lutego do 31 lipca 2014 r. Stypendyści zostaną wyłonieni w drodze konkursu. Od kandydatów wymagana jest znajomość języka polskiego przynajmniej na poziomie podstawowym. Zgłoszenia do udziału w programie będą przyjmowane do 15 października 2013 r. Program służy budowaniu płaszczyzny zrozumienia i dobrych kontaktów na gruncie współpracy kulturalnej pomiędzy Polską, a jej bliskimi sąsiadami. Pobyt w Polsce ma umożliwić stypendystom poznanie współczesnej kultury polskiej oraz doskonalenie warsztatu twórczego pod opieką uznanych twórców oraz instytucji w największych i najważniejszych ośrodkach kultury polskiej.

KRYTERIA I PREFERENCJE

Program stypendialny Gaude Polonia skierowany jest do następujących środowisk twórczych:

- plastycy,
- literaci,
- tłumacze z języka polskiego,
- muzycy,
- filmowcy,
- krytycy sztuki,
- krytycy literatury,
- specjaliści zajmujący się ochroną zabytków,
- muzealnicy

O półroczne stypendium w Polsce mogą ubiegać się twórcy reprezentujący następujące dziedziny:

- film,
- fotografia,
- konserwacja zabytków,
- literatura / przekład,
- muzyka,
- sztuki wizualne,
- teatr,
- krytyka sztuki, teatru i filmu.

Preferencje:

- wiek do 40 lat (w uzasadnionych przypadkach 45 lat),
- kandydaci winni legitymować się znaczącymi osiągnięciami w swoich dziedzinach twórczości.

Kryteria formalne:

- obywatelstwo i miejsce stałego zameldowania na Białorusi, Ukrainie lub innym państwie Europy Środkowo-Wschodniej,
- pełne wyższe wykształcenie,
- znajomość języka polskiego w stopniu umożliwiającym podstawową komunikację.

Wymagane dokumenty:

- Wypełniony formularz podania o przyznanie stypendium Gaude Polonia Ministra Kultury RP,
- Minimum dwie rekomendacje twórców uznanych w danej dziedzinie (wzór znajduje się na stronie www.nck.pl) napisane w języku polskim, zawierające następujące informacje:
 1. Nazwisko rekomendującego.
 2. Stanowisko lub pełniona funkcja.
 3. Instytucja.
 4. Miasto.
 5. Określenie okresu znajomości kandydata.
 6. Charakter wzajemnych stosunków (nauczyciel - mistrz, pracodawca, inne).
 7. Osiągnięcia twórcze kandydata.
 8. Ocena projektu pobytu kandydata w Polsce,
 - Kopia dyplomu ukończenia studiów wraz z tłumaczeniem na język polski wykonanym przez tłumacza przysięgłego,
 - Kserokopie dyplomów, wyróżnień z konkursów, festiwali, kursów, wystaw itp. wraz z tłumaczeniem na język polski,
 - Kserokopie recenzji wraz z tłumaczeniem na język polski,
 - Projekt pobytu w Polsce (do 2 stron) omówiony zgodnie z

następującymi punktami:

1. Główny cel pobytu.
2. Proponowany program i miejsce pobytu.
3. Proponowane warsztaty twórcze.
4. Znaczenie projektu dla: a/ dziedziny reprezentowanej przez kandydata; b/ własnej kariery zawodowej; c/ instytucji macierzystej; d/ kraju.
5. Uzasadnienie udziału w programie Gaude Polonia.

Zgłoszenia kandydatów:

- kandydaci na stypendium Gaude Polonia powinni być zgłaszani za pośrednictwem polskich placówek dyplomatycznych i konsularnych,
- równocześnie kopie zgłoszeń można wysłać do Narodowego Centrum Kultury:
 - faksem (+ 48 22) 2 100 104
 - e-mail: nck@nck.pl

Terminy zgłoszeń kandydatów:

Termin nadsyłania zgłoszeń (podanie o przyznanie stypendium, listy rekomendacyjne, kopie dyplomu, recenzji itp.) upływa 15 października każdego roku. Zgłoszenia nadesłane po upływie tego terminu nie będą rozpatrywane. Stypendysta sam pokrywa koszty podróży do i z Polski.

Szczegółowe informacje o programie GAUDE POLONIA można uzyskać na stronie internetowej: www.nck.pl/sub,pl,gaudepolonia.html.

ПРОГРАМА

11 жовтня 2013 року
 10:00 засідання круглого столу (актова зала головного корпусу СНУ імені Лесі Українки);
 13:30 концерт класичної музики (актова зала головного корпусу СНУ імені Лесі Українки);
 15:00 фуршет;
 18:00 зустріч з випускниками (кафедра прикладної лінгвістики, каб. 239)

Доповіді:
 Доцент Рогач О.О. (м. Луцьк) «Прикладна лінгвістика в Україні: науковий напрям та навчальна спеціальність»;
 Професор Біскуб І.П. (м. Луцьк) «Прикладна лінгвістика» у Східноєвропейському національному університеті імені Лесі Українки;
 Професор Бех П.О. (м. Київ) «Прикладна лінгвістика і методика викладання іноземних мов: взаємодія та взаємовплив»;

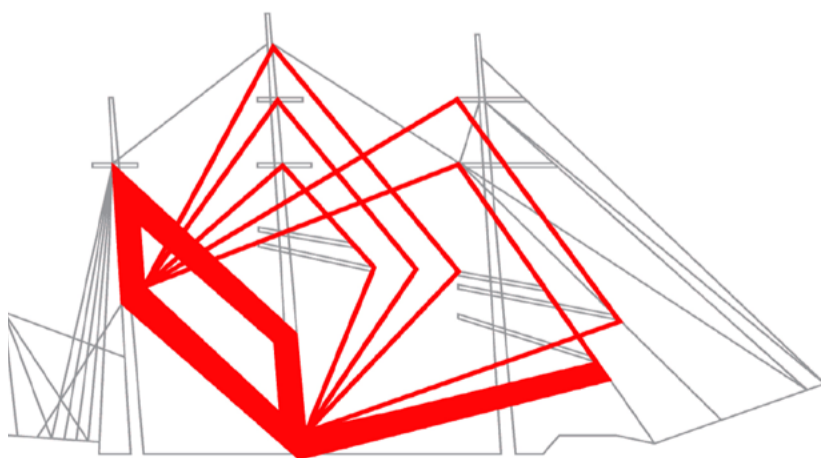
Доцент Андрейчук Н.І. (м. Львів) «Прикладна лінгвістика у національному університеті «Львівська політехніка»;
 Професор В. Осадчий (м. Люблін) «Прикладна лінгвістика у Східноєвропейському національному університеті імені Лесі Українки: вектор міжнародного співробітництва»

Контактні особи:
 Професор І. Біскуб, завідувач кафедри прикладної лінгвістики, Інститут іноземної філології, Східноєвропейський університет імені Лесі Українки
 Тел.: (050) 5971030
 E-mail: ibiskub@ukr.net

Міжнародний науковий круглий стіл «Оптимізація використання мови» до 20-ти річчя спеціальності «Прикладна лінгвістика» у Східноєвропейському національному університеті імені Лесі Українки

МІНІСТЕРСТВО ОСВІТИ І НАУКИ УКРАЇНИ
 ІНСТИТУТ ІНОЗЕМНОЇ ФІЛОЛОГІЇ,
 КАФЕДРА ПРИКЛАДНОЇ ЛІНГВІСТИКИ
 СХІДНОЄВРОПЕЙСЬКОГО НАЦІОНАЛЬНОГО УНІВЕРСИТЕТУ
 ІМЕНІ ЛЕСІ УКРАЇНКИ

Літературна премія імені Джозефа Конрада-Коженевського 2013



ЛІТЕРАТУРНА ПРЕМІЯ ІМЕНІ ДЖОЗЕФА КОНРАДА-КОЖЕНЕВСЬКОГО

Премія заснована 2007 року Польським Інститутом у Києві, вручається раз на два роки.

Премія присуджується українському письменникові віком до 40 років, незалежно від місця його проживання, прижиттєво, за: послідовність у реалізації творчого шляху, інноваційність форми, ламання стереотипів та універсальність послання.

Лауреат премії отримає: нагороду від Польського Інституту у Києві у розмірі 3000 євро піврічне стажування у Польщі у рамках стипендіальної програми Міністра культури і національної спадщини Республіки Польща «GAUDE POLONIA»

Запропонувати кандидатів на нагороду можуть як українські, так і іноземні культурні інституції, наукові центри, видавництва, творчі об'єднання, приватні особи, заповнивши нескладну аплікаційну форму, яку можна знайти на сторінці Польського Інституту у Києві.

Лауреата та фіналістів визначить та оголосить польсько-українське журі у складі:

Віра Агеєва (UA) - літературознавець, літературний критик, професор Національного університету «Києво-Могилянська Академія»

Богуміла Бердиховська (PL) – публіцистка, керівник департаменту стипендій Національного центру культури у Варшаві;

Гжегож Гауден (PL) – директор Інституту Книги (Краків);

Ярослав Годун (PL - голова журі) – директор Польського Інституту у Києві;

Іван Малкович (UA) – поет, директор видавництва «А-БА-БА-ГА-ЛА-МА-ГА»;

Віталій Портніков (UA) – публіцист; редактор ТВі

Наталка Сняданко (UA) – письменниця, перекладачка, лауреат премії Конрада 2011;

секретар - Ольга Клименко (Польський Інститут у Києві)

Заповнені аплікації надсилайте до 10.11.2013.

Лауреати: Тарас Прохасько (2007), Сергій Жадан (2009), Наталка Сняданко (2011)

ПРАСА // РОБОТА



Луцький міський центр зайнятості

Посада	З/П	Вимоги
агент рекламний	1 147	Комунікабельність, відповідальність. Пошук клієнтів для розміщення реклами в газеті.
агент страховий	1 147	Збільшення клієнтської бази. Укладання договорів на страхування. Знання ПК.
апаратник апертування	1 800	знання обладнання легкої промисловості
арматурник (будівельні, монтажні й ремонтно-будівельні роботи)	1 200	відповідальне ставлення до роботи.
бармен	1 500	робота в кафе "Ортеол" в ул. Лесі Українки
бармен	1 200	робота в кафе-барі по вул. Г. Артемовського
бетоняр	1 200	відповідальне ставлення до роботи
бетоняр	2 500	Влаштування бетонних сумішей у фундамент, влаштування цементної стяжки, наскання та розломання бетонних і залізобетонних конструкцій пневматичним та електричним інструментом. Довезення на об'єкт транспортом підприємства
бетоняр	1 500	Робота на території України, будівництво мостів та інших штучних споруд.
бетоняр	1 800	робота у будівельній галузі, наявність посвідчення
бляхар	1 800	робота на будівництві будинку в межах міста
бруківник	1 500	робота у цеху з виготовлення бруківки
бухгалтер	1 300	досвід роботи в харчовому та ресторанному бізнесі
бухгалтер	1 500	знання 1-С Бухгалтерії, бухгалтер з обліку матеріальних цінностей
бухгалтер	2 387	облік матеріалів, ПДВ, знання 1-С бух. 8 версія
верстатник широкого профілю	2 500	робота на універсальних верстатах пов'язана з обробкою металу
виконавець робіт	2 500	вміння організувати роботу на будівельних об'єктах, нагляд та контроль за виконанням будівельних робіт
водій автотранспортних засобів	1 500	виконувати роботу водія-постачальника на автомобілі "Тазель"
водій автотранспортних засобів	1 800	робота на автомобілі КАМАЗ.
водій автотранспортних засобів	2 000	робота на вантажному автомобілі з причіпом "МАЗ", "КАМАЗ"
водій автотранспортних засобів	2 000	робота на обох ектах м. Луцька, водійські права категорії Е, готовність до відряджень
водій автотранспортних засобів	2 500	розвезення алкогольних напоїв по Волинській області на автомобілі "Тазель"
водій навантажувача	1 200	обов'язки водія електронавантажувача, їздити по території складів
водій тролейбуса	2 165	перевезення пасажирів громадським транспортом - тролейбусом
генеральний директор (голова, президент, інший керівник) об'єднання підприємств	3 500	оперативне управління підприємством, контроль за фінансово-господарськими операціями, фінансовий менеджмент, наявність досвіду іноземних систем будівельної діяльності, знання македонської, турецької та англійської мов
геодезист	1 500	знання програми Autocad, ГІС, виконання геодезичної зйомки, навички роботи з тахеометром
геодезист	1 800	інженер-геодезист, знання програми Autocad, навички роботи з тахеометром
геодезист	1 500	Проведення топографічно-геодезичних та картографічних робіт. Знання програм ГІС Геопроєкт 5, ГІС-6, Digital.
головний інженер проекту	2 100	вміння здійснювати керівництво проектами, контроль якості, відповідності проектній документації, знання англійської та турецької мов, знання програми AUTOCAD, наявність досвіду іноземних систем будівництва
двірник	1 400	Прибирання вулиць міста. Спецодягом та інвентарем забезпечують.
Дизайнер-виконавець	1 500	дизайнер-верстатник, знання дизайнерських програм (ілюстратор, індізайн, корел, фотопоп)
директор комерційний	4 000	співбесіда призначається після розгляду РЕЗЮМЕ, надісланого на електронну адресу v9h3@ukr.net
економіст	2 000	бюджетування, планування діяльності підприємства, контроль витрат, розрахунки об'єктових коштів, поточні розрахунки, розрахунок економічної ефективності підприємства
економіст з бухгалтерського обліку та аналізу господарської діяльності	2 000	ведення бухгалтерського обліку, здійснення функцій контролера (внутрішнього аудитор), знання англійської, македонської та турецької мов, знання бухгалтерського програмного забезпечення

Посада	З/П	Вимоги
Електрогазоварник	1 300	Вміння варити на бору, виробу з елементами ковки. Режим роботи з 8 до 17.15 год.
Електрозварник ручного зварювання	2 000	зварювання труб, металоконструкцій, вміння працювати з різакком, наявність сертифікату від нарколога
Електрозварник ручного зварювання	1 288	робота на будівництві житлового будинку на території м.Луцька
електромонтажник силових мереж та електроустаткування	3 000	монтаж внутрішніх та зовнішніх електромереж
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 800	виконувати роботи по ремонту та обслуговуванню електроустаткування
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	обслуговування обладнання картонно-робної галузі, графік роботи графік роботи доба через дві з 8.00 до 20.00/з 20.00 до 8.00, можливе навчання на робочому місці
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	1 740	ослугування електричного устаткування
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	попередньо телефонувати
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 140	Ремонт та обслуговування електроустаткування
електромонтер з ремонту та обслуговування електроустаткування	2 000	ремонт та обслуговування контактної мережі троллейбуса, ремонт та обслуговування кабельних ліній
електромонтер лінійних споруд електрозв'язку та проводного мовлення	1 377	електромонтер лінійних споруд телефонної мережі та радіофікації, наявність допуску по електробезпеці
завідувач канцелярії	1 697	вміння працювати на комп'ютері, реєстрація документів, знання української мови
завідувач складу	1 340	завідувач складу с/г техніки, знання с/г техніки, управлінські навички
закрійник	1 500	закрійник трикотажних виробів, знання видів і властивостей матеріалів, призначення і принцип дії машини, технологічні нормативи виконання операцій
закрійник	1 150	пошиття спецодягу, розкрій тканини
заступник директора	4 000	Управління роздрібними продажами. Досвід роботи в міжнародних нафтових компаніях.
землекоп	1 500	Копання траншей для газопроводів
інженер	1 312	ведення контролю відповідальний за техніку безпеки
інженер	3 700	інженер з обслуговування комп'ютерних систем, підтримка та налаштування засобів зв'язку (модем, маршрутизатор) монтаж радіозасобів
інженер з проектно-кошторисної роботи	2 000	створення проектно-кошторисної документації
інженер-електронік	1 600	обов'язки інженера-електроніка виробничо-виміральної лабораторії
інженер-землепорядник	1 800	знання програми Autocad, ГІС, виконання геодезичної зйомки, навички роботи з тахеометром
інженер-програміст	1 800	знання програм Autocad, ГІС
касир (в банку)	1 300	робота з клієнтами, проведення валютно-обмінних операцій, прийом комунальних платежів, оформлення касових звітів
касир торговельного залу	1 185	швидке та якісне обслуговування покупців
коваль ручного кування	1 500	проведення ручної ковки металу за сумісництвом виконання роботи ливарника, терміста
комірник	1 226	комплектування товарів (побутова хімія, продуктова група товарів)
комплектувальник меблів	2 000	Монтаж та складання корпусних меблів, зокрема кухонь
кондитер	1 560	обов'язки кухаря-кондитера, випікання кондитерських хлібобулочних виробів, вміння прикрашати бісквітні вироби
кондитер	1 147	обов'язки технолога-кондитера
Кондуктор громадського транспорту	1 480	порядність, відповідальне ставлення до роботи, продаж разових проїзних квитків у салонах автобусів та тролейбусів, медичне страхування
косметик	1 150	робота косметолога в салоні "Афродіта" (р-н Центрального ринку), позмінно
кравець	1 147	пошиття верхнього одягу, вміння кроїти.

Посада	З/П	Вимоги
кухар	1 147	Кухар для приготування чебуреків. Графік роботи з 10 год. до 16 год. Кафе "Насолода" навпроти ТЦ "Караван". Звертатись після 13 години.
кухар	1 150	Кухар на гарячі страви в кафе "Флірт". Бажано наявність санітарної книжки.
кухар	1 200	Обслуговування банкетів, приготування гарячих страв, холодних закусок. Складання калькуляції меню.
кухар	1 200	приготування холодних та гарячих страв, хлібобулочних виробів.
кухар	1 300	робота в кафе "Фарт", вул. Ковельська, приготування страв української кухні, обслуговування банкетів, весіль
кухар	1 147	робота у туристичному комплексі Бар "Зустріч" Луцький район с.Змінець (межа міста) старшим кухарем, знання технології приготування їжі
кухонний робітник	1 150	Кухонний робітник, миття посуду, холодні закуски. Бажано наявність санітарної книжки.
Лицювальник-плиточник	1 200	відповідальне ставлення до роботи.
Лицювальник-плиточник	2 000	Облицювальні роботи, заробітна плата від 2000 грн., лицювальник-плиточник 4 розряду.
Лицювальник-плиточник	1 260	робота на будівництві житлового будинку на території м.Луцька
лікар ветеринарної медицини	1 806	Проведення дезінфекції, дезінсекції та дератизації, здійснення ветеринарно-санітарних та протиепізоотичних заходів
логопед	1 147	Дефектолог-логопед. Корекційно-виховна педагогічна діяльність.
майстер	2 500	організація роботи бригад на будівництві, користувач ПК, знання ДБН і правил
майстер	1 147	робота майстра в деревообробному цеху по розпилу деревини (дуб)
майстер будівельних та монтажних робіт	2 500	Будівельні та монтажні роботи по Україні
майстер з ремонту	1 200	майстер з ремонту великої та малої побутової техніки, діагностика техніки
майстер лісу	3 000	ведення лісового господарства, відводи, оформлення і ведення документації (лісорубні роботи, матеріально-грошова оцінка, наряди)
Маляр	1 150	Будівництво та ремонт культових споруд, житлове будівництво, спецодягом забезпечується. Оплата праці відрядна
Маляр	1 500	виконує оздоблювальні роботи
Маляр	1 500	обов'язки маляра-штукатур, відповідальне ставлення до роботи
Маляр	1 400	робота по об'єктах у Волинській області
Манікюрник	1 147	майстер манікюру в перукарню "Perfect" по вул. С.Бандери
Манікюрник	1 147	манікюрні, педикюрні роботи; робота в перукарні "Любава", пр-т Соборності
машиніст (кочегар) котельної	1 795	опалення приміщення, ведення журналу топки, виконання функціональних робіт згідно інструкції
машиніст бульдозера (будівельні роботи)	1 500	Підготовка будівельних майданчиків, робота на тракторі ДТ-75
машиніст друкарсько-висікального агрегата	1 400	Робота з картоном, папером в поліграфічному цеху на верстатах. Можливе перенесення вантажів понад 40 кг. Можливо без досвіду роботи.
машиніст екскаватора	1 600	Наявність посвідчення. Підготовка котлованів під будівництво. Заробітна плата відрядно-преміальна
машиніст екскаватора	1 900	обов'язки машиніста на екскаваторі Багер 0,75 куб.
машиніст екскаватора	2 078	робота на одноковшовому екскаваторі, наявність посвідчення 4-5 розряду
машиніст екструдера	1 500	Наявність будь-якої технічної освіти.
машиніст крана (кранівник)	2 300	робота на баштовому крані, наявність посвідчення 4-5 розряд, робота на висоті
машиніст крана (кранівник)	2 000	робота на баштовому крані, наявність посвідчення 4-5 розряд, робота на висоті, попередньо телефонувати запитувати Вікторію Вікторівну
Машиніст крана автомобільного	2 500	робота по монтажу зовнішніх трубопроводів
Машиніст крана автомобільного	1 260	робота у галузі будівництва на автомобільному крані, наявність посвідчення

Крім того є багато інших вакансій,
за додатковою інформацією звертатися за адресою:
м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

«Wędrowny Wieszak» «Мандрівний вішак»



Monitor Wołyński
<http://monitor-press.com>

Ми на
facebook
<https://www.facebook.com/MonitorWołyński>

**Po polsku,
 o Polsce i Polakach
 na całym świecie**

POLSKIE RADIO
DLA ZAGRANICY

Lwów - Radio Niezależność	UKF 106,7 MHz	18.30-19.30
Winnica - Radio TAKT	103,7 FM	22.00-23.00
Chmielnicki - WsimRadio	104,6 FM	23.00-00.00
Łuck - Radio Łuck	107,3 MHz	22.00-23.00

Z satelity Eutelsat 2 F 6 Hot Bird:

23.30-1.00; 2.00-3.00; 4.00-4.30; 5.30-6.30; 7.30-9.00; 17.00-18.00; 18.30-19.30

Polskie Radio dla Zagranicy, Al.Niepodległości 77/85, 00-977 Warszawa, Polska
www.polskieradio.pl/zagranica/pl polska@polskieradio.pl

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych z Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania «Współpraca z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r.» Za pośrednictwem Fundacji „Wolność i Demokracja”

